IMT Nuremberg Archives

H – 1500 A-M

International Court of Justice

H1500 – 0001

331-34g

H-1500(a-m)

H1500 – 0002

CCCP → 331

H-1500a

Exhibit USSR 331

Filed Feb 11, 1946

JUGOSLOVENSKI DOKUMENAT

J/96

2

A 083287

H1500A-0001

H1500A-0002

2 pages

S.S.S.R. 331. Л/ 96.

H1500A-0003

С П Р А В К А

В дополнение к протоколу допроса НЕДИЧА государственная чрезвычайная комиссия Югославии по расследованию немецких злодеяний, удостоверяет, что по имеющимся у нее документальным данным КРОНГОЛЬЦ, КРАУС, ТУРНЕР и КИЗЕЛЬ, упоминаемые в протоколе допроса НЕДИЧА, занимали следующие посты:

I/ Доктор КРАУС был шефом гестапо "Зюд-Ост" с центром в Белграде;

2/ Доктор ТУРНЕР являлся начальником штаба гражданского управления немецкого военного коменданта Сербии;

3/ Д-р КИЗЕЛЬ состоял заместителем ТУРНЕРА;

4/ КРОНГОЛЬЦ не занимал официального поста. Он жил в Югославии еще до войны и был директором немецкого транспортного предприятия "Шенкер Акционер Гезельшафт". Как оказалось впоследствии, он являлся крупным агентом немецкой разведки.

ПРЕДСЕДАТЕЛЬ КОМИССИИ
Профессор /НЕДЕЛЬКОВИЧ/

A 083288

J / 96

H1500A-0004

O b a v e s t e n j e .

Radi nadopune saslušanja NEDICA - Drzavna Komisija za utvrdjivanje zlocina okupatora i njihovih pomagaca ovim potvrdjuje,da su Kronholz,Kraus,Turner i Kiesel,koji se spominju u zapisniku saslusanja Nedica,prema dokumentima i dokazima,kojima Komisija raspolaze,zauzimali ove polozaje :

1.-Dr.Kraus je bio sef Gestapo-a za Srbiju,sa sedistem u Beogradu.

2.-Dr.Turner je bio sef civilne uprave nemackog vojnog komandante Srbije.

3.-Dr.Kiesel je bio zamenik Turnera.

4.-Kronholz nije zauzimao nikakav sluzbeni polozaj.On je ziveo u Jugoslaviji jos pre rata i bio je direktor nemackog transportnog preduzeca "Schenker A.G.".Kako je docnije bilo dokazano,on je bio vazni agent nemacke obavestajne sluzbe.

Beograd, 25.januara 1946.

Predsednik Drzavne Komisije :

(Dr.Dusan Nedeljkovic)
profesor univerziteta

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NURNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 231
Filed Feb 14, 1946

2

Filed 13 Feb 46
J. Monton Capt
for Gen Secy.

Международный военный трибунал

Н-1500в

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ № 1

332

Главный обвинитель
от СССР

16

СССР № 332

А 083290

H1500B-0001

H1500B-001A

15 pages

Nr. Spec. Rpt. 678/45

4 egz

A 083291

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 31 października 1945 r. Sędzia Okręgowy Śledczy Sądu Okręgowego w Warszawie, w osobie K. Szwarca, delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości, przesłuchał pod przysięgą w charakterze świadka: ——

Korbońskiego Stefana, syna Stefana i Władysławy z domu Kerner, urodz. 2. marca 1901 r. w Praszce, pow. Wieluń, adwokata z zawodu, wyzn. rzym.-kat., zam. w Podkowie-Leśnej pod Warszawą, ul. Zamkowa (bez numeru) u ob. Limanowskiej, niekaranego, który, uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, zeznał, co następuje:

W okresie od drugiej połowy 1941 r. do końca 1942 r. byłem głównym kierownikiem walki cywilnej z okupantem niemieckim w całej Polsce, a następnie do końca

P 083292

H1500B-0003

okupacji niemieckiej — członkiem Głównego Kierownictwa Walki Podziemnej w Polsce. Z tytułu piastowania tych stanowisk miał pogląd na całokształt represji niemieckich w stosunku do Narodu Polskiego, a to na podstawie konspiracyjnych raportów z terenu i własnych bezpośrednich obserwacyj. ——

1) W początku października 1943 roku niemcy rozplakatowali na murach w Warszawie i w innych miastach t.zw. G.G. „Rozporządzenie celem zwalczania zamachów na niemieckie dzieło odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2. X. 1943 r." podpisane przez Generalnego Gubernatora Frankla — w języku niemieckim i polskim, a to na podstawie § 5 ust. 1 dekretu Führera z dnia 12. X. 1939 (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077).

Rozporządzenie to zostało ogłoszone w Verordnungsblatt für das Generalgouvernement z dn. 9. X. 1943 Nr. 82 z 1943 roku. ——

§ 1 tego rozporządzenia posiadał

Stefa Korbański

H1500B-0004

następujące brzmienie: „Osoby nie będące Niemcami, które w zamiarze utrudniania lub przeszkadzania w niemieckim dziele odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie uchybiają ustawom, rozporządzeniom lub zarządzeniom i dyspozycjom władz, podlegają karze śmierci".

W krótce po ukazaniu się tego rozporządzenia, niezależnie od zwiększonego nasilenia egzekucyj niejawnych, przeprowadzanych przez niemców na Polakach na terenie b. getta warszawskiego oraz na terenie więzienia t. zw. „Pawiaka" w Warszawie, rozpoczęły się egzekucje publiczne t.j. rozstrzeliwanie całych grup ludzi - Polaków (w ilości od 20 osób do 200 osób) w różnych punktach miastach, na ulicach otwartych dla normalnego ruchu miejskiego, zamykanych na krótki czas przed egzekucją i na niewielkiej przestrzeni przez „Gestapo" i żandarmerię tak, że ludność polska, bądź to z okien domów, bądź z ulic zrakowanych

A 083293

H1500B-0005

żandarmerii, mogła egzekucje te obserwować. W egzekucjach tych niemcy rozstrzeliwali bądź więźniów z „Pawiaka", pochodzących zresztą z przypadkowych łapanek ulicznych, lub aresztowań, bądź z łapanek ulicznych przeprowadzanych bezpośrednio przed egzekucją. Ilość tych egzekucyj publicznych i ilość ludzi rozstrzeliwanych w każdej egzekucji - zwiększały się aż do liczby około 200 osób rozstrzelanych w jednej egzekucji. Te egzekucje trwały aż do czasu wybuchu powstania warszawskiego.

Początkowo niemcy przywozili krytymi samochodami ciężarowymi Polaków na miejsce egzekucji w normalnych ubraniach cywilnych, a conajwyżej ze związanymi rękami w tyle tułowia. Ponieważ jednak skazańcy na miejscu egzekucji wznosi okrzyki na cześć Polski i p-ko niemcom (przeważnie: „Precz z Hitlerem", „Precz z

A083294

Stefan Korboński

H1500B-0006

niemcami", „Niech żyje Polska"/, oprócz tego w następnych egzekucjach skazańców bądź kneblowano ustawionym plastrem, bądź gipsowano jamę ustną, a pora tym więźniów z „Pawiaka" przywożono na rozstrzał w ubraniach pajerowanych (koszulach). Rozstrzeliwano partiami przeważnie po 10 (dziesięć) osób salwami z pistoletów lub karabinów maszynowych, a rannych dobijano pojedynczymi strzałami z pistoletów, podczas gdy reszta skazańców, czekających na swą kolejkę, przyglądała się temu.

Otrzymywałem wiadomości z aparatu konspiracyjnego od innych więźniarek na „Pawiaku", że przed egzekucją niektórzy dokonywali na skazańcach na „Pawiaku" jakichś zabiegów, a w tym wypompowywali im krew i zastrzykiwali jakieś substancje, wywołujące fizyczne osłabienie skazanych, uniemożliwiające im próby ucieczki lub oporu. Dlatego ci skazańcy na miejscu

A 083295

H1500B-0007

egzekucji byli bladzi i słaniali się na nogach, aczkolwiek przeważnie zachowywali bohaterską postawę, t.j. byli spokojni i nie prosili o litość.

Zwłoki rozstrzelanych były ładowane przez innych więźniów na samochody i wywożono na teren b. getta, gdzie je przeważnie palono na stosach. Wspomniani więźniowie, którzy uprzątali zwłoki z miejsc kaźni, rekrutowali się przeważnie z pośród więźniów — funkcjonariuszy „Pawiaka" i byli w tym celu używani przeważnie stale.

Ludność polska po każdej takiej egzekucji natychmiast i spontanicznie zarzucała ślady krwi kwiatami, paliła świece, zawieszała na murach obrazy święte i krzyże, a w nocy na miejscu tym czynniki konspiracyjne malowały farbą na murach napisy „Cześć bohaterom", „Cześć poległym za Ojczyznę" i inne.

Gdy to niemcy spostrzegli, zaczęli robić w tych miejscach łapanki i zabierali modlących się ludzi

A 083296 Stefan Korbański

H1500B-0008

na „Pawiak". Były wypadki, że niemcy strzelali do zebranych na miejscach kaźni, modlących się na klęczkach, przyczym w wypadku np. przy ul. Senatorskiej zabili kilka i zranili kilkanaście osób. —

Po każdej egzekucji publicznej niemcy rozklejali po mieście plakaty, w których u góry spis osób rozstrzelanych, a niżej spis z nazwiska, imion i roku urodzenia t.zw. zakładników t.j. osób aresztowanych już, które zostaną rozstrzelane, gdy nastąpi dalszy wypadek naruszenia wspomnianego rozporządzenia.

Na terenie Warszawy niemcy tylko w egzekucjach publicznych rozstrzelali kilka tysięcy Polaków, nie licząc rozstrzelanych w innych miastach. W okręgu krakowskim rozstrzelali także kilka tysięcy osób. —

2/ W dniu 26.XII.1939 r. w restauracji Banasiaka w Wawrze pod Warszawą w strzelaninie między zwykłym bandytą, a żandarmerią niemiecką, jeden niemiec został zabity, a drugi ranny. W odwet niemcy natychmiast zaaresztowali z domów w Wawrze

A 083297

i z pośród pasażerów kolejki podmiejskiej na stacji Wawer - ogółem 107 osób, w wieku od 16 do 70 lat, samych mężczyzn i grupami po 10 osób rozstrzelali ich rano dnia 27 grudnia 1939 r. t.j. w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia na placu przy stacji Wawer. Uratował się z tej masakry tylko miejscowy fryzjer, który był ranny i po odejściu niemców wyczołgał się ze stosu trupów. Restauratora Banasiaka niemcy powiesili w drzwiach jego restauracji, gdzie wisiał trzy dni. ——

3) Według obliczeń władz konspiracyjnych niemcy wymordowali w Polsce ponad trzy miljony Żydów, obywateli polskich, a przeprowadzili to przeważnie w Oświęcimiu, Majdanku, Bełżcu, Treblince i Sobiborze w komorach gazowych i w inny sposób. Niejednokrotnie mniejsze skupienia Żydów niemcy likwidowali na miejscu przez rozstrzelanie. Podana wyżej cyfra nie obejmuje

P083298

Stefan Korbański

H1500B-0009

H1500B-0010

Żydów przywiezionych do Polski z innych krajów.

4) Według informacji kontrwywiadu, Frank, Gauleiter generalny w t.zw. G.G. o wszystkich czynnościach i innych represjach, stosowanych do Polaków i Żydów w G.G., wiedział i je aprobował, o ile ich dań nie zarządził. O ile były tarcia między Frankiem, a Krügerem, a następnie Koppem (szefem „Gestapo", SS. i policji w G.G.), to nie na tle stosunku do Polaków i Żydów, lecz tylko na tle walki o władzę.

5) Reprezentanci niemieccy w G.G. w stosunku do kleru polskiego wyznania ewangelickiego (ewang.-augsburskie i ewang.-reformowane) byli częstokroć surowsi, niż w stosunku do kleru katolickiego, a to z uwagi na niemieckie pochodzenie księży tych wyznań, którzy do niemieckości jednak nie chcieli. Wielu księży wyznania ewangel-

A 083299

lichego zginęło w obozach koncentracyjnych lub w więzieniach, jak np. Superintendent Burschej ksiądz Loth, profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

Tak zeznałem. Odczytano:

Zeznał: Stefan Korbonski

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NUERNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 3332
Filed Feb 15/1946

A 083300

H1500B-0011

U.S.S.R. 332

H1500B-0012

У Д О С Т О В Е Р Е Н И Е

Сим удостоверяется, что документ, озаглавленный "Варшава 31 октября 1945 г." является дословным и полным переводом подлинника на польском языке, содержащего показания Стефана КОРБОНСКОГО, сделанного им перед судебным следователем- в суде Варшавского окружного суда Николаем Гальтером, согласно предписаниям польских законов уголовного судопроизводства.

В силу законов Польской Республики показание это имеет силу судебного доказательства.

Настоящий документ является приложением к докладу Польского Правительства от 22 января 1946 г., предъявленному Международному Военному Трибуналу с соблюдением правил 21 статьи Устава.

Нюрнберг " 2 " февраля 1946 г.

Стефан КУРОВСКИЙ
Уполномоченный Польского Правительства
и председатель Польской Делегации при
Международном Военном Трибунале

A 083248

H1500B-0013

СССР-332.

ПОКАЗАНИЕ СВИДЕТЕЛЯ,

ДАННОЕ ПОД ПРИСЯГОЙ.

Варшава, 31 октября 1945 г.

Судебный следователь Варшавского окружного суда К. ШВАРЦ, прикомандированный к министерству юстиции, снял данное под присягой показание

Стефана КОРБОНСКОГО, сына Стефана и Вадиславы, урожденной Кернер, родившегося 2 марта 1901 года в Пражия, округа Виебуен, адвоката по профессии, римско-католического вероисповедания, проживающего в Подлове Лесной около Варшавы, на Замковой улице /дом без номера/ у госпожи Лимановской, прежде никогда не судившегося, который после того, как он был осведомлен об ответственности за дачу ложных показаний, показал нижеследующее:

Со второй половины 1941 года и до конца 1942 года я являлся руководителем сопротивления населения, направленного против немецких оккупантов по всей территории Польши, а после этого и до конца немецкой оккупации членом комитета, руководящего подпольным движением в Польше. Поэтому я знаком со всем вопросом о немецких репрессивных мерах против польской нации из докладов членов подпольного движения и моих собственных наблюдений.

1/ В начале октября 1943 года немцы расклеили на стенах домов в Варшаве и в других городах "генерал-губернаторства" "приказ о предотвращении враждебных попыток, направленных против немецких реконструкционных работ в генерал-губернаторстве", от 2 октября 1943 года, подписанный генерал-губернатором Франком, напечатанный на немецком и польском языках и обоснованный ссылкой на параграф 5, часть I, декрета фюрера от 12 октября 1939 года /немецкая официальная газета Reichsgesetzblatt I страница 2077/

Этот декрет был опубликован в Verodnungsblatt fuer das Generalgovernement от 9-го октября 1943 г. под номером 82/1943. Первый параграф декрета гласил: "Лица не немецкой крови, которые с целью затруднения или саботажа германской работы по переустройству генерал-губернаторства не соблюдают законов, декретов, приказов или постановлений властей, подлежат смертной казни".

A 083301

H1500B-0014

Вскоре по обнародованию этого приказа, независимо от увеличившегося числа казней, совершенных немцами тайно на месте бывшего варшавского гетто и в варшавской тюрьме, называвшейся "Павиак", немцы начали публичные казни, т.е. расстрели целых групп поляков, числом от 20 до 200 человек каждая.

Эти казни совершались в разных районах города, на улицах, открытых для нормального движения, которые оцеплялись небольшими участками чинами гестапо непосредственно перед самым совершением казни для того, чтобы польское население наблюдало казни из окон или улиц, расположенных за цепью чинов гестапо.

Во время совершения этих казней немцы расстреливали лиц из "Павиака", где они были заключены после облав, сделанных на улицах, или лиц, арестованных иными способами, а также и людей, захваченных непосредственно перед совершением казни. Число этих публичных казней, а также и число людей, расстрелянных при каждой казни, увеличивалось до тех пор, пока оно достигало 200 человек, расстреливаемых в одной казни. Они продолжались до самого начала варшавского восстания.

Сначала немцы привозили поляков на место казни в закрытых грузовиках; они были одеты в штатских костюмах и иногда их руки были связаны за спиной. Но так как жертвы, привозимые для казни, кричали "Долой Гитлера", "Да здравствует Польша", "Долой немцев" и т.д. немцы стали лишать их возможности кричать, наполняя им рот гипсом или заклеивая им губы пластырем. Заключенных в "Павиаке" привозили на расстрел одетыми в рубашках или в одежде, сделанной из бумаги.

Эти жертвы в большинстве случаев расстреливались группами по 10 человек залпами из револьверов или пулеметов; раненых приканчивали одним выстрелом из револьвера, в то время, как другие жертвы, ожидавшие своей очереди, наблюдали.

Я часто получал сведения от нашей подпольной организации через наших агентов, работавших в тюрьме "Павиак" о том, что немцы перед казнями совершали операции над осужденными: они выпускали им кровь и вспрыскивали раз-

A 083302

H1500B-0015

личные химические вещества, что вызывало физическую слабость и делало невозможным попытки к побегу или сопротивлению.

По этим причинам обреченные на казнь приводились на место ее совершения бледными, слабыми, апатичными, так что они еле могли стоять на ногах, хотя они и вели себя героями и не просили о пощаде.

Тела расстрелянных нагружались другими заключенными на грузовики и отвозились в бывшее гетто, где они обыкновенно сжигались на костре. Заключенные, которые должны были увозить и сжигать эти тела, являлись главным образом заключенными из "Павиака" и были постоянно назначаемы на эту работу.

Польское население сейчас же покрывало цветами пятна, оставленные кровью на земле, ставило зажженые свечи на то место, где раньше лежали тела расстрелянных, и вешало на стенах кресты и иконы. Ночью члены подпольного движения делали на стенах лаком надписи такого характера, как "Слава героям", "Слава погибшим за родину" и так далее.

Когда немцы замечали эти надписи, они арестовывали людей в этих местах и отводили их в тюрьму "Павиак". Иногда немцы стреляли в толпу людей, стоящих на коленях и молившихся на месте, где совершались казни, как, например, на Сенаторской улице, где было убито несколько человек и, кроме того, несколько человек было ранено.

После каждой публичной казни немцы развешивали в городе на стенах домов плакаты со списками имен убитых, под которыми были даны списки заложников, подлежащих расстрелу в случае неисполнения немецких приказов.

В Варшаве немцы расстреляли несколько тысяч поляков путем таких публичных казней, не считая жертв, расстрелянных в других городах. В Краковской области они также расстреляли несколько тысяч людей.

2/ 26 декабря 1939 года в деревне Вавер близ Варшавы в ресторане некоего Банасиак произошел обмен выстрелами между несколькими бандитами и немецкими жандармами. Один из немцев был убит, другой ранен.

A 083303

H1500B-0016

В отместку немцы арестовали сразу же 167 человек, захваченных в их домах, а также из числа пассажиров на пригородной железнодорожной станции Вавер. Эти арестованные были в возрасте от 16 до 70 лет, все мужского пола и на следующий день, т.е. 27 декабря 1939 года, на второй день Рождества, они были все расстреляны по группам в 10 человек вблизи станции Вавер.

Лишь один человек, местный партикмахер, был только ранен и после ухода немцев выполз из-под груды убитых. Собственник ресторана - Банасиак был повешен немцами на дверях его собственного ресторана и был там оставлен висеть в продолжении трех дней.

3/ По подсчету подпольного движения немцы истребили в Польше более 3-х миллионов евреев, польских граждан; большинство из них было убито в Освенциме, Майданеке, Бельзене, Треблинке и Сабибуре в газовых камерах и другими способами. Меньшие группы евреев часто были ликвидированы расстрелами на месте. В вышеуказанное число не входят евреи, привезенные в Польшу из других стран.

4/ По сведениям, собранным подпольным движением, генерал-губернатор Ганс Франк был вполне осведомлен о всех этих казнях и одобрял их в тех случаях, когда они не совершались по его приказанию. Все трения между Франком и Крюгером, а позднее Коппом /начальниками гестапо, СС и полиции в"генерал-губернаторстве"/ возникали не по причине различия в методах обращения с поляками и евреями, но были вызваны борьбой за власть.

5/ Немецкие репрессии, направленные против польского протестанского духовенства /Аугсбургского исповедания и реформатско-евангелической церкви/ были часто более суровыми, чем репрессии против католического духовенства, потому, что первые отказывались признавать себя немцами, несмотря на их немецкое происхождение. Многие пасторы евангелической церкви умерли в концентрационных

А 083304

H1500B-0017

лагерях или в тюрьме, как,например, суперинтендент пастор Бурше или пастор Лот, профессор Варшавского университета.

Это показание было нами прочтено и подписано

/-/ Судья К.Шварц /-/ Стефан Корбонский

Я, доктор Тадеуш Сиприян, член Польской делегации, сим удостоверяю, что я вполне знаком с польским и английским языками, и что этот документ является верным переводом польского оригинала.

/Подпись/ Доктор Тадеуш
Сиприян

Я, доктор Станислав Пиотровский, член Польской Делегации, сим удостоверяю, что я вполне знаком с польским и русским языками, и что этот документ является верным переводом польского оригинала.

/Подпись/

Доктор Станислав Пиотровский.

А 083305

Международный военный трибунал

H-1500 c

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ № 1

333

Главный обвинитель
от СССР

СССР № 333

A 083306

H1500C-0001

H1500C-001A

1 page

ОГОЛОШЕННЯ

Випадки підпалу та саботажу, що поширюються в місті Києві примушують мене вжити рішучих заходів.

Через те сьогодні 300 мешканців міста Києва розстріляно. За кожний такий випадок підпалу або саботажу буде розстрілюватись значно більша кількість мешканців міста Києва.

Кожний мешканець зобов'язаний про всяке підозріле помічення негайно донести німецькій поліції.

Я буду за всяку ціну та усіма способами підтримувати порядок та спокій в місті Києві.

ЕБЕРГАРД

Київ, 2 листопада 1941 р. **Генерал-майор та Комендант міста.**

ОБЪЯВЛЕНИЕ

Участившиеся в Киеве случаи поджогов и саботажа заставляют меня прибегнуть к строжайшим мерам.

Поэтому сегодня расстреляны 300 жителей Киева.

За каждый новый случай поджога или саботажа будет расстреляно значительно большее количество жителей Киева.

Каждый житель Киева обязан о каждом подозрительном случае немедленно сообщать немецкой полиции.

Я буду поддерживать порядок и спокойствие в Киеве всеми мерами и при всех обстоятельствах.

Киев, 2-го ноября 1941 г.

ЭБЕРГАРД

Генерал-майор и Комендант города

BEKANNTMACHUNG

Die zunehmenden Faelle von Brandstiftungen und Sabotage in Kiew zwingen mich zu durchgreifenden Massnahmen.

Es werden daher heute 300 Einwohner von Kiew erschossen.

Fuer jeden neuen Fall von Brandstiftung oder Sabotage wird eine mehrfache Zahl erschossen werden. Jeder Einwohner hat die Pflicht, jede verdaechtige Wahrnehmung der deutschen Polizei unverzueglich anzuzeigen.

Ich werde unter allen Umstaenden und mit allen Mitteln Ruhe und Ordnung in Kiew aufrechterhalten.

Kiew, den 2. November 1941.

EBERHARD

Generalmajor u. Stadtkommandat.

H1500C-0002

A 083307

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NURNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 333
Filed Feb 15, 1946

Настоящим подтверждаю, что этот фотостат точно воспроизведен с подлинника. Текст фотостата аутентичен тексту подлинника, который хранится в делах Чрезвычайной Государственной Комиссии в г. Москве

Уполномоченный Чрезвычайной Государственной Комиссии

О. Кузьмин

07/2 1946 г.

Чрезвычайная Государственная Комиссия

СССР-333.

A083308

H1500C-0003

Международный военный трибунал

H-1500d

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ № /

Главный обвинитель
от СССР

СССР № 335

A083309

H1500D-0001

H1500D-001A

H pages

CCCP-335.
USSR-335.
Interdepartmental Committee for the Acquisition of Foreign Publications

MICROFILMED
22 OKT. 1943
STOCKHOLM

Verordnungsblatt
für das Generalgouvernement

Dziennik Rozporządzeń
dla Generalnego Gubernatorstwa

1943 | Ausgegeben zu Krakau, den 9. Oktober 1943 / Wydano w Krakau, dnia 9 października 1943 r. | Nr. 82

Inhalt / Treść

Tag / dzień		Seite / strona
23. 9. 43	Verordnung über die Geltung der Fernsprechordnung im Generalgouvernement	587
	Rozporządzenie o obowiązywaniu ordynacji telefonicznej w Generalnym Gubernatorstwie	587
2. 10. 43	Verordnung zur Bekämpfung von Angriffen gegen das deutsche Aufbauwerk im Generalgouvernement	589
	Rozporządzenie celem zwalczania zamachów na niemieckie dzieło odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie	589
7. 7. 43	Anordnung über Schutzvorschriften für Sprengarbeiten	590
	Zarządzenie w sprawie przepisów bezpieczeństwa przy robotach strzelniczych	590

Verordnung

über die Geltung der Fernsprechordnung im Generalgouvernement.

Vom 23. September 1943.

Auf Grund des § 5 Abs. 1 des Erlasses des Führers vom 12. Oktober 1939 (Reichsgesetzbl. I S. 2077) und gemäß § 3 der Zweiten Verordnung über die Verwaltung des Post- und Fernmeldewesens im Generalgouvernement vom 15. August 1941 (VBlGG. S. 491) verordne ich im Einvernehmen mit dem Reichspostminister:

Artikel I.

Im Generalgouvernement ist die gemäß § 2 der Verordnung über die Verwaltung des Post- und Fernmeldewesens im Generalgouvernement vom 31. Oktober 1939 (VBlGG. S. 12) entsprechend geltende Fernsprechordnung des Deutschen Reichs vom 24. November 1939 mit Ausführungsbestimmungen (Amtsblatt des Reichspostministeriums von 1939 Nr. 127 S. 859) mit nachstehenden Abweichungen anzuwenden:

§ 1

(Zu den §§ 6, 27, 28 und 29 der Fernsprechordnung)

Im Generalgouvernement sind nur posteigene und teilnehmereigene, nicht aber private Nebenstellenanlagen zugelassen.

§ 2

(Zu § 30 der Fernsprechordnung)

Im Generalgouvernement wird das Einverständnis, daß die Grundgebühr für jedes Ortsnetz nach der Gesamtzahl der zur Ortsgesprächsgebühr

Rozporządzenie

o obowiązywaniu ordynacji telefonicznej w Generalnym Gubernatorstwie.

Z dnia 23 września 1943 r.

Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Führer'a z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077) i w myśl postanowień § 3 drugiego rozporządzenia o Administracji Poczt i Telegrafów w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 15 sierpnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG. str. 491) rozporządzam w porozumieniu z Ministrem Poczt Rzeszy:

Artykuł I.

W Generalnym Gubernatorstwie należy stosować odpowiednio obowiązującą w myśl § 2 rozporządzenia o Administracji Poczt i Telegrafów w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 31 października 1939 r. (Dz. Rozp. GG. str. 12) ordynację telefoniczną Rzeszy Niemieckiej z dnia 24 listopada 1939 r. wraz z postanowieniami wykonawczymi (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Poczt Rzeszy z 1939 r. Nr 127 str. 859) z następującymi odchyleniami:

§ 1

(Do §§ 6, 27, 28 i 29 ordynacji telefonicznej)

W Generalnym Gubernatorstwie dopuszcza się telefoniczne stacje boczne, będące tylko własnością poczty i abonenta, ale nie własnością prywatną.

§ 2

(Do § 30 ordynacji telefonicznej)

Zgodę na obliczanie opłaty zasadniczej dla każdej sieci miejscowej na podstawie ogólnej ilości osiągalnych stacyj głównych za opłatą jak za roz-

H1500D-0002
A 083310

erreichbaren Hauptanschlüsse berechnet wird, durch den Kreishauptmann (Stadthauptmann) erteilt.

§ 3

(Zu § 32 der Fernsprechordnung)

Im Generalgouvernement sind XPL- und NL-Gespräche nicht zugelassen.

§ 4

(Zu § 42 der Fernsprechordnung)

An Stelle der Fernsprechgebührenvorschriften des Deutschen Reichs gelten im Generalgouvernement die Fernsprechgebührenvorschriften des Generalgouvernements (Anlage zur Zweiten Durchführungsverordnung zur Verordnung vom 31. Oktober 1939 über die Verwaltung des Post- und Fernmeldewesens im Generalgouvernement vom 28. November 1939, VBlGG. S. 78 [S. 83]) mit folgenden Änderungen:

1. Im Hauptabschnitt „Teilnehmereinrichtungen", Abschnitt „I. Hauptanschlüsse" wird der Absatz „Monatliche Leitungsgebühr" wie folgt geändert:

		Zloty
	„Monatliche Leitungsgebühr für je 100 m Hauptanschlußleitung der Luftlinienentfernung außerhalb des 5-km-Kreises der Vermittlungsstelle	
2	bei Regelhauptanschlüssen	0,60
3	bei Ausnahmehauptanschlüssen . .	1,—
4	Zuschlag zur Grundgebühr bei Ausnahmehauptanschlüssen für die innerhalb des 5-km-Kreises der Vermittlungsstelle liegende Leitungsstrecke, die, nach der Luftlinie berechnet, mehr erforderlich ist, als wenn der Anschluß als Regelhauptanschluß an die zuständige Vermittlungsstelle herangeführt wäre, für je 100 m monatlich	1,—
5	einmaliger Kostenzuschuß für die Amtsleitung von Ausnahmehauptanschlüssen, wenn die Hauptstelle von der Vermittlungsstelle, an die sie angeschlossen ist, in der Luftlinie weiter entfernt ist als von der zuständigen Vermittlungsstelle des Ortsnetzes, in dem sie liegt, für je 100 m des Unterschiedes der Luftlinienentfernungen	30,—"

2. Im Hauptabschnitt „Gespräche", Abschnitt „VI. Ortsgespräche" ist vor „1 Ortsgesprächsgebühr" einzuschalten:
„Es werden für jeden Hauptanschluß monatlich mindestens 30 Ortsgespräche berechnet."
3. Im Hauptabschnitt „Gespräche", Abschnitt „VII. Ferngespräche" werden unter „3 II. Fernzone (mehr als 15—25 km)" die Gebühren für ein gewöhnliches Dreiminutengespräch mit „0,80 Zloty" (in der Zeit von 8—19 Uhr) und „0,53 1/3 Zloty" (in der Zeit von 19—8 Uhr) festgesetzt.

Artikel II.

(1) Diese Verordnung tritt am Tage der Verkündung in Kraft.
(2) Gleichzeitig treten
1. die Verordnung über die Fernsprechgebühren im Generalgouvernement vom 27. November 1939 (VBlGG. S. 77),

mowy miejscowe wyraża w Generalnym Gubernatorstwie starosta powiatowy (starosta miejski).

§ 3

(Do § 32 ordynacji telefonicznej)

W Generalnym Gubernatorstwie nie dopuszcza się rozmów XPL i NL.

§ 4

(Do § 42 ordynacji telefonicznej)

W Generalnym Gubernatorstwie zamiast przepisów o opłatach telefonicznych Rzeszy Niemieckiej obowiązują przepisy o opłatach telefonicznych Generalnego Gubernatorstwa (załącznik do drugiego rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia z dnia 31 października 1939 r. o Administracji Poczt i Telegrafów w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 28 listopada 1939 r., Dz. Rozp. GG. str. 78 [str. 83]) z następującymi zmianami:

1. W dziale „Urządzenia abonamentowe", rozdział „I. Połączenia główne", ustęp „Miesięczna opłata za przewód" zmienia się jak następuje:

		złotych
	„Miesięczna opłata za przewód za każde 100 m przewodu połączenia głównego w linii powietrznej poza 5 km obrębem centrali telefonicznej	
2	przy głównych połączeniach normalnych	0,60
3	przy głównych połączeniach specjalnych	1,—
4	dodatek do opłaty zasadniczej przy głównych połączeniach specjalnych za trasę telefoniczną, położoną w obrębie 5 kilometrowym centrali telefonicznej, jeśli trasa ta obliczona według odległości w linii powietrznej okaże się bardziej potrzebną niż w razie, gdyby połączenie doprowadzono do właściwej centrali telefonicznej jako połączenia normalne, za każde 100 m miesięcznie . . .	1,—
5	jednorazowa dopłata do kosztów za przewód urzędowy głównych połączeń specjalnych, jeżeli stacja główna jest w linii powietrznej bardziej odległa od centrali telefonicznej, do której jest przyłączona, niż od właściwej centrali telefonicznej sieci miejscowej, w której stacja ta leży, za każde 100 m różnicy odległości powietrznej	30,—"

2. W dziale „Rozmowy", rozdział „VI. Rozmowy miejscowe" należy przed „1 Opłata za rozmowę miejscową" wstawić:
„Za każde połączenie główne policza się miesięcznie co najmniej 30 rozmów miejscowych."
3. W dziale „Rozmowy", rozdział „VII. Rozmowy międzymiastowe" ustala się pod „3 II. w strefie (więcej niż 15—25 km)" opłaty za zwykłą trzyminutową rozmowę na „0,80 złotego" (w czasie od 8—19 godziny) i „0,53 1/3 złotego" (w czasie od 19—8 godziny).

Artykuł II.

(1) Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.
(2) Równocześnie tracą moc obowiązującą
1. rozporządzenie o opłatach telefonicznych w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 27 listopada 1939 r. (Dz. Rozp. GG. str. 77),

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL NUREMBERG, GERMANY
USSR Exhibit 335
Filed 4 Apr 1946
A 083311
H1500D-0003

H1500D-0004

2. die Zweite Durchführungsverordnung zur Verordnung vom 31. Oktober 1939 über die Verwaltung des Post- und Fernmeldewesens im Generalgouvernement vom 28. November 1939 (VBlGG. S. 78) mit Ausnahme
   a) der Anlage hierzu (Fernsprechgebührenvorschriften, die unter Berücksichtigung der Bestimmungen des § 4 weiterhin in Geltung bleiben) und
   b) der Anordnungen über die Angleichung der Fernsprechgebühren in Warschau und Lublin vom 15. Februar 1941 (VBlGG. S. 41) und vom 19. Februar 1942 (VBlGG. S. 97)

außer Kraft.

Krakau, den 23. September 1943.

Der Generalgouverneur
Frank

2. drugie rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 31 października 1939 r. o Administracji Poczt i Telegrafów w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 28 listopada 1939 r. (Dz. Rozp. GG. str. 78) z wyjątkiem
   a) załącznika do niego (przepisy o opłatach telefonicznych, które pozostają nadal w mocy z uwzględnieniem postanowień § 4) oraz
   b) zarządzeń o przystosowaniu opłat telefonicznych w Warschau (Warszawie) i Lublin (Lublinie) z dnia 15 lutego 1941 r. (Dz. Rozp. GG. str. 41) i z dnia 19 lutego 1942 r. (Dz. Rozp. GG. str. 97).

Krakau, dnia 23 września 1943 r.

Generalny Gubernator
Frank

Verordnung

zur Bekämpfung von Angriffen gegen das deutsche Aufbauwerk im Generalgouvernement.

Vom 2. Oktober 1943.

Auf Grund des § 5 Abs. 1 des Erlasses des Führers vom 12. Oktober 1939 (Reichsgesetzbl. I S. 2077) verordne ich bis auf weiteres:

§ 1

(1) Nichtdeutsche, die in der Absicht das deutsche Aufbauwerk im Generalgouvernement zu hindern oder zu stören, gegen Gesetze, Verordnungen oder behördliche Anordnungen und Verfügungen verstoßen, sind mit dem Tode zu bestrafen.

(2) Abs. 1 gilt nicht für die Angehörigen der mit dem Großdeutschen Reich verbündeten oder nicht mit ihm im Krieg befindlichen Staaten.

§ 2

Der Anstifter und der Gehilfe werden wie der Täter, die versuchte Tat wird wie die vollendete Tat bestraft.

§ 3

(1) Zuständig für die Aburteilung sind die Standgerichte der Sicherheitspolizei.

(2) Aus besonderen Gründen können die Standgerichte der Sicherheitspolizei die Sache an die deutsche Staatsanwaltschaft abgeben.

§ 4

Die Standgerichte der Sicherheitspolizei setzen sich zusammen aus einem SS-Führer der Dienststelle des Kommandeurs der Sicherheitspolizei und des Sicherheitsdienstes sowie aus zwei Angehörigen dieser Dienststelle.

§ 5

(1) Schriftlich festzuhalten sind
1. die Namen der Richter,
2. die Namen des Verurteilten,
3. die Beweismittel, auf welche die Verurteilung gestützt wird,
4. die Straftat,
5. der Tag der Verurteilung,
6. der Tag der Vollstreckung.

(2) Im übrigen bestimmt das Standgericht der Sicherheitspolizei sein Verfahren nach pflichtgemäßem Ermessen.

Rozporządzenie

celem zwalczania zamachów na niemieckie dzieło odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie.

Z dnia 2 października 1943 r.

Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Führer'a z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077) rozporządzam aż do odwołania:

§ 1

(1) Osoby nie będące Niemcami, które w zamiarze utrudniania lub przeszkadzania w niemieckim dziele odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie uchybiają ustawom, rozporządzeniom lub zarządzeniom i dyspozycjom władz, podlegają karze śmierci.

(2) Ust. 1 nie odnosi się do przynależnych do państw sprzymierzonych z Rzeszą Wielkoniemiecką lub do państw nie będących z nią w wojnie.

§ 2

Podżegacz i pomocnik podlegają karze tak jak sprawca, czyn usiłowany jest karalny tak jak czyn dokonany.

§ 3

(1) Właściwymi do osądzania są sądy doraźne Policji Bezpieczeństwa.

(2) Sądy doraźne Policji Bezpieczeństwa mogą z szczególnie ważnych powodów przekazać sprawę prokuraturze niemieckiej.

§ 4

Sądy doraźne Policji Bezpieczeństwa składają się z jednego Dowódcy SS placówki służbowej Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa jak również z dwóch członków tej placówki służbowej.

§ 5

(1) Na piśmie należy ustalić
1. nazwiska sędziów,
2. nazwiska skazanych,
3. środek dowodowy, na którym oparto skazanie,
4. czyn karalny,
5. dzień skazania,
6. dzień wykonania wyroku.

(2) Prócz tego sąd doraźny Policji Bezpieczeństwa określa swoje postępowanie według uznania zgodnego z obowiązkami.

A 083312

H1500D-0005

§ 6

Die Urteile der Standgerichte der Sicherheitspolizei sind sofort vollstreckbar.

§ 7

Soweit sich ein Verbrechen nach den §§ 1 und 2 dieser Verordnung zugleich als ein anderes im Standgerichtsverfahren abzuurteilendes Verbrechen darstellt, sind nur die Verfahrensvorschriften dieser Verordnung anzuwenden.

§ 8

Diese Verordnung tritt am 10. Oktober 1943 in Kraft.

Krakau, den 2. Oktober 1943.

Der Generalgouverneur
Frank

§ 6

Wyroki sądów doraźnych Policji Bezpieczeństwa są natychmiast wykonalne.

§ 7

O ile zbrodnia według §§ 1 i 2 niniejszego rozporządzenia zawiera równocześnie znamiona innej zbrodni podlegającej osądzeniu w postępowaniu doraźnym, należy zastosować tylko przepisy postępowania niniejszego rozporządzenia.

§ 8

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 10 października 1943 r.

Krakau, dnia 2 października 1943 r.

Generalny Gubernator
Frank

Anordnung

über Schutzvorschriften für Sprengarbeiten.

Vom 7. Juli 1943.

Auf Grund des § 8 der Verordnung über die Gestaltung der Arbeitsbedingungen und den Arbeitsschutz im Generalgouvernement vom 31. Oktober 1939 (VBlGG. S. 13) in der Fassung der Änderungsverordnung vom 26. Juni 1943 (VBlGG. S. 281) wird angeordnet:

§ 1

(1) Bei der Vornahme von Sprengarbeiten sind die im Amtlichen Anzeiger für das Generalgouvernement Nr. 84 vom 7. Oktober 1943, S. 2038, veröffentlichten „Schutzvorschriften für Sprengarbeiten" zu beachten.

(2) Abs. 1 gilt nicht für Sprengarbeiten, die von der Wehrmacht und Waffen-SS, der Polizei, der Ostbahn sowie in Betrieben, die der Bergaufsicht unterstehen, vorgenommen werden.

§ 2

Die „Schutzvorschriften für Sprengarbeiten" sind jedem Schießmeister gegen Quittung auszuhändigen. Der Arbeitgeber hat die Quittung sorgfältig aufzubewahren.

§ 3

Wer dieser Anordnung und den „Schutzvorschriften für Sprengarbeiten" zuwiderhandelt, wird gemäß der Verordnung über das Verwaltungsstrafverfahren im Generalgouvernement vom 13. September 1940 (VBlGG. I S. 300) bestraft.

§ 4

Diese Anordnung tritt am 15. Juli 1943 in Kraft.

Krakau, den 7. Juli 1943.

Regierung des Generalgouvernements
Hauptabteilung Arbeit
In Vertretung
Rhetz

Zarządzenie

w sprawie przepisów bezpieczeństwa przy robotach strzelniczych.

Z dnia 7 lipca 1943 r.

Na podstawie § 8 rozporządzenia o unormowaniu warunków pracy oraz ochronie pracy w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 31 października 1939 r. (Dz. Rozp. GG. str. 13) w brzmieniu rozporządzenia zmieniającego z dnia 26 czerwca 1943 r. (Dz. Rozp. GG. str. 281) zarządza się:

§ 1

(1) Przy wykonywaniu robót strzelniczych należy przestrzegać ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym dla Generalnego Gubernatorstwa Nr 84 z dnia 7 października 1943 r., str. 2038, „przepisów bezpieczeństwa przy robotach strzelniczych".

(2) Ustęp 1 nie dotyczy robót strzelniczych podejmowanych przez Siły Zbrojne i Waffen-SS, Policję, Kolej Wschodnią jak również zakłady podlegające nadzorowi górniczemu.

§ 2

„Przepisy bezpieczeństwa przy robotach strzelniczych" należy doręczyć każdemu strzałowemu za pokwitowaniem. Pracodawca winien pokwitowanie starannie przechowywać.

§ 3

Kto wykracza przeciwko niniejszemu zarządzeniu i „przepisom bezpieczeństwa przy robotach strzelniczych" podlega karze według rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG. I str. 300).

§ 4

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 15 lipca 1943 r.

Krakau, dnia 7 lipca 1943 r.

Rząd Generalnego Gubernatorstwa
Główny Wydział Pracy
W zastępstwie
Rhetz

Herausgegeben von dem Amt für Gesetzgebung in der Regierung des Generalgouvernements, Krakau 20, Regierungsgebäude. Druck: Zeitungsverlag Krakau-Warschau G. m. b. H., Krakau, Poststraße 1.

Wydawany przez Urząd dla Ustawodawstwa w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa, Krakau 20, Gmach Rządowy. Druck: Zeitungsverlag Krakau-Warschau, Spółka z ogr. odp., Krakau, Poststraße 1.

A 083313

Международный военный трибунал

Н-1500е

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ № 1

336

Главный обвинитель
от СССР

СССР № 336

А 083314

С-57

H1500E-0001

H1500E-0002

11 pages

Original taken by B.A.

00659

OFFICE OF U.S. CHIEF OF COUNSEL FOR WAR CRIMES

EVIDENCE DIVISION

Date : NOV 18 1946

I certify that Document Number C57 was introduced into evidence as Exhibit Number USS R336 in the Trial by the International Tribunal of Hermann GOERING, et al, which commenced on 20 November 1945, and that the attached photostat is a true and correct copy of the original.

Fred Niebergall
Fred Niebergall.

Fred NIEBERGALL
Chief, Document
Control Branch.

H1500E-0003

H1500E-0004

C E R T I F I C A T E

I hereby certify that the annexed document No. USSR 336 is a photostat of an original document submitted in evidence by the Soviet Prosecution under this number. The original document has been withdrawn in accordance with Rule 10 of the International Military Tribunal, and to the best of my knowledge and belief is to be held at

British Admiralty

JOHN E. RAY
Colonel, FA
General Secretary
International Military Tribunal

Date. 11/25/46

H1500E-0005

Certificate No. # C-57

London, England
September 3, 1945

CERTIFICATE

I, Hubert P. Earle, Lieutenant, United States Naval Reserve, 139316, of the Office of Naval Intelligence, hereby certify that the attached document, consisting of ~~(typewritten)~~* 6 (photostated) ~~(mimeographed)~~ ~~(handwritten)~~ ( ) pages and entitled Absichten für die Weiterführung des Kriege nach Beendigung des Ostfeldzuges.

dated Aug. 8, 1941 ** is ~~(the original)~~* (a true copy) of a document found in German archives, records, and files captured by a joint British-American naval team of which I was senior U. S. naval member.

Hubert P. Earle
Lieutenant
U. S. Naval Reserve

* Strike out inapplicable words.
** If no title and date to document, use some brief description relating to subject matter sufficient to serve as identification.

A 083315

S e e k r i e g s l e i t u n g Berlin, den 8 August 1941

B.Nr.1.Skl.I a 1385/41 Gkdos Chefs.

Geheim. Kommandosache

Chefsache!
Nur durch Offizier!

Vfg.

I.) Schreibe an:

Oberbefehlshaber Gruppe West
Oberbefehlshaber Gruppe Nord
Oberbefehlshaber Gruppe Süd

Persönliche Anschrift! = Schrift 1 = " 2 = " 3

Betrifft: Absichten für die Weiterführung des Krieges nach Beendigung des Ostfeldzuges.

- - -

I. Der Seekriegsleitung liegt ein Weisungsentwurf über die weiteren Absichten nach Beendigung des Ostfeldzuges vor. Die nachfolgenden Ausführungen geben in grossen Zügen ein Bild von diesen Absichten und sind nur für die persönliche Unterrichtung der Oberbefehlshaber und der Chefs der Stäbe bestimmt.

II. Folgende Massnahmen sind nach Durchführung des Ostfeldzuges vorgesehen:

- 2 -

H1500E-0006

083316

H1500E-0007

46 e 22

1.) Der besetzte Ostraum wird gesichert und befriedet. Die Stärke der hierfür nötigen Heereskräfte liegt noch nicht fest, doch wird damit gerechnet, dass etwa 60 Divisionen und eine Luftflotte hierfür ausreichen werden.

2.) Soweit Heereskräfte frei werden, soll das Personal und die freiwerdende Rüstungskapazität auf Luftwaffe und Marine verteilt werden (nach Auffassung der See - kriegsleitung wird dieser Personal- und Rüstungskapazitätsanfall angesichts der unten aufgeführten Aufgaben jedoch gering sein).

3.) Verstärkung der Streitkräfte in Nordafrika zunächst in einem Umfang, dass Tobruk genommen werden kann. Zur planmässigen Durchführung der erforderlichen Transporte ist voraussichtlich der Wiedereinsatz deutscher Luftstreitkräfte gegen Malta erforderlich.

Bei planmässigem Ablauf der Trans - porte kann ab Mitte September mit dem Angriff auf Tobruk gerechnet werden, sofern nicht die Wetterlage eine Verschiebung erforderlich macht.

A083318

H1500E-0008

4.) Die Unternehmung " F e l i x " zur Einnahme Gibraltar's unter ~~etwaiger oder~~ aktiver Beteiligung Spaniens soll noch im Jahr 1941 durchgeführt werden.

Die Bereitstellung und Überführung der erforderlichen Heereskräfte erfordert 3 Monate vom Tage der Befehlserteilung bis zum Angriffsbeginn auf den Felsen, gerechnet vom augenblicklichen Stand der Ostfront. Für jede weiteren 50 km Frontverlegung nach Osten muss dieser Frist von 3 Monaten 1 Tag zugeschlagen werden.

Der Grenzübertritt über die franz.-spanische Grenze erfolgt 38 Tage vor dem eigentlichen Angriffstag.

5.) Falls nach Erkennbarwerden des Endsieges im Ostfeldzug die Türkei gewonnen werden kann, ist nach einer ~~185~~ Tage beanspruchenden Bereitstellung der erforderlichen Kräfte und vorangehender Sicherung der Taurus-Übergänge ~~die~~ Verbesserung der anatolischen Transportwege durch die Türken mit deutscher Hilfe, Angriff auf Syrien, Palästina in Richtung Ägypten vorgesehen.

A 083319

H1500E-0009

Der Aufmarsch stützt sich zum Teil auf den Seetransport bis Smyrna und in nord-anatolischen Häfen.

6.) Nach entsprechender weiterer Verstärkung der Afrika-Kräfte und je nach Auswirkung der Massnahme gemäss 5.) ist die Offensive gegen Ägypten aus der Cyrenaika heraus (nach Erledigung Tobruk) vorgesehen.

Sie wird voraussichtlich nicht vor der Jahreswende 1941/42 beginnen können. (vergl.: auch Aufmarschzeit zu 5.)).

7.) Wenn der Zusammenbruch Sowjetrusslands die Voraussetzungen dafür schafft, ist der Angriff eines motorisierten Expeditionskorps durch Transkaukasien in Richtung Persischer Golf und in Richtung Irak - Syrien - Ägypten vorgesehen.

Dieser Angriff wird aus Witterungsgründen erst im Frühjahr 1942 möglich.

8.) Für den Fall, dass ein Mitziehen der Türkei auch nach dem Zusammenbruch Sowjetrusslands nicht erreichbar ist, soll der Südstoss durch Anatolien auch gegen den Willen der Türkei durchgeführt werden.

A 083320

H1500E-0010

Der Aufmarschzeitbedarf beträgt 145 Tage. Die Operation kommt deshalb keinesfalls vor Frühjahr 1942 in Frage und wird dann voraussichtlich mit der Massnahmen gemäss 7.) zeitlich in Einklang gebracht.

III. Von ausschlaggebender Bedeutung für die planmässige Abwicklung dieses Programms ist
1.) der Fortgang des Feldzuges im Osten
2.) die Entwicklung unseres Verhältnisses zu Frankreich.

Zu 1.):

Der Ostfeldzug hat sich im grossen und ganzen erwartungsgemäss entwickelt, wenn auch der Anfangswiderstand des Gegners überschätzt, die Zähigkeit in längeren Kampfhandlungen unterschätzt wurde. Es ist nach Wiederbeginn der Offensivbewegungen der eigenen Kräfte mit weiterhin planmässigem und zunehmend schneller werdendem Ablauf der Ereignisse zu rechnen.

Zu 2.):

Von der Entwicklung des Verhältnisses zu Frankreich hängt in erster Linie die Verstärkungs- und Nachschubfrage unserer nordafrikanischen Kräfte ab,

A083321

H1500E-0011

19

da die Einbeziehung von Biserta - Tunis als Nachschubhafen Vorbedingung für planmässigen und zeitgerechten Transportablauf ist. Ein Nichtzustandekommen der Zusammenarbeit mit Frankreich würde ausserdem die Möglichkeit einer ungünstigen Entwicklung ~~des~~ im Franz.-West- und Nordafrika, damit eine völlig veränderte Lage für die eigenen Afrikastreitkräfte und die Notwendigkeit ergeben, die oben kurz dargestellten eigenen Absichten zu revidieren.

IV. Es wird zum Abschluss dieser Unterrichtung nochmals auf den allgemeinen Führerbefehl hingewiesen, dass jeder Offizier nur soweit von Planungen usw. Kenntnis haben soll, wie es für die Durchführung seiner dienstlichen Aufgaben unbedingt erforderlich ist. Strikteste Einhaltung des eingangs erwähnten Mitwisserkreises wird deshalb nochmals besonders betont.

ab 9.8. [illegible]

II.) Abschrift an: Ib. = Seite 4 [illegible]

III.) Z.d.Akten. IV 2 (Ia²)

C/Skl. 1.Skl.

A083322

H1500E-0012

USSR 336

Seekriegsleitung Berlin, den 6. August 1941

B. Nr. 1 Kl. I a 1385/41 Gkdos Chefs.

Geheim, Kommandosache

Chefsache.
Nur durch Offizier

Vfm.

1.) Schreibe an:

Oberbefehlshaber Gruppe West)
Oberbefehlshaber Gruppe Nord) Persoenliche
Oberbefehlshaber Gruppe Sued) Anschrift.

Betrifft: Absichten fuer die Weiterfuehrung des Krieges nach Beendigung des Ostfeldzuges.

I. Der Seekriegsleitung liegt ein Weisungsentwurf ueber die weiteren Absichten nach Beendigung des Ostfeldzuges vor. Die nachfolgenden Ausfuehrungen geben grossen Zuegen ein Bild von diesen Absichten und sind nur fuer die persoenliche Unterrichtung der Oberbefehlshaber und der Chefs der Staebe bestimmt.

II. Folgende Massnahmen sind nach Durchfuehrung des Ostfeldzuges vorgesehen:

1) Der besetzte Ostraum wird gesichert und befriedet. Die Staerke der hierfuer noetigen Heereskraefte liegt noch nicht fest, doch wird damit gerechnet, dass etwa 30 Divisionen und eine Luftflotte hierfuer ausreichen werden.

2) Soweit Heereskraefte frei werden, soll das Personal und die freiwerdende Ruestungskapazitaet auf Luftwaffe und Marine verteilt werden (nach Auffassung der Seekriegsleitung wird dieser Personal-Ruestungskapazitaetsanfall angesichts der unten aufgefuehrten Aufgaben jedoch gering sein).

3) Verstaerkung der Streitkraefte in Nordafrika zunaechst in einem Umfang, dass Tobruk genommen werden kann. Nur planmaessigen Durchfuehrung der erforderlichen Transporte ist voraussichtlich

~~00996~~

H1500E-0013

der Wiedereinsatz deutscher Luftstreitkraefte gegen Malta nur zur Sicherung erforderlich.

Bei planmaessigem Ablauf der Transporte kann ab Mitte September mit dem Angriff auf Tobruk gerechnet werden, sofern nicht die Wetterlage eine Verschiebung erforderlich macht.

4) Die Unternehmung " F e l i x " zur Einnahme Gibraltars unter aktiver Beteiligung Spaniens soll noch im Jahre 1941 durchgefuehrt werden. Die Bereitstellung und Ueberfuehrung der erforderlichen Heereskraefte erfordert 3 Monate vom Tage der Befehlserteilung bis zum Angriffsbeginn auf den Felsen, gerechnet vom Augenblicklichen Stand der Ostfront. Fuer jede weiteren 50 km Frontverlegung nach Osten muss diese Frist von 3 Monaten 1 Tage zugeschlagen werden.

Der Grenzuebertritt ueber die franz.-spanische Grenze erfolgt 38 Tage vor dem eigentlichen Angriffstag.

5) Falls nach Erkennbarwerden des Endsieges im Ostfeldzug die Tuerkei gewonnen werden kann, ist nach einer mindestens 85 Tage beanspruchenden Bereitstellung der erforderlichen Kraefte und vorangehender Sicherung der Taurus-Uebergaenge und Verbesserung der anatolischen Transportwege durch die Tuerken mit deutscher Hilfe, Angriff auf Syrien, Palaestina in Richtung Aegypten vorgesehen.

6) Der Aufmarsch stuetzt sich zum Teil auf den Seetransport bis Smyrna und in nordanatolische Haefen.

8) Nach entsprechender weiterer Verstaerkung der Afrika-Kraefte und je nach Auswirkung der Massnahme gemaess 5.) ist die Offensive gegen Aegypten aus der Cyrenaika heraus (nach Erledigung Tobruk) vorgesehen.
Sie wird voraussichtlich nicht vor der Jahreswende 1941/42 beginnen koennen.
(vgl.: auch Aufmarschzeit zu 5.)

7) Wenn der Zusammenbruch Sowjetrusslands die Voraussetzung dafuer schafft, ist der Angriff eines motorisierten Expe-

ditionskorps durch Transkaukasien in Richtung Persischer Golf und in Richtung Irak-Syrien - Aegypten vorgesehen.

Dieser Angriff wird aus Witterungsgruenden erst im Fruehjahr 1942 moeglich.

8) Fuer den Fall, dass ein Mitziehen der Tuerkei auch nach dem Zusammenbruch Sowjetrusslands nicht erreichbar ist, soll der Suedstoss durch Anatolien auch gegen den Willen der Tuerkei durchgefuehrt werden.

Der Aufmarschzeitbedarf betraegt 145 Tage. Die Operation kommt deshalb keinesfalls vor Fruehjahr 1942 in Frage und wird dann voraussichtlich mit der Massnahme gemaess 7) zeitlich in Einklang gebracht.

III. Von ausschlaggebender Bedeutung fuer die planmaessige Abwicklung dieses Programms ist

1) der Fortgang des Feldzuges im Osten
2) die Entwicklung unseres Verhaeltnisses zu Frankreich.

Zu 1):

Der Ostfeldzug hat sich im grossen und ganzen erwartungsgemaess entwickelt, wenn auch der Anfangswiderstand des Gegners ueberschaetzt, die Zaehigkeit in laengeren Kampfhandlungen unterschaetzt wurde. Es ist nach Wiederbeginn der Offensivbewegungen der eigenen Krae-fte mit weiterhin planmaessigem und zunehmend schneller werdendem Ablauf der Ereignisse zu rechnen.

Zu 2):

Von der Entwicklung des Verhaeltnisses zu Frankreich haengt in erster Linie die Verstaerkungs- und Nachschubfrage unserer nordafrikanischen Kraefte ab, da die Einbeziehung von Biserta-Tunis als Nachschubhafen Vorbedingung fuer planmaessigen und zeitgerechten Transportablauf ist. Ein Nichtzustandekommen der Zusammenarbeit mit Frankreich wuerde ausserdem die Moeglichkeit einer unguenstigen Entwicklung in Franz.-West- und Nordafrika, damit eine voellig veraenderte Lage fuer die eigenen Afrikastreitkraefte und die Notwendigkeit ergeben, die oben kurz dargestellten Absichten zu revidieren.

IV.) Es wird zum Abschluss dieser Unter-

H1500E-0014

H1500E-0015

richtung nochmals auf den allgemeinen Fuehrerbefehl hingewiesen, dass jeder Offizier nur soweit von Massnahmen usw Kenntnis haben soll, wie es fuer die Durchfuehrung seiner dienstlichen Aufgaben unbedingt erforderlich ist. Strikteste Einhaltung des eingangs erwaehnten Mitwisserkreises wird deshalb nochmals besonders betont.

II.) Abschrift an: Ib.
III.) Akte d. Akten.

C/Skl.

1. Skl.

Ia

H1500E-0016

USSR-336
C-57

Filed Feb. 27, 1946

Международный военный трибунал

H-1500 f

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ № 1

Главный обвинитель

от СССР

30

СССР №340

A 083323

H1500F-0001

H1500F-0002

33 pages
1 cover

H1500F-0003

У Д О С Т О В Е Р Е Н И Е.

Сим удостоверяется. что прилагаемый документ является дословным переводом с польского языка показания от 7 января 1945 года. данного Владиславом Бедножем. судебным следователем в Лодзи. перед Главной Комиссией по исследованию немецких преступлений в Польше, отпеление в Лодзи. в составе: прокурора апеляционного суда в Лодзи Козимира Рудницкого. профессора криминалистики лодзинского университета доктора Станислава Бетавии, товарища прокурора Окружного суда в Лодзи Юлия Лещинского депутата Краевой Республики Народовой Совьи Налковской и председателя еврейской исторической комиссии в Польше доктора Филиппа Фридмена.

Названное показание на основании польских законов уголовного судопроизводства и декрета от 10 ноября 1945 года о Главной и окружных комиссиях по исследований немецких преступлений в Польше / дневник законов Польской Республики № 51 поз. 293 / имеет силу судебного доказательства.

Настоящее удостоверение является приложением к докладу Польского Правительства от 22 января 1946 г. пред"явленному Международному Военному Трибуналу согласно статье 21 устава.

НЮРНБЕРГ, 19 января 1946 года.

СТЕФАН КУРОВСКИЙ
УПОЛНОМОЧЕННЫЙ ПОЛЬСКОГО ПРАВИТЕЛЬСТВА
И ЧЛЕН ПРЕЗИДИУМА ГЛАВНОЙ КОМИССИИ ПО
ИССЛЕДОВАНИЮ НЕМЕЦКИХ ПРЕСТУПНИКОВ
В П О Л Ь Ш Е.

A
083324

H1500F-0004

СССР-340

П О К А З А Н И Я

Хелмно - "ЛАГЕРЬ УНИЧТОЖЕНИЯ"

Я, Владислав БЕДНАЖ, род. 26.3.1906 г. в г. Варшаве, проживающий в г. Лодзи на улице Трембацкой 18, кв. 4, Городской Судья, исполняющий должность Окружного Судебного следователя в г. Лодзи, заявляю следующее :

По поручению Прокурора Специального Суда в Округе Апелляционного Суда в г. Варшаве с местопребыванием в г. Лодзи, отношением от 12-го июня 1945 г. за № През.358/45, я произвел следствие относительно германского лагеря истребления в г. Хелмно на р. Нер /III сл. № 13/45/.

На основании показаний допрошенных мною свидетелей: Подхлебника Михаила, Журавского Мордки, Сребрника Шимона, Мищака Андрея, Крулевны Елены, Козанецкой Виктории, Пехам Розалии, Олисковича Станислава, Бальцер Людвики, Ягелло Аурелии, Сливинского Станислава, Щепаневича Яна, Домбровского Владислава, Канторовского Игнаца, Клоновского Иосифа, Маркевича Эдмунда и 213-ти других свидетелей, а также и осмотра вышеназванных доказательств, как документов, фотоснимков, записок жертв и окрестных жителей, осмотра предметов, найденных во время земельных работ на территории, где находился лагерь я установил следующее:

Лагерь истребления в Хелмно представляет собой типичный лагерь смерти и был местом, предназначенным исключительно для массового истребления людей, где все привозимые люди были сейчас же убиваемы, за исключением лишь немногих, которых германцы выбирали из отдельных транспортов для исполнения некоторых работ связанных с их преступной деятельностью.

Лагерь истребления в г. Хелмно заслуживает особого внимания потому, что его организация и устройство были таковы, что существование самого лагеря, как и истребление сотен тысяч людей, оставались тайной во время немецкой оккупации в Польше.

Деревня Хелмно, Кольского уезда, находится в 14-ти километрах от города Коло и лежит вблизи железнодорожной линии Лодзь-Кутно-Познань. От г. Коло в деревню Хелмно ве-

A083325

дет узкоколейная железная дорога.

Хелмно находится в 60-ти км от Лодзи, второго по величине города Польши. На основании официальных данных в 1939 году в Лодзи проживало 202.000 евреев. На самом же деле число евреев было гораздо выше и доходило до 240.000. Из Лодзи в Хелмно вело хорошее мощенное, но редко посещаемое шоссе.

В деревне Хелмно находился необитаемый, окруженный старым парком особняк, собственность государства. Вблизи находится сосновый лес. В нем находятся участки молодой рощи с густыми непроходимыми зарослями. В этом именно месте немцы устроили лагерь истребления. Парк был огорожен высоким деревянным забором, так что нельзя было видеть все то, что происходило в парке и в самом особняке. Население деревни Хелмно было изгнано. Немцы оставили только незначительное число крестьян, необходимых им в качестве чернорабочих.

На огороженной немцами территории находились двухэтажный особняк, амбар и два барака. Вся эта территория, на которой сотни тысяч человеческих существ потеряли свою жизнь, занимала площадь лишь только в 2,7 га.

До последней минуты немцы уверяли людей, привозимых сюда для истребления, в том, что они будут отправлены работать в занятые германцами восточные области. Жертвам заранее об"являли, что перед дальнейшим транспортом им придется выкупаться, а одежда их будет дезинфицирована. Сейчас же по прибытии в лагерь в Хелмно людей вводили в большой зал особняка; там они раздевались и затем их вели через корридор к выходным дверям, где стояла большая автомашина-камера. Эта машина должна была отвозить раздетых в купальное помещение.

После того как машина-камера наполнялась людьми, немцы тщательно закрывали двери ее и включали мотор. Конструкция выхлопной трубы была такова, что выхлопные газы входили прямо внутрь машины-камеры. 4-5 минут спустя, после того как утихали крики задыхающихся людей, автомашина отправлялась к находящемуся в 4-х км лесу.

Лес этот был окружен забором. Кругом были расставлены посты. На одной из полян немцы заставляли чернорабочих вынимать из автомашины трупы отравленных газом. Тут же жертвы сжигались, остатки же зарывались.

H1500F-0005

A 083326

П.

Лагерь в Хелмне был построен с целью истребить евреев. Сюда отправляли главным образом евреев из т.наз.провинции Вартегау, состоящей из воеводства Познанского, Лодзинского и части воеводства Варшавского. На этой территории находилось в общем 4.546.000 жителей. В этом числе 450.000 евреев. Устройство лагеря началось в ноябре 1941 г., а 8-го декабря истребление началось ликвидацией еврейских жителей маленьких местечек Вартегау, а именно Коло, Дембие, Сомпольно, Клодава и др. Потом привозили евреев и с других уже больших городов, в особенности с наибольшего центра евреев в Вартегау, Лодзи.

Первый транспорт евреев из г. Лодзи прибыл около 15 января 1942 г. С этого дня - исключая короткие перерывы до апреля 1943 г. прибывало ежедневно 1000 евреев в Хелмно независимо от железнодорожных транспортов, от времени до времени в Хелмно прибывали евреи также и на автомашинах. Однако этих транспортов было сравнительно немного.

В Хелмно прибывали также транспорты евреев из Германии, Австрии, Франции, Бельгии, Люксембурга и Голландии. Число их доходило до 16000 душ. Лодзь была этапным пунктом.

В общем в Хелмно немцы убили свыше 300.000 евреев из провинции Вартегау, 5000 цыган и около 1000 советских военнопленных и поляков. Заметить следует, что избиение поляков и русских происходило чаще всего ночью, причем их привозили прямо в лес, где и расстреливали.

В 1943 г. в Хелмно прибыли четыре автомашины с детьми в возрасте ниже 12-14 лет. Они не имели еврейских знаков. Свидетели предполагают, что это были "арийские" дети. Это происходило во время вселения польского народонаселения из области.Замость. Дети отнимались от родителей.

Дети эти были отравлены газом.

На основании показаний трех свидетелей -евреев /гр. Подхлебник, Сребрник, Журавский/, которым удалось бежать из лагеря, а также свидетелей поляков из среды окрестных жителей Хелмно, которые имели сношение с лаге-

H1500F-0006

A083327

H1500F-0007

рем уничтожения или же присутствовали при транспортах, отправлявшихся в Хелмно. Следствие установило следующие приготовительные фазы в самой организации этих массовых убийств.

В малых городах транспорты организовывались следующим образом. Внезапно с самого утра жандармерия, полиция, СС, войска и партийные организации окружали гетто и таким образом делали бегство из самого гетто невозможным. Евреи принуждены были собираться в определенных пунктах. Им разрешалось взять с собой небольшой ручной багаж. Собранным немцы об"являли, что они поедут в Восточные области работать. Только специалисты /портные, сапожники и т.п./ отправлялись в Лодзинское гетто.

Из общего числа свыше 350 тысяч евреев привезенных в лагерь уничтожения Хелмно, в живых осталось - по данным судебного следствия лишь 4 человека.

В большом Лодзинском гетто процедура только тем отличалась, что людей отправлявшихся транспортами выбирала так называемая комиссия.

Немцы так хитро придавали этим транспортам вид поездки на восток, а все то что происходило в лагере уничтожения было так ловко скрыто, что отправляемые на неизбежную близкую смерть евреи не отдавали себе отчета о своем безнадежном положении и так в Лодзинском гетто напр. вызывались добровольцы к выезду на восток, в то время как в действительности немецкие автомашины вывозили их в лагерь уничтожения, в деревню Хелмно.

Почти всех евреев из Лодзи немцы привозили в город Коло особым поездом, состоящим из 20 до 22 вагонов обыкновенно пассажирских. Оттуда транспорт, состоявший обыкновенно из 1.000 человек, отправлялся по узкоколейной железной дороге в Поверце. Здесь немцы отнимали багаж, который посылали непосредственно в Хелмно, людей же провожали под конвоем 6-8 жандармов до находящейся в соседстве деревни Завадки, где они ночевали в здании паровой мельницы.

Транспортные автомашины отправлялись из местожительства вывозимых непосредственно в Хелмно. В течении января месяца и первой половины февраля 1942 г. транспорты отправлялись непосредственно из Коло в Хелмно. Евреи

A083328

H1500F-0008

ночевали тогда в синагоге города Коло.

Утром следующего дня в деревню Завадки прибывали 3 грузовые автомашины из находящейся на расстоянии 2 километров деревни Хелмно. С этими машинами отправлялось обыкновенно 100 до 150 человек в лагерь уничтожения, где они подвергались действию смертоносного газа. Организация истребления людей была настолько хитро обдумана и выполнена, что следующий транспорт до последней минуты жизни не был в состоянии угадать, какова была судьба людей предшествующей группы. Отправление всего транспорта /1000-1500 человек/ из деревни Завадки в лагерь уничтожения и истребление прибывших продолжалось до 14 часов дня.

Нагруженные евреями автомашины, прибывши в лагерь, останавливались перед особняком. К прибывшим обращался с речью представитель зондеркоманды. Он убеждал их в том, что они едут работать на восток, обещал справедливое к ним отношение властей и достаточное питание, об"являя одновременно, что перед от"ездом они будут купаться, а одежда их будет дезинфецирована. С двора евреев провожали в теплый зал находящийся во втором этаже особняка. Там они раздевались, и только в белье опускались вниз, проходили через корридор, на стенах которого были вывески " К врачу", "в купальню". Стрелка при надписи "в купальню" вела в выходным дверям. Выходящим из корридора на двор евреям немцы об"являли, что в купальню поедут на крытой автомашине. На самом деле вблизи выхода из корридора большая автомашина с дверью в задней стене, была так установлена, что выходящие из особняка евреи попадали прямо на лестницу ведущую во внутрь автомашины. Погрузка евреев в автомашину происходила очень быстро. В корридоре и у автомашины находились жандармы. Криками и ударами они заставляли евреев быстро входить в автомашину, делая невозможным проявление какого-нибудь защитного рефлекса.

После того, когда все евреи находились уже внутри автомашины, двери тщательно закрывались, шофер включал мотор и с того момента начиналось отравление горючим газом находящихся внутри.

С виду автомашина эта служила для отправления евреев в купальню, в действительности же исполняла роль газовой камеры для умерщвления людей. С момента включения

A-083329

H1500F-0009

мотора, т.е. с момента притока горячего газа до от"езда автомашины истекало от 4 до 5 минут. Этого краткосрочного действия газа хватало, чтобы находящиеся внутри не были в состоянии ни кричать, ни метаться внутри автомашины.

Пять минут спустя, когда изнутри не слышно было более звуков, автомашина отправлялась в находящийся вблизи Муховский лес /4 км от лагеря/, где тела убитых выгружались и сжигались.

Одновременно внутри особняка специальная бригада рабочих уничтожала следы истребленных, убирая одежду и обувь жертв.

Вскоре прибывала следующая группа автомашин, привозя новые 100-150 жертв и процедура обмана и истребления повторялась с математической точностью.

Относительно автомашин- газовых камер, которые употреблялись в Хелмне и которые немецкие лагерные власти вывезли в Германию еще до ликвидации лагеря в 1944 г., судебное следствие установило следующее :

Автомашины-газовые камеры употреблялись на территории Вартегау еще раньше: в марте месяце 40 года при ликвидации психически больных, в госпитале Кохановке, возле Лодзи; в сентябре месяце 1941 г. при массовых избиениях евреев в лесу около Каримпец-Бискупиего 40 км от Хелмна.

Автомашины были привезены из Берлина. Их было 3. Одна большая вместительностью для 150 человек и две меньших вместительностью от 60 до 100 человек. Официально эти автомашины назывались специальваген /"особые машины"/.

Так как у Зондеркоммандо не было собственных мастерских для ремонта автомашин, которые впрочем портились очень часто, их починяли в мастерских фирмы Крафт - и Рейхсентрассенбеуамт в городе Коло. 8 польских механиков работавших на этих заводах, допрошенных во время следствия, описывают конструкцию машин следующим образом: большая была 6 м. в длину и 2,5-3 м. в ширину, меньшие - 4,5-5 м. и 2,3 -2,5 м. кузов был построен из узких досок, точно и плотно между собой соединенных. Внутри кузов был покрыт листовым железом, двери закрывались точно, так что доступ воздуха извне был совсем невозможен. Автомашина была темно-серого цвета. Выхлопная труба пробегала под кузовом, и проходила через дно автомашины внутрь.

A 083330

H1500F-0010

Отверстие трубы внутри автомашины было прикрыто листовым железом с маленькими отверстиями, так что трубу нельзя было никоим образом закупорить.

Пол автомашины был покрыт деревянной решеткой. Мотор по всей вероятности был фирмы Заурер, спереди была надпись "год постройки 1940 Берлин". В кабине шофера находились газовые маски.

IУ.

В Жуховском лесу, находящемся в расстоянии 4 км от деревни Хелмно, власти лагеря обвели забором два лесных участка величиной в 35 гектаров, расставили посты и караулили ближайшие дороги.

Сюда прибывали из Хелмна автомашины -газовые камеры с отравленными. После открытия дверей приходилось ждать 10 минут, чтобы газ удалился. Тогда начиналась выгрузка мертвых. Работу эту исполняли работники евреи, так называемые вальдкоммандо. Мертвецы подвергались тщательным обыскам. Немцы искали золота и драгоценностей даже в естественных отверстиях тела. Не только снимали кольца с пальцев, но и вырывали золотые зубы.

С декабря месяца 1941 года до весны 1942 года немцы хоронили мертвых в больших рбщих могилах. Одна из них была длиной в 270 метров, шириной в 8 до 10 м., глубиной около 6 м.

Весной 1942 года немцы построили 2 крематорные печи. С этого времени все трупы сжигались. Сожгли тоже похороненных раньше.

Нам недостает подробных сведений относительно этих печей, так как нет свидетелей, которые в 1942-43 г.г. работали в лесу, при выгрузке трупов и в крематориях.

Свидетели, проживающие в ближайшем соседстве Жуховского леса видели постоянно поднимающийся над трубами дым.

Крематорные печи были разрушены лагерными властями 7 апреля 1942 года во время первой ликвидации лагеря.

Новые две печи были построены в 1944 году, когда лагерь возобновил свою деятельность.

A083331

H1500F-0011

Свидетели Журавский и Сребрник, точно также как и захваченный жандарм Бруно Исраель, которые видели эти печи, описывают их следующим образом.

Печи были построены в земле и не возвышались над поверхностью ее. Сверху на поверхности земли размеры печи были 6-10 метров, глубина 4 метра. По направлению вниз размеры печи уменьшались, так что дно печи было размером 1,5 х 2 метра. Колосниковая решетка была сделана из железнодорожных рельс. К пепельнику вела труба, подводящая воздух извне в печь. Труба эта одновременно служила для устранения пепла и костей.

Стены печи были сделаны из шамотных кирпичей и покрыты цементом. В печи укладывались трупы убитых попеременно с деревом, причем мертвецов укладывали на некотором расстоянии друг от друга, чтобы они скорее сжигались. Вместимость печи была 100 мертвецов. Трупы сжигались опускались вниз, а сверху работники добавляли новых мертвецов.

Пепел и остатки костей разбитые пестиком сначала ссыпывали в специальные рвы. После же, начиная с 43 года, кости и пепел вывозились тайком ночью в деревню Завадки и там сбрасывались с моста в реку.

У.

Число убитых в Хелмне нельзя определить ни на основании осмотра лагеря, ни железнодорожных документов касающихся транспортов, так как лагерные власти уничтожили все бумаги и вывезли коллективные железнодорожные билеты.

Судебное следование должно было ограничиться данными о транспортах направлявшихся в Хелмно на основании показания свидетелей. Желая получить наиболее точное число жертв, сделан был допрос в разных пунктах дороги через которые каждый транспорт должен был пройти /Лодзь, Коло, Поверц, Завадки, Хелмно/.

Показания свидетелей основаны либо на коллективных железнодорожных билетах, которые они видели, м.пр. показание свидетельницы Ланге, немки кассирши на станции Коло, либо на собственных наблюдениях - перечете транспортов, либо на слышанных от немцев, членов Зондеркоммандо, данных относительно числа жертв транспортов.

A 083332

H1500F-0012

Показания свидетелей относительно числа евреев в отдельных транспортах согласны в том отношении, что в среднем ежедневно транспорты были не меньше чем в 1000 человек. В проведении уничтожения были периоды, когда число жертв возрастало, но в общем однако надо принять, что число 1000 человек наиболее часто повторяющееся в показаниях свидетелей в разных этапных пунктах, есть наиболее близкое к действительности. Мы вполне вправе принять это число в нашем следствии как для исчисления, так как при исчислении числ жертв мы не принимали во внимание число людей привозимых для истребления на автомашинах, так как он ускальзывал от точного контроля.

Транспорты на автомашинах были особенно многочисленны при ликвидации гетто малых городов и городишек. В общем принимая во внимание число жителей евреев всей территории Вартегау, надо принять, что число жертв, привезенных на автомашинах и в Хелмно, было великое. Точное определение числа жертв встречает дальнейшее затруднение, так как надо восстановить статистику жителей, уничтоженную германскими властями.

На вопросы, сколько в общем железнодорожных транспортов прибыло в Хелмно во время существования лагеря, следствие дает следующие ответы :

Истребляющая деятельность в Хелмне продолжалась с 8 декабря 1941 г. по 7 апреля 1943 г. /с февраля 1943 года до ликвидации лагеря в январе 1945 г., лагерь был, собственно говоря, бездеятельным, в общем во время этого периода прибыло 10 транспортов жертв, или около 10.000 людей/.

Принимая во внимание только период с 8 декабря 1941 г. по 7 апреля 1943 г., то-есть 480 дней, можем отсчитать 2-х месячный перерыв весной 1942 г., когда транспорты были остановлены, также принять во внимание перерывы в транспортах по техническим причинам, которые по установлению следствия были не превышены 70-90 дней. Надо заметить, что по воскресениям и по праздникам лагерь обыкновенно работал. Итак с двухмесячным перерывом весной 1942 г. надо отсчитать от общего числа в 480 дней - 130-150 дней. Число - 330 дней полной деятельности лагеря в Хелмно надо признать совершенно согласным с действительностью.

A083333

H1500F-0013

Итак, считая по IOOO человек убиваемых ежедневно, получим общее число жертв в течении 330 дней деятельности лагеря в 330.000 человек.

К этому числу надо добавить IO.OOO евреев, убитых в I944 г.

Итак наименьшее число уничтоженных жертв в Хелмне - мужчин, женщин и детей, от новорожденных до глубоких стариков, надо принять равным 340.000 душ.

УI.

Тщательно продуманная и подробно организованная деятельность массового уничтожения сотен тысяч людей, основанная на обмане, в соединении с сохранением полной таинственности относительно деятельности лагеря, об"ясняет, почему германский состав в Хелмне в количестве I50-I80 человек оказался вполне достаточным.

"Зондеркоммандо Кульмгоф" состояло из отряда СС численностью всего лишь 20 человек, унтерофицеров жандармерии и немецкой полиции числом свыше IOO человек, которые занимали часовые посты и помогали на территории лагеря и в лесу, где сжигались трупы жертв, а также караулили ближайшие окрестные дороги.

Во главе лагеря стоял Гауптштурмфюрер Ганс Боотманн /только в продолжение первых нескольких месяцев начальником лагеря был некий Ланге, происходящий , как впрочем и все члены из рядов СС, из Германии/. Заместителем коменданта лагеря был сначала Ланге, потом Отто Платте и Вилли Пиллер. Руководителем акции истребления на территории лагеря был унтершарфюрер Геффеле. Начальником работ в лесу был вахмистр Ленц. Смотр за крематорными печами принадлежал гауптшарфюреру Иоганну Рунге, который руководил постройкой печей, и унтершарфюреру Кречмеру. Шоферами автомашин газовых камер были гауптшарфюрер Густа/ Ланс, гауптшарфюрер Бирстинге и Гилов.

Сдедствие установило свыше 80 фамилий немцев, членов Зондеркоммандо. Сверх нормального оклада члены зондеркоммандо получали так наз. "штейгегельд" /награду за молчание/ - I5 г.мар. в день. Столовая их была снабжена с"естными продуктами и спиртными напитками.

А 083331

Следствие установило, что гаулейтер Вартегау Грайзер, во время осмотра лагеря - Хелмно в начале марта 1943 г., вручил на банкете, устроенном для членов зондеркоммандо, каждому из них по 500 г.мар., награды и пригласил их на время отпуска в свое имение.

Надо заметить, что когда в январе 1945 г., в связи с наступлением советских войск, власти лагеря подготовляли ликвидацию его, то до последней минуты они ждали от Грейзера приказа эвакуации /показание обвиняемого Израеля Бруно, задержанного жандарма из Хелмно/.

В лагере в Хелмне был на инспекции также и Гиммлер.

Постоянным посетителем лагеря были шеф Гестапо г. Лодзи докт. Браутфиш и управляющий "геттофервальтунг" г.Лодзи Ганс Бибов.

Подтверждается, что Грайзер и другие высшие чиновники германских административных властей, состоявших в сношении с лагерем, получали из лагеря драгоценные предметы убитых там евреев. /В отношении к жандармам и полицейским применялись строгие меры наказания в случае обнаружения присвоения предметов принадлежащих жертвам.

Кроме зондеркоммандо в лагере были заняты при обысках и сжигании тел убитых еврейские работники в числе около 70 человек, а также 8 польских работников арестантов из концентрационного лагеря. Работали они в двух отрядах - в так наз. Гаускоммандо, работавшем на территории лагеря, и в так наз. вальдкоммандо, работавшем в лесу.

Через несколько недель еврейские работники обыкновенно убивались, а места их занимали новые, взятые из прибывающих транспортов. Они работали с кандалами на ногах, что им препятствовало быстро двигаться.

Подчиненные начальнику в лесу, которые удаляли золу , оставались при жизни в лагере всегда только лишь несколько дней. Отношение членов зондеркоммандо к рабочим евреям было жестокое. Члены СС брали еврейских работников под прицел и стреляли по ним как по зайцам.

Упомянуть надо, что хотя во время приезда транспорта сохранялся вид нормального отношения к людям предназначенным к работе, однако члены зондеркоммандо часто сами убивали новорожденных и маленьких детей и стариков, хотя знали, что эти жертвы должны были погибнуть через и

H1500F-0014

А083335

СССР-340

несколько часов от смертоносного газа.

УП.

Добавочным и вовсе не мало существенным фактором для гитлеровских властей при акте уничтожения евреев был момент экономического характера. Стоимость вещей принадлежавших 340.000 убитых людей должна была быть огромной.

Большую часть имущества немцы отнимали от евреев уже во время эвакуации, остальное, в этом числе много золота и драгоценностей, в самом лагере.

Отнятые у жертв вещи отправлялись в различные сборные пункты /большей частью в Лодзь/, где они сортировались и подвергались, перед высылкой в Рейх, окончательному осмотру. Установлено, что 9.II.44. выслано из Хелмна в "геттофервальтунг" г. Лодзи 775 браслетных и 550 карманных часов.

Следствие установило, что немцы продавали одежду жертв разным учреждениям, оказывавшим зимнюю помощь нуждающемуся немецкому населению /Винтергильфе/. Среди документов найденных в лагере находится письмо к управлению гетто г. Лодзи, отправленное 9.I.1943 г. от "Винтергильфеверкдес дейтшен фолькес, дер гаубеауфтрагте" из Познани, следующего содержания :

"Относительно поставки текстильных изделий для "Н.С.Ф. от управления гетто.

" Согласно переговорам моего главного местного на- "чальника Эйхгорна и местного начальника Коалицка с "Вами - одежда, женское платье и белье должны быть до- "ставлены в очищенном состоянии. Присланные 1500 "платьев не соответствуют никоим образом тем, которые "мы видели в Хелмне /Кульмгоф/ и которые остались в "распоряжении управления гетто. Ваша поставка состоит "из различных отдельных частей одежды, а не комплектов. "Большая часть одежды запачкана и частично пропитана "грязью и кровью /ейн гроссер тейль дер бекляйдунгс- "штюкке ист штарк бефлект унд тейльвейзе аух мит шмутц "унд блудфлеккен дурхзетцт/. В одной посылке, направлен- "ной в г. Познань и состоящей из 200 пидтаков, на 51 "штуке звезды не были устранены. Так как в лагерях окру- "га большинство рабочих поляки, надо опасаться, что "одаренные переселенцы будут осведомлены о происхождении "вещей и зимняя помощь будет дискредитировано /унд дас "В.Х.В. зомит ин мисскредит комит/".

A 083336

Содержание письма доказывает, что немецкие филантропические учреждения отдавали себе отчет в том, что присланная им из Польши одежда принадлежала замученным евреям.

УШ.

Последний период деятельности лагеря в Хелмне в I944 г. отличался от такой деятельности в I94I-I943 г.г. тем, что жертвы привозились из г. Коло прямо по узкоколейной железной дороге в деревню Хелмно. Там они ночевали в костеле . На следующий день немцы отправляли их в Жуховский лес. В этом лесу, на расстоянии I50 метров от крематорных печей, были построены 2 барака. Один из них служил, также как раньше особняк в лагере Хелмно, раздевальней перед отправлением в мнимую купальню, другой был магазином для одежды и багажа жертв.

Техника истребления была такова же, как и раньше. Раздетые жертвы отправлялись в автомашину-камеру, которая должна была повезти их в купальню. После отравления газом людей , автомашины отправлялись к соседней поляне, где находились крематорные печи. Здесь сжигали мертвых. В I944 г. было убито таким образом около I0.000 людей. Согласно показанию свидетеля Пегам, жены жандарма из лагеря в Хелмне, в I944 г. немцы ожидали прибытия в Хелмно транспортов венгерских евреев. Эти транспорты были однако направлены не в деревню Хелмно, а в Освенцим /Аушвитц/.

Осенью I944 г. лагерь в Жуховском лесу ликвидировался. Крематорные печи и бараки были взорваны и все следы преступных действий тщательно устранены.

Особая комиссия, прибывшая из Берлина, провела контроль относительно устранения следов злодеяний. Однако до последнего момента, т.е. до I7 января I945 г. на территории бывшего лагеря оставалось зондеркоммандо, а также и группа 47 еврейских рабочих. Ночью с I7 на I8 января I945 г. зондеркоммандо начало расстреливать этих последних оставшихся в живых евреев. После экзекуции нескольких, остальные начали защищаться. Два жандарма были убиты. Тогда зондеркоммандо направило огонь на здание, в котором находились защищавшиеся евреи. Спаслись только двое /свидетели Керавский и Сребрник/.

H1500F-0016

A083337

Я об"являю, что вед следствие согласно предписаниям польского кодекса уголовного производства . Вышеупомянутое показание соответствует действительности и я готов подтвердить его под присягой.

Лодзь, 7 января 1946 г.

Подпись /Беднаж Владислав/
Судебный следователь.

-Место печати-
Председатель Окружного Суда
в Лодзи.

Собственноручную подпись гражданина Беднажа Владислава, мирового судьи, исполняющего должность следователя в Лодзи, подтверждаю.

Председатель Окружного Суда
в Лодзи
Подпись /Станислав Пилический/.

Лодзь, 7 января 1946 г.

H1500F-0017

A-083338

H1500F-0018

Obóz

Chełmno

A 083339

H1500F-0019

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NURNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 340
Filed Feb 27/1946

A 083340

H1500F-0020

GŁÓWNA KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH W POLSCE

Ja Władysław Bednarz, urodzony 26.III.1906 roku w Warszawie, zamieszkały w Łodzi przy ul. Trębackiej 18 m 4, Sędzia Grodzki pełniący obowiązki Sędziego Sledczego Okręgowego w Łodzi oświadczam:

Na zlecenie Prokuratora Specjalnego Sądu Karnego dla Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z siedzibą w Łodzi, pismem z dnia 12 czerwca 1945 r. za Nr. Prez.358/45 - prowadziłem śledztwo w sprawie Niemieckiego Obozu Straceń w Chełmnie n/Nerem. /III śl 13/45/

Na zasadzie zeznań przesłuchanych przeze mnie świadków: Michała Podchlebnika, Mordki Żurawskiego, Szymona Srebrnika, Andrzeja Miszczaka, Heleny Królówny, Wiktorii Kozaneckiej, Rozalii Peham, Stanisława Olisłiewicza, Ludwiki Balcer, Aurelii Jagiełło, Sliwińskiego Stanisława, Szczepankiewicza Jana, Dąbrowskiego Władysława, Kantorowskiego Ignacego, Klonowskiego Józefa, Markiewicza Edmunda i 213 innych świadków, oraz oględzin dowodów rzeczowych w postaci dokumentów, fotografii, pamiętników ofiar i okolicznych mieszkańców, oględzin przedmiotów znalezionych w czasie przekopywania terenu, h gdzie znajdował się obóz - ustaliłem co następuje:

A 083341

H1500F-0021

Obóz zagłady w Chełmnie jest typowym obozem śmierci, t.zn. miejscem przeznaczonym wyłącznie do masowego uśmiercania ludzi, gdzie wszyscy przywożeni ludzie byli odrazu mordowani /po za garstką robotników, których Niemcy wybierali z transportów do robót, związanych z akcją zbrodniczą/.

Obóz zagłady w Chełmnie zasługuje na specjalną uwagę z tego względu, że został on zorganizowany i urządzony w taki sposób, że o istnieniu jego i setkach tysięcy ofiar, w nim mordowanych, mało kto wiedział w Polsce w czasie okupacji niemieckiej.

Wieś Chełmno /powiat kolski/, położona jest 14 km od miasta Koła, leżącego przy magistrali kolejowej: Łódź - Kutno - Poznań.

Miasto Koło ze wsią Chełmno łączy kolejka wąskotorowa. Z Chełmna do Łodzi drugiego co do wielkości miasta w Polsce, posiadającego w 1939 roku według oficjalnej statystyki 2o2.ooo Żydów, a w rzeczywistości 24o.ooo Żydów - było stosunkowo niedaleko /6o km/; do Łodzi prowadziła dobra i mało uczęszczana szosa.

We wsi Chełmno znajdował się pałacyk, otoczony starym parkiem, niezamieszkały i stanowiący własność państwa. W pobliżu jest las sosnowy, posiadający rewiry pokryte młodym lasem o gęstym podszyciu, wybitnie nieprzejrzyste.

Na tym właśnie terenie władze okupacyjne niemieckie urządziły obóz zagłady. Teren parku ogrodzono wysokim parkanem z desek w taki sposób, żeby to wszystko co działo się w obrębie pałacu i parku było zupełnie niewidoczne.

Ze wsi wysiedlono miejscową ludność, pozostawiając tylko małą ilość robotników, niezbędnych do prac pomocniczych.

Na ogrodzonym terenie były dwa budynki: jednopiętrowy mały pałacyk i stary śpichrz, oraz dwa nowopostawione przez Niemców baraki.

A 083342

H1500F-0022

Cały ogrodzony teren, gdzie usmiercano setki tysięcy ludzi miał rozmiary 2,7 ha.

Ludzi przywożonych na stracenie, utrzymywano do ostatniej chwili w przekonaniu, że zostaną skierowani do prac na wschodzie. Zapowiadano im, że przed dalszym transportem zostaną wykąpani, a odzież wydezynfekowana. Prowadzono ich bezpośrednio po przyjeździe do obozu, do dużej sali w pałacu, gdzie kazano im się rozbierać, a następnie prowadzono ich korytarzem do drzwi wyjsciowych, przy których stał duży samochód - komora gazowa. Samochód ten miał ich przewieźć do krematorium. Po zapełnieniu samochodu ludźmi ryglowano drzwi, włączano motor i gaz spalinowy przez specjalnie skonstruowaną rurę wydechową xxxx wchodził do wnętrza samochodu. Po 4 - 5 minutach, gdy nie słychać było już krzyków i szamotań duszących się ludzi, samochód odjeżdżał w stronę pobliskiego lasu, odległego o 4 km. W lasku tym, ogrodzonym i otoczonym posterunkami wyładowywano z samochodów trupy i na jednej z polan zakopywano je a potem palono

II.

Przeznaczeniem obozu zagłady w Chełmnie było wymordowanie Żydów głównie z terenu t.zw. Warthegau, t.zn. tej części Polski, która obejmowała według podziału administracyjnego z 1939 r. województwo poznańskie, prawie całe województwo łódzkie i część województwa warszawskiego, ogółem teren liczący 4.546.000 ludności /w tym Żydów około 450.000 /

Obóz zaczęto organizować w listopadzie 1941 r.. Początek akcji niszczycielskiej wypada na 8 grudnia 1941 roku. Rozpoczęto ją od likwidacji ludności żydowskiej z ghett małych miast i miasteczek z terenu Warthegau najpierw z okolicznych miasteczek: Koło, Dąbie, Sompolno, Kłodawa i inn potem zaczęto przywozić Żydów również z większych miast a w szczególno-

P083343

H1500F-0023

ci z największego skupiska Żydów na terenie Warthegau, z pobliskiej Łodzi.

Pierwszy transport Żydów przyszedł z Łodzi do Chełmna w połowie stycznia 1942 roku. Od tego czasu systematycznie, codzienie z małymi przerwami do kwietnia 1943 roku przywożono na zagładę do Chełmna z Łodzi przeciętnie około 1.000 Żydów dziennie.

Niezależnie od transportów kolejowych przywożono do Chełmna Żydów sporadycznie samochodami; transporty autami były jednak stosunkowo nieliczne. x/ Po za Żydami z Polski przychodziły transporty Żydów z Niemiec i Austrii, oraz Francji, Belgii, Luksemburga, Holandii, które z reguły nadchodziły poprzez ghetto łódzkie; ogółem Żydów z zagranicy stracono około 16.000.

Po za likwidacją ludnosci żydowskiej z terenu Warthegau w liczbie powyżej 300.000 wymordowano w Chełmnie około 5.000 Cyganów, oraz pewną stosunkowo niewielką /około 1.000/ nie dającą się ściślej określić liczbę Polaków i jeńców sowieckich. Zaznaczyć jednak należy, że tracenie Polaków i jeńców sowieckich odbywało się najczęsciej w nocy, przyczym przywożono ich wprost do lasu, gdzie ich rozstrzeliwano.

W 1943 roku przywieziono na teren obozu cztery auta z dziećmi do 12-14 lat bez odznak żydowskich, sprawiających na świadkach wrażenie dzieci "aryjskich". Było to w okresie kiedy władze niemieckie masowo wysiedlały ludnosć polską z terenu Zamojszczyzny, przyczym dzieci były z reguły oddzielane od rodziców. Dzieci te zagazowano.

---

x/ Dokładne omówienie ilosci transportów i ofiar w punkcie V-tym str. 9-ej

A 083344

H1500F-0024

III.

Na podstawie zeznań trzech świadków Żydów /świadek Podchlebnik, Srebrnik, Żurawski/, którym udało się uratować z obozu w Chełmnie xx/ oraz zeznań świadków Polaków, z pośród okolicznej ludności, którzy mieli możność bądź mieć kontakt z obozem zagłady, bądź byli świadkami transportów kierowanych do Chełmna, - śledztwo ustaliło następujące fazy przygotowawcze w samej procedurze dokonywanych masowych zbrodni:

Żydom wywożonym z ghetta władze niemieckie oświadczały, że wyjeżdżają na roboty na wschód. W miasteczkach i miastach po za Łodzią transporty ~~transporty~~ organizowano w taki sposób, iż pewnego dnia z reguły nad ranem miasto otaczały formacje żandarmerii, policji, SS, wojska i organizacji pomocniczych partyjnych celem uniemożliwienia Żydom ucieczki. Żydów gromadzono w określonych punktach, pozwalając im zabrać niewielki bagaż, poczem zebranym oświadczano, że zostaną wywiezieni na wschód do prac.

Tylko nieliczne grupy robotników fachowców /krawców, kuśnierzy szewców i.t.p./ wydzielano z transportów i kierowano do ghetta łódzkiego. W Łodzi w wielkim gheccie procedura była o tyle inna, iż do transportów kwalifikowała specjalna komisja.

Inscenizowanie wyjazdu na wschód (do pracy) było tak umiejętne , a jednocześnie to co się działo w obozie zagłady było było niemal przez cały czas tak bardzo zakonspirowane, że wyjeżdżający na stracenie Żydzi nie zdawali sobie zupełnie sprawy z bliskiej i nieuchronnej śmierci. W ghecie łódzkim np. wiele osób zgłaszało się ochotniczo do pracy na wschodzie do transportów kierowanych do Chełmna.

---

xx/ Ogółem z pośród przeszło 350.000 Żydów przywiezionych na miejsce straceń w Chełmnie pozostało przy życiu - według danych śledztwa - jedynie czterech!

A083345

H1500F-0025

Jeśli chodzi o transporty kolejowe, które były regułą przy wywożeniu Żydów z Łodzi, to Żydów umieszczano w specjalnym pociągu, liczącym 20-22 wagony, zazwyczaj osobowe. Po przybyciu pociągu do Koła transport liczący z reguły około 1.000 osób przeładowywano do kolejki wąskotorowej xxx/ i kierowano do Powiercia. Powiercie było ostatnim etapem podróży koleją. Tutaj bagaż zabierano, aby przewieźć go bezpośrednio do Chełmna, a ludzi odprowadzano pod eskortą 6 - 8 żandarmów do pobliskiej wsi Zawadki, gdzie umieszczano ich na noc w (dużym) budynku mechanicznego młyna xxxx/ .

Nazajutrz rano przyjeżdżały z Chełmna do Zawadek /odległego około 2 km/ samochody ciężarowe w liczbie zazwyczaj 3, do których ładowano ludzi. Jednorazowy transport z Zawadek do Chełmna nie przekraczał liczby 100 - 150 ~~osób~~ t.j. tej liczby osób, która bezpośrednio po przybyciu do obozu w Chełmnie ulegała zagazowaniu. Organizacja całej "akcji" była tego rodzaju, że następna grupa osób do ostatniej chwili nie mogła zorientować się, co się stało z ludźmi, którzy wyjechali poprzednio. Transport całości, t.zn. tysiąca mniejwięcej osób, trwał do godziny 13 - 14-ej.

Auta załadowane Żydami, wjeżdżały na teren obozu i zatrzymywały się przed pałacem. Do przybyłych na dziedzińcu przemawiał przedstawiciel Sonderkommando, który zapewniał ich o wyjeździe do pracy na wschód, przyczym obiecywał sprawiedliwe traktowanie i dobre wyżywienie. Oznajmiał również że na wstępie muszą ich wykąpać i poddać ich rzeczy dezynfekcji. Z dziedzińca transport Żydów kierowano do wnętrzy pałacyku do ogrzanej sali na I-ym piętrze, gdzie ludzie rozbierali się, schodzili później w bieliźnie na dół do korytarza, na ścianie którego były napisy "do lekarza" "do kąpieli" Strzałka "do kąpieli" prowadział do drzwi wyjściowych. Tutaj po wyjściu

---

xxx/ Transporty samochodowe szły bezpośrednio wprost do Chełmna.
xxxx/ W ciągu stycznia i częściowo lutego 1942 roku transporty kierowane były wprost z Koła do Chełmna i Żydzi nocowali w Kole w synagodze.

A083346

H1500F-0026

oznajmiano Żydom, że pojadą krytym samochodem do kąpieliska.

Przed samymi drzwiami pałacyku na dziedzincu stał duży samochód z drzwiczkami umieszczonymi w tyle i ustawiony w ten sposób, że wprost po wyjściu z budynku ludzie wchodzili po przystawionych schodkach do samochodu. Tempo załadowania transportu było bardzo szybkie, żandarmi ustawieni gęsto w korytarzu krzykami i biciem zmuszali ludzi do jaknajszybszego wchodzenia do samochodu, uniemożliwiając im jakikolwiek odruch obronny.

Po wejściu wszystkich Żydów do samochodu drzwi zatrzaskiwano i zapuszczano motor, rozpoczynając proces zatruwania ludzi gazem, znajdujących się wewnątrz samochodu.

Samochód bowiem mający służyć rzekomo do przewożenia ludzi do kąpieliska, był komorą gazową i przeznaczony był jedynie do masowego usmiercania ludzi.

Od chwili zapuszczenia motoru t.j. początku dopływu do wnętrza samochodu gazu spalinowego - do chwili odjazdu samochodu upływało z reguły 4 - 5 minut. Ten czas działania gazu wystarczał, aby ofiary zamknięte w samochodzie przestały krzyczeć i uderzać w ściany auta. Po 5 minutach, kiedy z wnętrza samochodu nie słychać już było żadnych odgłosów, samochód ruszał z miejsca udając się do pobliskiego lasu Rzuchowskiego, odległego od obozu o 4 km, gdzie zwłoki wyładowywano i palono.

W tym samym mniejwięcej czasie do obozu w Chełmnie nadjeżdżała z Zawady nowa grupa samochodów ciężarowych, przywożących następną partię 100-150 osób, które po krótkim czasie miały znowu znaleźć śmierć przez zagazowanie.

W międzyczasie w pałacyku dokładnie zacierano ślady zniknięcia poprzednio straconych ludzi, usuwając odzież, obuwie ofiar.

O samochodach - komorach gazowych używanych w Chełmnie, które przed likwidacją obozu w 1944 zostały wywiezione przez władze obozowe do Nie-

P 083347

H1500F-0027

mięc, śledztwo uzyskało następujące dane: X/

Samochody te sprowadzano z Berlina i było ich trzy - jeden duży o pojemnosci około 15o osób i dwa mniejsze, w których mieściło się około 8o - 1oo osób. Oficjalna ich nazwa brzmiała "Sonderwagen"."Specialwagen"

Ponieważ Sonderkommando obozowe nie miało własnych warsztatów samochodowych, a więc auta te, które dość często psuły się, były kierowane do naprawy do warsztatów samochodowych firmy Kraft i Reichstrassenbauamt w Kole. Ośmiu mechaników Polaków z tych firm, przesłuchanych w śledztwie opisuje w nstępujący sposób budowę i konstrukcję tych aut: rozmiary dużego auta 6 metrów długosci, 2,5 - 3 metry szerokosci, mniejsze auta o rozmiarze 4,5 - 5 metrów długosci, 2,3 - 2,5 metra szerokosci. Karoseri była zbudowana z wąskich szpuntowanych desek, scisle z sobą łączących się, tak, że samochód mógł sprawiać wrażenie krytego blachą. Wewnątrz był wybity blachą, drzwi dokładnie uszczelnione, dostęp powietrza z zewnątrz był całkowicie unuemożliwiony, samochody były pomalowane na kolor ciemno-szary.

Rura wydechowa przebiegała pod spodem wozu i w połowie jej długosci wchodziła przez podłogę do wnętrza wozu. Wlot rury wydechowej do wnętrza wozu był zabezpieczony dziurkowaną blachą, by uniemożliwić zatkanie rury. Na podłodze samochodu ułożona była krata drewniana.

Silnik był prawdopodobnie marki Saurer. Przy szoferze był napis: Baujahr 194o - Berlin. W szoferce znajdowały się maski gazowe.

X/ Samochody - komory gazowe były używane na obszarze Warthegau już wczesniej. W marcu 194o r. posługiwano się nimi przy likwidacji psychicznie chorych ze szpitala "Kochanówka" pod Łodzią. We wrzesniu 1941 r. samochody - komory gazowe były używane przy masowych traceniach Żydów w Lesie koło Kazimierza Biskupiego, około 4o km. od Chełmna.

A 083348

H1500F-0028

IV.

W lesie Rzuchowskim oddalonam o 4 km od Chełmna, władze obozowe ogrodziły dwa rewiry lesne wielkosci 36 ha, zabezpieczając je posterunkami, które jednoczesnie patrolowały pblisskie drogi.

Na ten teren przyjeżdżały z Chełmna samochody - komory gazowe ze zwłokami zagazowanych ludzi. Po otworzeniu drzwi czekano koło lo minut, zanim gaz się ulotnił i przystępowano potem do wydobywan a zwłok /pracę tę wykonywali robotnicy - Żydzi t.zw. Waldkommando/.

Zwłoki poddawano dokładnej rewizji poszukując złota i kosztownosci w naturalnych otworach ciała. Wyrywano złote zęby, ściągano obrączki i pierscionki z rąk.

W okresie do wiosny 1942 roku zwłoki grzebano w wielkich zbiorowych mogiłach, z których jedna ma długość 27o metrów, szerokosci 8 - lo metrów głębokosci koło 6 metrów.

Na wiosnę 1942 roku zbudowano dwa piece krematoryjne, w których od tego czasu palono wszystkie zwłoki /spalono również zwłoki uprzednio pogrzebane w zbiorowych mogiłach/.

O piecach tych brak jest danych, gdyż sledztwo nie rozporządza świadkami, którzy w okresie czasu 1942-1943 przebywali na terenie lasu, gdzie odbywało się palenie zwłok. Swiadkowie mieszkający w pobliżu lasu widzieli jednak stale dymiące dwa kominy - w miejscu odpowiadającemu ogrodzonemu terenowi.

Piece te zostały wysadzone w powietrze przez władze obozowe 7 kwietnia 1943 roku przy pierwszej likwidacji obozu.

Nowe dwa piece zbudowano w 1944 roku, gdy oboz wznowił swą działalnosć. Swiadek Żurawski i Srebrnik, oraz ujęty żandarm Bruno Israel

A083349

H1500F-0029

którzy w 1944 roku widzieli nowe piece opisują je w następujący sposób:

Piece te zbudowane były w ziemi, nie wystając ponad jej poziom, miały kształt stożka o podstawie prostokątnej, zwrócony wierzchołkiem ku dołowi.

U góry na powierzchni ziemi piec miał wymiary 6 x lo metrów, głębokość jego wynosiła 4 metry. Na dole przy popielniku piec miał rozmiary 1,5 x 2 metry. Ruszta były zrobione z szyn kolejowych. Do popielnika prowadził kanał, który zapewniał dostęp powietrza i służał jednoczesnie do usuwania popiołów i kości.

Scianypieca były zrobione z cegły szamotowej i wycementowane.

W piecu układano warstwę drzewa szczapowego naprzemian z warstxwami zwłok, przyczym zwłoki nie stykały się z sobą, aby umożliwić szybsze spalanie. Pojemność pieca wynosiła do loo zwłok. W miarę spalania zwłoki obsuwały się ku dołowi i od góry wciąż dokładano nowe zwłoki.

Usunięte z popielnika popioły i resztę kości po rozdrobnieniu przy pomocy tłuczków pierwotnie zsypywano do specjalnie wykopanych rowów, później zaś od 1943 r. kości i popioły wywożono pokryjomu w nocy w wózkach do Zawadek i tam wrzucano je z mostu do rzeki.

V.

Obliczenie ilości ludzi zgładzonych w Chełmnie nie mogło się oprzeć na dalszych ewidencyjnych obozowych, ani na dokumentach kolejowych, dotyczących transportów, gdyż władze obozowe zniszczyły wszystkie dowody, a zbiorowe bilety kolejowe zostały wywiezione.

Śledztwo musiało więc z konieczności ograniczyć się do danych o transportach kierowanych do Chełmna, na podstawie zeznań świadków. Pragnąc uzyskać jaknajbardziej miarodajne liczby ofiar, badano świadków w różnych punktach, przez które każdy transport kolejno przechodził /Łódź, Koło, Powiercie, Zawadki, Chełmno /.

PL 083350

H1500F-0030

Wypowiedzi świadków operają się bądź na widzianych przez nich zbiorowych biletach kolejowych /m.in. zeznanie świadka Lange, Niemki kasjerki ze stacji Kołło/, bądź na własnych obserwacjach - przeliczania transportów bądź wreszcie na usłyszanych od Niemców członków Sonderkommando wypowiedzi o liczbie ofiar w transportach.

Zeznania świadków w sprawie ilości Żydów w poszczególnych transportach są zgodne w tym sensie, że przeciętna ilość ludzi w transporcie oscylowała koło liczby conajmniej 1.ooo osób dziennie. Były okresy w akcji niszczycielstwa kiedy liczba ta wzrastała, naogół jednak uznać należy, że liczba koło 1.ooo osób, jako stale powtarzająca się u świadków w różnych punktach etapowych jest najbardziej miarodajna. Przyjmując ją w śledztwie jako podstawową do obliczeń jesteśmy do tego tymbardziej uprawnieni, że w obliczeniach ofiar nie uwzględniamy zupełnie ilości ludzi, przywożonych na zagładę autami, jako wymykającymi się z pod należytej kontroli.

Transporty samochodami były szczególnie liczne przy likwidacji ghett małych miast i miasteczek i w sumie uwzględniając ilość ludności żydowskiej na całym terenie, liczba ofiar przywiezionych samochodami do Chełmna musi być uważana za bardzo poważną. XX/

Na kolejne pytania, ile ogółem transportów kolejowych nadeszło w ciągu całego czasu trwania obozu, do Chełmna, dane śledztwa dają następujące odpowiedzi:

Akcja niszczycielska w Chełmnie trwała od 8 grudnia 1941 r. do 7 kwietnia 1943 r. /w okresie kwietnia 1943 do całkowitej likwidacji obozu w styczniu 1945 r. obóz był właściwie nieczynny - ogółem w ciągu tego okresu ~~xxx~~ tam przybyło tam tylko lo transportów ofiar t.zn. około lo.ooo ludzi/

XX/Dokładne obliczenia natrafiają jeszcze obecnie na trudności z uwagi na konieczność odtworzenia statystyki ludności, zniszczonych przez wł. okupacyjne

A 083351

H1500F-0031

Uwzględniając tylko czasokres od 8 grudnia 1941 r. do 7 kwietnia 1943 obejmujący 48o dni, możemy odliczyć przerwę 2-miesięczną na wiosnę 1942 r. dy transporty były wstrzymywane, oraz uwzględnic pewne przerwy w transportach związane z nieuniknionymi przerwami natura technicznej, które nie przekraczają według danych sledztwa ogółem 7o dni. -9o) XXX/ Razem więc z 2-miesięczną przerwą przerwą na wiosnę 1942 roku trzeba odliczyć od ogólnej liczby 48o dni - 13o,-15o dni.

Liczba 33o dni pełnego funkcjowania obozu zagłady w Chełmnie można uznać za całkowicie zgodną z rzeczywistoscią.

W ten sposób uwzględniając liczbę 1.ooo ofiar mordowanych dziennie, otrzymamy ogolną liczbę ofiar w ciągu 33o dni akcji niszczycielstwa - 33o.ooo.

Do tej liczby dodać należy 1o.ooo Żydów straconych w 1944 roku. Ogółem więc jako najmniejszą liczbę zgładzonych ofiar w Chełmnie mężczyzn, kobiet i dzieci w rozpiętosci wielkiej od niemowlęctwa do późnej starosci, przyjąć należy liczbę 34o.ooo osób.

VI.

Dokładnie uplanowana i szczegółowo zorganizowana akcja masowego niszczenia setek tysięcy ludzi, oparta na wprowadzaniu w błąd ofiar i połączona ze scisłą konspiracją obozu, tłomaczy fakt, iż personel niemiecki w Chełmnie mógł nie przekraczać 15o - 18o osób.

"Sonderkommando Kulmhof" składało się z oddziału SS, liczącego zaledwie 2o osób, oraz podoficerów żandarmerii i policji niemieckiej w liczbie przeszło stu, którzy pełnili służbę wartowniczą i pomocniczą na terenie obozu, w lesie, w którym palono zwłoki ofiar, oraz patrolowali okoliczne drogi.

XXX/ Zaznaczyć należy, że w niedziele i swięta obóz był czynny najczęściej. Podczas Zielonych Swiąt np. w 1942 r. akcja niszczycielska [illegible] odbywała się w całej pełni.

A 083352

H1500F-0032

Na czele obozu stał Hauptsturmführer Hans Bootmann /tylko w okresie pierwszych kilku miesięcy komendantem obozu był niejaki Lange, pochodzący, jak wszyzscy zresztą członkowie oddziału SS, z Niemiec/. Zastępcą komendanta był pierwotnie Lange, następnie Otto Platte i Willi Piller. Kierownikiem akcji na terenie obozu był Untersturmführer Heffele. Kierownikiem prac w lesie był Wachmeister Lenz. Nadzór nad piecami krematoryjnymi sprawował Hauptscharführer Johann Runge, który kierował budową pieców i Unterscharführer Kretschmer. Kierowcami aut - komór gazowych byli Hauptscharführer Gustaw Laps, Hauptscharführer Bürstinge i Gilow.

Sledztwo ujawniło ponad 80 nazwisk Niemców członków Sonderkommando Członkowie Sonderkommanda mieli wypłacane po za pensją t.zw. Schweigeeld w sumie 13 RM dziennie. Kantyna ich była obficie zaopatrzona w artykuły żywnosciowe i alkohol.

Sledztwo ujawniło, iż Gauleiter Warthegau Greiser podczas jednej z wizytacji obozu w Chełmnie na początku marca 1943 roku, na bankiecie specjalnie urządzonym dla członków Sonderkommando, wręczył każdemu z nich 500 RM nagrody i zaprosił ich na okres urlopu do swej posiadłości.

Zaznaczyć należy, że kiedy w styczniu 1945 roku w związku z ofensywą sowiecką przygotowywano się do ostatecznej likwidacji obozu, to czekano do ostatniej chwili na rozkaz ewakuacji od Greisera /zeznanie oskarżonego Israela Bruno, aresztowanego żandarma z Chełmna/.

W obozie w Chełmnie był na inspekcji Himmler.

Stałymi wizytatorami obozu byli szef Gestapo w Łodzi Dr. Bradfisch i kierownik Gettovewaltungx w Łodzi Hans Bibow.

Stwierdzono, iż Greiser oraz niżsi urzędnicy administracji niemieckiej, którzy mieli kontakt z obozem otrzymywali z obozu cenne przedmioty po zamordowanych tam Zydach. / W stosunku do żandarmerii i polic-

A 083353

H1500F-0033

jantów stosowano bardzo surowe sankcje w razie ujawnienia przywłaszczenie rzeczy po ofiarach/.

Po za Sonderkommando byli zatrudnieni w obozie przy rewidowaniu i paleniu zwłok robotnicy żydowscy w liczbie przeciętnie koło 70 osób, oraz ośmiu robotników polskich, więźniów z obozów koncentracyjnych.

Robotnicy pracowali w dwu grupach t.zw. Hauskommando, zatrudnieni na terenie obozu, oraz t. zw. Waldkommando, pracujących w lesie.

Regułą było, że po kilku tygodniach pracy robotnicy żydowscy byli zabijani, a na ich miejsce brano nowych robotników z nadchodzących transportów. Robotnicy pracowali w łajdankach na nogach uniemożliwiających im szybkie poruszanie się.

Obsługa popielnika w lesie, która miała za zadanie usuwanie popiołu, pozostawała przy życiu z reguły tylko zaledwie kilka dni.

Stosunek członków Sonderkommando do robotników Żydów cechowało okrucieństwo. SS-owcy urządzali sobie z nich żywe cele, strzelając do ludzi jak do zajęcy.

Zaznaczyć należy, iż chociaż podczas przyjazdu transportu zachowywano wszelkie zawsze pozory zwykłego trybu postępowania z ludźmi, przeznaczonymi do prac, to jednak członkowie Sonderkommando często sami zabijali niemowlęta i małe dzieci, oraz starców, mimo, iż wiedzieli,o tym, że ofiary te w ciągu najbliższych godzin miały zginąć na skutek zagazowania.

VII.

Dodatkowym, bynajmniej niemało istotnym czynnikiem w akcji niszczycielskiej władz hitlerowskich w stosunku do Żydów był moment natury gospodarczej. Wartość rzeczy stanowiących własność 340.000 ludzi musiała stanowić wielką sumę.

A 083354

H1500F-0034

Żydom odbierano większość rzeczy już przy ewakuacji z ghett, resztę w tym wiele kosztowności i złota, zabierano w samym obozie.

Zabrane rzeczy wysyłano do różnych punktów zbornych /najczęściej do Łodzi/, gdzie gromadzono rzeczy celem segregacji i ostatecznej rewizji przed wysłaniem ich do Rzeszy. Stwierdzono np., że w dniu 9.XI.44 wysłano z Chełmna do Ghettoverwaltung w Łodzi 775 zegarków ręcznych i 55o kieszonkowych.

Śledztwo ustaliło, iż odzież ofiar sprzedawana była m.in. instytucjom zajmującym się akcją pomocy zimowej /Winterhilfe/. W aktach sprawy znajduje się list do Zarządu Ghetta w Łodzi wysłany przez "Winterhilfswerk des Deutsches Volkes Der Gaubeauftragte z Poznania z dnia 9.I.1943 o treści następującej:

"Dotyczy: dostawy towarów włókienniczych dla NSV przez Zarząd Ghetto. - Powołuję się na rozomowy mego głównego miejscowego Kierownika Aichhorna i miejscowego kierownika Koalicka z Panem - ubrania, suknie, i bielizna miały być dostarczone w stanie oczyszczonym. Dostarczonych 1.5oo ubrań nie odpowiadają w żadnym razie swego czasu oglądanym tekstyliom, które w Chełmnie /in Kulmhof/ do dalszej dyspozycji Zarzągu Ghetto pozostawały. Pańska dostawa zawiera zestawione ubrania, a nie komplety. Duża część odzieży jest mocno zaplamiona i częściowo nasiąknięta brudem i plamami krwi. /Ein grossen Teilder Bekleidungsstücke ist stark beflekt und teilweise auch mit Schmutz und Bluttflecken durchsetzt/. W jednej przesyłce skierowanej do Poznania składającej się z 2oo marynarek na 51 gwiazdy nie były usunięte ! Wobec tego, że w obozach okręgu znajduję się większość robotników polskich, powstaje groźba, że mają być obdarzeni przesiedleńcy /Rückwanderer/ będą powiadomieni o pochodzeniu odzieży i WHW ulegnie dyskredytacji /und das WHW somit in Misskredit kommt/."

4 083355

H1500F-0035

Z powyższego wynika, iż instytucje filantropijne niemieckie wiedziały, iż przysyłana z Polski odzież należała do wymordowanych Żydów.

VII.

Końcowy okres funkcjonowania obozu w Chełmnie w 1944 roku różni się tym od lat 1941 - 43, iż ofiary dowożono kolejką wąskotorową z Koła wprost do Chełmna, gdzie urządzano nocleg w kościele, a na drugi dzień przewożono ofiary wprost do lasu Rzuchowskiego.

W lesie tym były ustawione /w odległości zaledwie 15o metrów od pieców krematoryjnych/ dwa baraki, jeden z nich przeznaczony był podobnie jak dawniej pałacyk w obozie w Chełmnie na szatnię przed udaniem się do rzekomej łaźni, drugi był magazynem ubrań i bagaży ofiar.

Procedura zbrodni była zupełnie analogiczna, jak dawniej: ofiary rozebrane do naga wchodziły do samochodu - komory gazowej, który miał ich zawieść rzekomo jakoby do łaźni. Po zagazowaniu samochody odjeżdżały do sąsiedniej polany, gdzie były piece krematoryjne i tu zwłoki palono.

W 1944 roku wymordowano ogółem około 1o.ooo ludzi.

Według zeznania świadka Pehamm, żony żandarma z obozu w Chełmnie - w 1944 roku miały być kierowane do Chełmna transporty Żydów węgierskich. Transporty te skierowano jednak nie do Chełmna lecz do Oświęcimia.

Na jesieni 1944 roku obóz w lesie zlikwidowano, wysadzono w powietrze piece krematoryjne, rozebrano baraki i dokładnie zatarto niemal wszystkie ślady akcji zbrodniczej.

Specjalnie przybyła komisja z Berlina kontrolowała na miejscu zatarcie śladów zbrodni.

Do ostatniej jednak chwili do 17-go stycznia 1945 roku pozostało na miejscu Sonderkommando oraz grupa 47-miu robotników żydowskich.

4083356

H1500F-0036

W nocy z dnia 17 na 18 stycznia 1945 roku Sonderkommando zaczęło rozstrzeliwać tych ostatnich pozostałych przy życiu Żydów. Kiedy po egzekucji kilkunastu reszta zaczęła się bronić, zabijając nawet dwóch zandarmów, Sonderkommando podpaliło budynek, w którym znajdowali się broniący się Żydzi. Uratowało się jedynie dwie osoby /świadek Żerawski i świadek Srebrnik/.

Zaznaczam, że dochodzenie przeprowadzone zostało przeze mnie zgodnie z przepisami polskiego kodeksu postępowania karnego. Powyższe zeznanie moje odpowiada prawdzie i gotów jestem potwierdzić je przysięgą.

/-/ Bednarz Władysław

Sędzia Sledczy.

Omówienie:

Nadpisano na stronie I-ej - Chełmno, na str. 3-ej: "pewną stosunkowo. . . ...ściślej określoną liczbę", na str. 4-ej: "do pracy", na str. 5-ej: "dużym", na str. 9-ej. "o podstawie prostokątnej", na str. 11-ej: "9o" "pomocniczą".

Wlasnoręczność podpisu Obywatela Bednarza Władysława sędziego grodzkiego p.o.Sędziego Okręgowego Sledczego w Lodzi - niniejszym stwierdzam

Lódź, dnia 7 stycznia 1946r

Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi

PREZES
SADU OKREGOWEGO W LODZI

/St.Piliczewski/

A083357

H1500F-0037

Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi
A 083358

Filed Feb. 13, 1946
H.B. Willey
Secy.

Международный военный трибунал

H-1500g

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ №

Главный обвинитель
от СССР

34

СССР № 341

A 083359

H1500G-0001

H1500G-001A

34 pages

H1500G-0002

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NUERNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 341
Filed

Testimony of FRANZ HALDER, taken at Nurnberg, Germany, on 31 October 1945, 1050-1235, by Colonel John H. Amen, IGD, OUSCC. Also present: Siegfried Kamler, Interpreter; and Anne Daniels, Court Reporter.

COLONEL AMEN TO THE WITNESS THROUGH THE INTERPRETER:

Q Now, yesterday you were shown document C-120, being Hitler and Keitel directives for the attack on Poland.

(The document was submitted to the witness.)

Did you read that document yesterday?

A I have read through these documents.

Q Will you state whether you have seen any of those documents before and are familiar with the contents of any of them?

A The document I am holding in my hand now -- (indicating directive from Hitler and Keitel, preparing for war and invasion of Poland) -- I cannot remember. There is no doubt, however, that this is an original document and that I must have seen it.

Q Well, did you note that the OKH is on the distribution list?

A Yes. That is why I say that I must have seen it.

Q Can you identify the entire document as being an official communication which was brought to your attention at one time or another?

A Yes, obviously.

Q And there is no question in your mind as to the

(HALDER)
A 083360

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NURNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 341
Filed Feb 13, 1946

H1500G-0003

A 083361
A

H1500G-0004

authenticity of the entire document?

A This is an absolutely authentic document. However, I do not remember it.

Q And those are the directives for Fall Weiss, the white plan?

A Yes, obviously; but there is more than that.

Q All right, what else?

A There are general directions for border security, protection against surprise air attacks; only the second part of the document is concerned with Fall Weiss.

Q How do you account for the fact that you don't recollect anything about these directives?

A This is six years back, and during these six years I have experienced many other things.

Q Well, was the campaign carried out in the manner indicated in this document?

A This document only contains quite general directions which, in substance, conformed with the actual carrying through of the campaign.

Q Well, naturally, I assume that there were minor changes. What I mean is, was the campaign, generally speaking, carried out in the fashion indicated? In other words, were there any major departures from the general plan indicated?

A You cannot consider this document as a plan.

Q Well, the white plan, so called.

A I would say "Fall Weiss."

A 083362

H1500G-0005

Q All right, say "Fall Weiss."

A Would you repeat the question?

Q Were there any major departures from the directives for Fall Weiss now lying on the table in front of you?

A No.

Q Why didn't you say that first when I asked you?

A This does not concern itself with a plan.

Q Well, the first question I asked you was whether there was any major departure from the directives for the white plan, which you choose to call Fall Weiss, which is perfectly proper and correct. At any rate, there were none; is that right?

A Yes.

Q All right.

You see, we must work fast.

A There might be some difference in the German language.

Q Well, there might be.

A All the documents are not in my recollection, but no doubt they are authentic documents and orders.

Q And you have identified them as such; is that not correct?

A Yes.

COLONEL AMEN: I ask to have this entire document, number C-120, marked for identification as Exhibit A of today's date, (HALDER).

(The document referred to was marked as Exhibit A, 31 October 1945, (HALDER).

A 083363

H1500G-0006

Q Yesterday I also showed you a document, number C-126, of August 1939. I show you this document again and I ask you whether you have read it. (The document was submitted to the witness)

A I have read it.

Q Have you ever seen that document before and are you familiar with its contents?

A No, with the exception of the last part.

Q Referring to exactly what part?

A I refer to the document in front of me -- (indicating "Preparation for the Fall "eiss").

Q Right. And under what circumstances did you see that?

A It has been presented to me.

Q And can you identify that as being an official communication?

A Yes.

Q Of which you received a copy at the time?

A I must have received a copy at the time, because the contents of the document is familiar to me.

Q And you have no question as to its authenticity?

A No. However, I do not know whether I received this document at the date indicated thereon or later on, because at that time I had been away on a trip.

Q I don't care when you received it, so long as you did receive it and can identify it as a genuine official communication.

A Yes, but I thought you meant you wanted to know the date.

H1500G-0007

Q Now, with reference to the balance of this document with which you say you are not familiar --

A (interposing) I want to point out to you that there are two documents here.

Q Yes, I understand that. I am referring to the document as the entire file in front of you.

Now, with respect to the balance of the file in front of you, being C-126, which you have not been able to identify, did you receive any similar documents at the time?

A These matters are purely marine matters.

Q I know they are, and that is why I am asking you whether you received any similar documents with respect to the operation of the Army.

A I do not remember that.

Q Do any of those documents serve to refresh your recollection as to the events immediately preceding the campaign against Poland?

A Those documents do not refresh my memory.

COLONEL AMEN: I ask to have this document marked for identification as Exhibit B of today's date, (HALDER).

(The document referred to was marked for identification as Exhibit B, 31 October 1945, (HALDER).

Q I also showed you yesterday a series of papers comprising document number 2329-PS. I hand you those documents again and I ask you whether you read them yesterday. (The documents were submitted to the witness)

A 083365

H1500G-0008

A Yes, I have read them.

Q Have you seen those documents before and are you familiar with their contents?

A Yes, with the exception of the last document.

Q Well, the last document is signed by yourself, is it not?

A This is what I thought was the last document -- (indicating Special Instructions for a Communications System).

Q How do you account for the fact that you are not familiar with this last document, being special instructions for military communications for the invasion of Belgium, Holland and Luxembourg, and two maps issued by Army Group B?

A It is an order directed to a subordinate command, which does not concern me.

Q Now, each of the other documents either bears your signature or was directed to you?

A Yes.

Q And as to each of them which bears your signature, you can identify each of them as being an official communication?

A Yes.

Q And you can testify that they are authentic communications?

A Yes, all this is authentic.

Q As to the documents which do not bear your signature but were distributed to you, you can also identify each of them as being authentic official communications with which you were familiar at the time?

A 083366

H1500G-0009

A Yes, as far as the documents are concerned that are in front of me now -- (indicating the documents concerning Fall Gelb).

Q Now, was the general plan indicated in those documents actually followed?

A It is only my recollection that in this document the case of Holland is concerned. This has actually been carried out in a little different manner.

Q What were the major departures from the plan as set forth in the document?

A Later on it had been ordered by Adloph Hitler not only to occupy Holland up to the Grebbe-Line, but to fully occupy Holland.

Q Were there any other major departures from the indicated plan?

A The final plan differed from the first plan, which is here stated to have been issued in October or November. I think it was October.

Q In what respect?

A The most important point of the whole operation was finally on the Southern Wing.

Q I think I have asked you this before, but in order to be certain I will ask it again. When was the plan to attack the low countries first discussed?

A The order must have come from the OKW either at the end of September or the beginning of October. I do not remember it

H1500G-0010

exactly. No discussions about that had taken place between the OKW and the OKH.

Q Well, will it refresh your recollection if I suggest to you that Keitel has testified that the OKW set aside your plans for an attack in the West and made out their own subsequently?

A I do not know anything about that.

Q Well, Keitel says that you submitted some plans which were scrapped in favor of his plans, and that his plans succeeded very well to everybody's satisfaction except your own. Is that a fact or isn't it?

A What plans are you speaking about, and what period of time are you referring to?

Q That is what I am asking you.

A I cannot understand that. There have been five years of war behind us. Keitel certainly took part in the discussions about these plans in the OKW, but I do not know anything about that, I was not present.

Q But Keitel says that you submitted the original plans, and that those original plans which you submitted were scrapped in favor of his own. Now is that a fact or isn't it?

A According to my recollection, no. The first plan had been made in the autumn, and the second plan had been made in the spring of 1940.

COL AMEN: I ask to have this document marked for identification as Exhibit C of today's date, (HALDER).

A 083368
(HALDER)

H1500G-0011

(The document referred to was marked for identification as Exhibit C, 31 October 1945, (HALDER).

Q Now I show you a document being a report on information obtained from yourself in conjunction with Mueller-Hillebrandt, dated 7 August 1945. I ask you to look at this document and tell me whether you have seen it before and are familiar with its contents. (The document was submitted to the witness)

A This document is in English.

Q That is right. Do you not read English at all?

A Yes.

Q Well, were you questioned at the last place where you were incarcerated?

A I have been interrogated everywhere.

Q About the OKH and the OKW by the British?

A I have written a memorandum about that, comprising 60 pages.

Q Well that, I think, is what this document is. That is what I am trying to find out. The process of the OKH-OKW machine.

A Let me look at it, and I think I will be able to recognize it. (The document was submitted to the witness.)

Yes; apparently this is the English translation of the memorandum which I submitted.

Q Did you submit it in German?

A Yes, it was in German.

Q In your own handwriting?

A 083369

H1500G-0012

A No, I had it written on a typewriter, and I gave it to a certain Captain Anderson.

Q Who was he?

A He was an English officer who interrogated me.

Q Where abouts?

A It was at Camp Beaconsfield.

Q And you dictated it to a stenographer?

A I dictated it to a German prisoner of war, who was put at my disposal by Captain Anderson.

Q And did you keep any copy of it?

A Yes.

Q Do you have it with you here in Nurnberg?

A Yes, I have it here, together with a slip from Captain Anderson authorizing me to keep it.

Q Have you more than one copy with you?

A No.

Q Did you ever see any translation which had been made of it?

A No. I only know that Captain Anderson had it translated.

Q Can you identify this as a true, correct and complete translation of your original German document?

A I could only do that if I compared this English document -- so far as my English knowledge permits me -- with my German document.

Q Would you be willing to lend us your copy of the German text in order for us to check it with the English translation if

H1500G-0013

we so desire?

A Yes, but I would ask that it be returned to me.

Q Oh yes.

A Yes.

COLONEL AMEN: I ask to have this document marked for identification as Exhibit D of today's date, (HALDER).

(The document referred to was marked for identification as Exhibit D, 31 October 1945, (HALDER).

Q Now, when and under what circumstances did you first become concerned with the question of the treatment of the Russian prisoners of war?

A I cannot state the date exactly any more. I believe it was in July or August 1941.

Q Is it not a fact that various orders governing the treatment of Russian prisoners of war were discussed and formulated prior to the commencement of the Russian campaign?

A I want to apologize; I was thinking about something else. I know about these matters. I thought you were questioning me about the difficulties that arose when the prisoners of war were transported back.

Q Well, I am also interested in that.

A Which question shall I answer now, the first one or the second one?

Q The one that came up first in point of time.

A Before the Russian campaign the Fuehrer called a meeting

H1500G-0014

of all the commanding generals and superior leading Army personalities, and had a conference about the subsequent Russian campaign. I cannot remember the date any more; I don't know whether that was before the Yugoslav campaign or after. At that time he said that other means of fighting would have to be used against Russian than were used against the Western powers.

Q What else did he say?

A He said that it was a fight between races; he said that the treatment of the prisoners of war did not have to conform with the Hague Convention because the Russians did not take part in it; and he said that he wanted it so that the barriers of political education among Russian troops -- that is, that the so-called commissars should not be used as prisoners of war.

Q Go ahead and tell me everything you can remember about what he said on that occasion.

A These were the most important points; I cannot recall the exact words.

Q Did he say anything about any orders which had been formulated?

A What I have mentioned just now was an order from him, and he said that he wanted the carrying through of these directions even if no written order would follow from him later.

Q What else did he say?

A I cannot recall the details any more. I only know that the leading generals were very disgusted about this situation.

H1500G-0015

Q Meaning whom?

A The superior commanders of the army groups and armies.

Q What, if anything, did they say or do about it?

A After this conference a few of the leading generals approached me and told me about their objections to the situation, whereupon I said that I fully shared their opinion and that I was going to General von Brauchitsch and I was going to tell him about it too.

Q Did you do so?

A I believe I did. However, I do not know that exactly. Field Marshal von Brauchitsch will be able to tell you about that. At any rate, Brauchitsch was of the same opinion. He was of the opinion that these were methods which German troops hould not be asked to carry through.

Q Did Hitler say anything about the shooting of the commissars?

A That was meant when he used the expression that they should not be treated as prisoners of war.

Q And did he say anything about shooting any prisoners who were suspected of having Bolshevist tendencies?

A I only have in my recollection the party leaders, and by that I mean the commissars.

Q Well, later on you recall that orders were issued to shoot all Russian prisoners of war on the spot if they had a Communistic background? Do you recall that?

A I do not recall an order that all of those had to be shot.

H1500G-0016

Such an order has never been given.

Q Such an order has been given. We have a copy of it.

A Yes, but the substance must have been a little different.

Q No. The effect of the order was that any of the officials were permitted and requested to shoot all prisoners of war if they happened to decide in their own opinion that they had a communistic background.

A That must have been an order coming from Keitel. I do not recall it as you have stated it now.

Q Well, you certainly recall that substantially all of the Russian prisoners of war were executed, don't you?

A No. We have moved four and a half million prisoners of war back.

Q Well, I am just coming to that.

Now, it is a fact, is it not, that originally the General Staff of the Army had made preparations for the transport back in the usual manner of the prisoners taken in the East?

A Yes. That is something which belongs to the preparation of every operational plan.

Q And accommodations had been made to house the prisoners in the home area?

A Yes, that is correct. However, this was not a matter for the General Staff, but it was a matter for the home authorities.

Q We will get to that.

Then there came an order from Hitler not to take any

H1500G-0017

Russian prisoners back into the home area. Right?

A Yes.

Q And the reason given for that was the supposed danger of Bolshevik contamination. Right?

A Yes.

Q And the General Staff declared that it was not in a position to solve the prisoner of war problem with the means at the disposal of the OKH. Correct?

A What you are saying now is an extract from my memorandum.

Q Well, that is all right. I am asking you.

A Yes.

Q And commissariats were formed close behind the advancing front?

A Yes.

Q As administrative authorities in the newly occupied territory?

A At first territories of the OKW were created, and then later on commissars were put at the head and the territory was called a commissariat.

Q So that the OKW took over the forwarding of Russian prisoners outside the area of operations and the responsibility for their welfare; is that right?

A Do you mean the OKH?

Q Keitel, the OKW.

A I declared to Keitel, in the discussion I had with him at

A 083375

H1500G-0018

the OKW, that I did not have any means in the OKH to care for the Russian prisoners of war if it was not possible to transport them back to the home territory. The prisoners of war could not remain in the operational territory immediately behind the front line. That is why Keitel had to take them over. Keitel appreciated that, and took over the responsibility for that. For that purpose he received part of my organization; by that I mean personnel.

Q And the result was that hundreds of thousands of the Russian prisoners were killed?

A Whatever I know about that I only heard; I did not see it personally. Obviously, the Russian prisoners of war could not settle in the territory of the commissariat or the OKW. They did not have any roofs over their heads; they had no blankets; they had hardly any nourishment. All that was in the autumn, when it started to get cold, and later on, during the time of the cold winter. Diseases resulted from that, mainly typhus, which caused a great amount of sacrifices.

These are reports which I merely heard; I never had any written reports regarding that. However, I brought Keitel's attention to that.

Q Well, don't you know that the OKW used the SD to shoot the prisoners of war at the Stalags?

A No, I don't know that.

Q Well, you certainly heard about it, did you not?

A No. I have not heard about any shooting. It might,

A 083376
(HALDEM)

H1500G-0019

of course, have been a case where single shootings took place, where any failings or crimes occurred of the respective people. However, I never heard about any mass shootings.

Q Mass shootings are what I am talking about now.

A No. I have not heard anything about that.

Q And don't you remember that there was so much concern about that situation that finally an order came out stating that the Russian prisoners of war would not be shot in the presence of the troops but would be moved a short distance away so that the troops would not witness the shooting?

A I don't recall that.

Q Why not?

A It is possible. Naturally, it is possible, but I do not recall it.

Q The order is there; why wouldn't you know about it?

A I cannot know everything.

Q Apparently --

A (Interposing) I only had to do with purely operational leadership. That occupied me for 20 hours a day.

Q Did you have any dealings with Reinecke in that connection?

A Never.

Q Mueller?

A Mueller was subordinate to the Superior Command -- which Mueller do you mean?

Q There were two of them.

A I am now referring to Eugene Mueller.

H1500G-0020

Q I am talking about the one that had to do with the prisoners of war, the head of the Prisoner of War Branch.

A No, I don't know him. Did he belong to the home authorities, or what did he belong to?

Q I am asking you.

A I don't know that. I know one General Mueller. He was the assistant to Brauchitsch.

Q Is that the only one you know?

A I know another SS General Mueller.

Q That is the one I am talking about.

A I saw him for the first time when I was interrogated by him and when I was a prisoner.

Q What do you know about the branding of Russian prisoners of war?

A I don't know about that.

Q Did you ever see any orders with respect to the branding of Russian prisoners of war?

A What do you mean by branding?

Q I mean branding on the buttocks, with a knife.

A Do you mean in order to distinguish them?

Q You know perfectly well what I mean.

A I don't know.

Q And you never saw any orders about the branding of Russian prisoners of war?

A I remember that there was some talk about how to

H1500G-0021

distinguish prisoners of war. It has been said that they should have some marks on their skin which could not be removed. I remember that this had been discussed once.

Q Do you remember how it was finally determined?

A No, because this did not belong to my field of work.

Q Who was principally responsible for the rearmament program of Germany?

A The Reich Minister of War.

Q Who was that?

A Von Blomberg.

Q How about Schacht?

A I don't know.

Q I think you have already testified that various deadlines were fixed with respect to how many divisions should be prepared by such and such a date. Is that right?

A Yes.

Q So far as you know, what was the reason for the removal of Blomberg and Fritsch in January of 1938?

A May I say something to the question that you put to me before the last one?

Q Yes.

A From my recollection I would be able to reconstruct the plan of the rearmament from 1933 to 1939, if you have any interest in that.

Q Yes, I am interested in that.

A083379

H1500G-0022

A You only have to give me a few days time; perhaps two days.

Q All right.

A I could do that on the basis of notes and recollection and talks with some of my comrades with whom I have been in England.

Q Fine.

Well now, let's get back to the reasons for the removal of Blomberg and Fritsch in January 1938.

A I have to make one remark first of all. I have not been informed about the details because they had been kept strictly secret. What I have heard was the following:

Von Blomberg was married to a girl, and at that time Hitler and Goering were present at the marriage ceremony as witnesses. It was then found out that this girl was an active prostitute in many cities.

That is all that I know about it.

Q Well, did you consider that to be a true story or merely an excuse for getting rid of Blomberg?

A I would say that this matter is correct. Later on I had been told -- although I was not able to prove it -- that this whole thing had been initiated by the Party. That is, the Party introduced this girl to Blomberg.

Q And did you hear the same thing with relation to the charges against Fritsch?

A I know two official things about Fritsch.

H1500G-0023

Q All right.

A The first was a speech that Adolph Hitler made to leading Generals. I don't know who was there while he told us about the case of Fritsch.

Do the details interest you?

Q No; I know the details.

A The second thing I know was that Hitler later on, after procedures had been taken against Fritsch, made a speech. I think the occasion was a demonstration of airplanes. He made that speech to various officers. There were different officers than were present at this first speech, and he said that the accusation and charges that had been made against Fritsch at first had no basis.

Q But he was not reinstated?

A No. May I add this? I think what was said by Adolph Hitler at the first discussion was a wrong description of the facts.

Q Well, what is your personal opinion about the genuineness of the charges against Blomberg and Fritsch?

A I think it is correct that the girl that Blomberg married was a doubtful character. I think that is a fact. Nothing at all was true about the charges that were made against Fritsch. Fritsch was merely the victim of a political aim to get rid of him.

Q But you think that the marriage of Blomberg to this girl was engineered by the Fuehrer and Goering? Is that right?

A It is remarkable that both of them were present as witnesses at the ceremony and also that the SD -- that is, Himmler

H1500G-0024

-- knew long before about the character of this person.

Q What would you give us as the principal reason for your plan to remove Hitler from office in 1938?

A The principal reason was the removal of a leading personality and a state power which was composed of criminal people and which would lead to the destruction of my homeland.

Q Well, were you motivated, for example, by the Austrian affair?

A Yes. That partly had something to do with it, because after the annexation of Austria one heard many unfavorable reports about the activity of the SS in Vienna and other parts of Austria.

Q Were you also motivated by the plans for the attack on Czechoslovakia?

A Yes. The fact is that Adolph Hitler was aiming for a war, but the Army did not want a war, nor did the people.

Q Well, were you also motivated by the thought that the Army was not yet sufficiently prepared to wage a successful war?

A That certainly plays its part too, but that was not actually the reason.

Q Well, is it a fact that the opinion of the General Staff was that Germany was not yet sufficiently prepared to wage a war?

A These, naturally, were the reasons that were given to Adbbph Hitler in order to keep him from waging a war.

Q Is it a fact that plans for the Russian campaign commenced in the summer of 1940?

H1500G-0025

A I cannot recall with certainty when I had the first information about the attack against Russia. I would believe that it was in July or August 1940, but that was only an indication. I only found out that the Fuehrer had a commando post created in East Prussia. As far as I know, these questions were only discussed in October, or even later.

Q Do you recall attending a meeting with Hitler and Ribbentrop in the spring of 1941 at which you were told that Yugoslavia was to be wiped out?

A That really wasn't a meeting. The Fuehrer called Field Marshal von Brauchitsch and myself to him, and at this conference Ribbentrop was present.

Q And what did Hitler state at that conference?

A He started by telling us that he had decided to wipe out Yugoslavia, and he gave reasons for that. However, I do not know the reasons that he gave any more. The same day, or the day after, the government of Belgrade had been pushed overboard.

Q What, if anything, did Ribbentrop say in the course of this conference?

A It really wasn't a conference, but Ribbentrop was merely silently standing by.

Q But he was there at the time when all of these statements were made; is that correct?

A Yes. I don't know whether Ribbentrop actually heard these words. It was in a very big room and Ribbentrop was standing

H1500G-0026

on one side. The Fuehrer then came in from the other side and expressed these words to Brauchitsch and myself. I don't know whether Ribbentrop heard them or not.

Later on we went to the big table where the map was, and then Ribbentrop was at one side of the table, and the Fuehrer, Brauchitsch and I were on the other side of the table.

Q And what discussion took place at that time?

A The Fuehrer asked how long it would take before one could march against Yugoslavia. He further said that one would have to march from Bulgaria and from Styria because of the distribution of our powers in these places. And naturally he proved that, because that was the only thing possible.

Later on one army group was discussed, which was supposed to come north of Belgrade to cross the Danube.

The Fuehrer then dismissed us and instructed us to consider within the following eight days how this task was to be carried through.

Q And Ribbentrop was at the table and heard all of this?

A Certainly at the beginning. I don't know whether he was present during the whole discussion. Anyway, it was a very short discussion.

Q Did you ever attend any other meetings with the Fuehrer at which Ribbentrop was present?

A I don't know whether he was present at the discussion, before Poland, on the 22nd of August. I can only remember with

A-083384

H1500G-0027

certainty to have met him at the occasion of a visit of Antonescu, and possibly at the occasion of a visit from Mannerheim to the Fuehrer.

I have never spoken to Ribbentrop and I did not pay any attention to him. Therefore, I cannot say these things with certainty.

Q Subsequent to 1933 were you a member of any anti-Nazi underground group?

A No; I was never a member of any organized group. However, there was a group that worked together with General Beck.

Q And who were the members?

A I only know about myself, about General Stuelpnagel, Herr von Witzleben, Graf Brockdorf, Admiral Canaris, General Thomas, General Oster, and then I think there was Ministerialrat Donani, but I am not certain about that. Regarding those people that I mention now, I only had personal connections with Beck, Stuelpnagel, Witzleben, Canaris, and Oster. I only heard about the others. I think Goerdeler was in that group too.

The question that you put to me before was subsequent to 1933?

Q That is right.

A I only got in touch with these circles in the year 1937, when I came back to Berlin.

Q Now, you say that you were imprisoned by the Nazis?

A Yes.

Q And when was that?

H1500G-0028

A I was arrested on the 21st of July, 1944.

Q By whom?

A By order of Himmler, or by order of Kaltenbrunner, or Mr. Mueller. I have never received an arrest warrant and that is why I don't know ho had me arrested.

Q Where were you arrested?

A At Aschau, where I lived ever since I left my duties. That is in the Bavarian mountains.

Q When had you left your duties?

A On the 24th of September, 1942.

Q And after you were arrested what happened to you?

A I was taken from one camp to another; that is, from one prison to another. I was repeatedly interrogated. And finally, when the Allies marched in, I was taken towards the South by the Gestapo. I was with a group of approximately 120 people. We came to the Dolomiten, which was Army territory, and then I could request that the armed forces take over our protection. Then they gave us over to the Americans.

Q In what prisons were you incarcerated?

A I was in Dachau, I was in Ravensbrueck, I was in the jail of the Gestapo in Berlin at Prinz Albrecht Strasse, I was in Flossenbuerg near Weiden, I was at Dachau again, and then there were a number of stations when we retreated from the Allies. I do not know all these places in detail.

Q Are there any persons now alive who could testify to

A 083386

H1500G-0029

the fact that you were a prisoner at these places?

A Yes.

Q Would you give me the names of some of them, and any of them that are up here?

A Schacht, Falkenhausen; I don't know whether General Thomas is here.

Q Kaltenbrunner?

A I don't know whether he knows this; I have never seen him.

Q How does Schacht know it?

A Because I have been in jail with Schacht, and General Thomas. Admiral Canaris is not alive any more.

I met one officer in England who had seen me in the cellars in Berlin. I do not recall his name at the moment, but I think it will come back to me.

In Dachau, there were Mr. and Mrs. Schuschnigg and Monsieur and Madame Blum. There were a large number of people, 120, and I could not possibly name them all.

Q Did you have an opportunity to observe the treatment of prisoners at those camps?

A I saw in Ravensbrueck twice a week, very close to the windows of our cell, where people had been shot at night. There was a wall right opposite the cells where we lived, and then a few yards away there was another wall over which we could not see. Then, behind that other wall, these people were shot. According to the noises they made, we concluded they were women.

Q Did you observe the gassing of prisoners?

H1500G-0030

A No. We had been kept in strict solitary confinement. I also observed that people had been hit, judging by the noises which we heard.

Q What do you know about any of the border incidents which occurred in the fall of 1938 and in March of 1939?

A All I know is that there was an increasing number of reports in the German press about the treatment of the German border population in Polish territory, and also that some radio station had been attacked; I don't know the name exactly.

Q But you have no first-hand knowledge of those things?

A No. I only heard these things reported to me later on, but a long time later. I heard then that these matters had been initiated by the SD.

Q Now, do I understand that you will go to work on your notes about the rearmament program?

A Yes. This afternoon there is some kind of discussion regarding something that General Donovan wants. I don't know when I am going to appear here again, but anyway I will do it if you will give me two or three days' time.

If the Colonel does not need me tomorrow, I shall be able to give it to him the day after tomorrow.

Q Fine.

That is all; thank you.

--ooOoo--

A 083388

H1500G-0031

APPROVED:

INTERROGATOR

Ann Daniels

REPORTER

S. Rawles

INTERPRETER

4 083389

H1500G-0032

Справка.

Текст проверен с переводящей тов. Жицкой. Сравнивая перевед. аннот. при этом [illegible]

27 XI

H1500G-0033

Auszug aus der Vernehmungsniederschrift des Zeugen Franz Hofer vom 31. October 1945, Zeit: 10.50 - 12.35 Uhr)

Zeuge: S.11 u.12 Vor dem Angriff auf Russland rief der Fuehrer eine Besprechung saemtlicher Befehlshaber und der Personen, die mit dem Oberkommando zu tun hatten, anlaesslich des bevorstehenden Angriffes auf Russland zusammen.
Ich kann mich des genauen Datums dieser Besprechung nicht entsinnen. Ich weiss nicht mehr, ob es vor oder nach dem Ueberfall auf Jugoslawien gewesen ist. In dieser Besprechung sagte der Fuehrer, dass im Kriege gegen die Russen andere Kampfmittel als die dem Westen gegenueber anzuwenden waeren.

Untersuchungsrichter: Was sagte er ausserdem?

Zeuge: Er sagte, dass der Krieg zwischen Russland und Deutschland ein Krieg der Rassen sei. Er sagte, dass die Russen an der Haager Konvention unbeteiligt waren und angesichts dessen muessten ihre Kriegsgefangenen nicht den Bestimmungen der Haager Konvention entsprechend behandelt werden.
Weiter sagte er (der Fuehrer), dass unter Bezugnahme des politischen Niveaus der russischen Truppen ..... (mehrere Punkte im Text), mit einer Ausnahme sagte er, dass die sogenannten Kommissare nicht als Kriegsgefangene anzusehen waeren.

Untersuchungsrichter: Hat der Fuehrer etwas ueber die Befehle gesagt, die in Verbindung mit dieser Frage zu erlassen waeren?

Zeuge: Das, was ich Ihnen eben sagte, war sein Befehl. Er sagte, er wuensche, dass diese Weisung auch dann erfuellt wuerde,

H1500G-0034

kann in der Zukunft kein schriftlicher Befehl darueber kaeme.

(Seite 13)

Untersuchungsrichter: Hat Hitler etwas ueber die Erschiessung der Kommissare gesagt?

Zeuge: Gerade das meinte er, als er sagte, dass sie nicht als Kriegsgefangene anzusehen waeren.

Vernommen: Oberst ALLEN, am 31. Oktober 1945

/Unterschrift/

88

SUMMARY OF INTERROGATION OF

General Franz Halder

30 October 1945 (AM and PM)
31 October 1945 (AM and PM) By: Colonel Amen

PERSONS CONCERNED: Hitler, Keitel, Jodl, von Brauchitsch, von Ribbentrop

SUBJECTS: Aggressive Warfare and Related Matters

DOCUMENTS: 789-PS, C-62, 376-PS, 384-PS, C-120, C-126, 2329-PS.

GENERAL

Halder gave a brief outline of his military career and of his participation in the rearmament program. He is preparing and will submit in writing a resume of the entire rearmament program, with reference to the various deadlines and to other pertinent details. Witness was unable to identify the Hossbach Minutes, since he was not present at the conference. Does not recall discussing these minutes with von Blomberg or von Fritsche. The witness testified in detail with respect to the campaigns against Czechoslovakia, Poland, Holland and Russia, giving valuable data to the effect that these were campaigns of aggression. He claims, however, that he fully realized this only after he had been taken into custody as a prisoner by the Nazis and placed in various concentration camps. He gave the details of this imprisonment and named numerous persons who could corroborate his testimony.

Witness testified that he had never been a member of an anti-Nazi underground party or group other than the Beck group which acted in no official capacity.

With respect to the treatment of Russian prisoners of war, Halder testified that the General Staff of the Army had made all preparations for th transport back to German territory in the customary manner of the prisoners s far taken in the East and that ample accommodations to house the prisoners in the home area had been provided. Halder further testified that when operations were under way, a sudden and unexpected order was received from Hitler not to take any Russian prisoners back into the home area on the alleged ground of the danger of Bolshevik contamination. Halder further testified that the General Staff declared that it was not in a position to solve the prisoner of war problem with the means at the disposal of the OKH; that the OKW (Keitel) therefore took over the forwarding of Russian prisoners outside the narrow limit of the area of operations and the responsibility for their welfare, and that as a result the death of thousands of Russian prisoners occurred. Halder disclaimed any direct knowledge of the orders for the

H1500G-0035

H1500G-0036

killing of commissars and Russian prisoners of war having a Bolshevik background and the branding of Russian prisoners of war. Halder also disclaimed knowledge of border incidents in the fall of 1938 and March 1939.

After Poland and before the date of C-62 document, there was discussion about the Low Countries invasion. After Poland, Hitler called Halder and others late at night and asked how the Western campaign could be executed. Von Brauchitsch was present in the meeting in the Map Room of the Reichs Chancellory. Hitler terminated the discussion and subsequently orders were received regarding invasion of Holland up to the Grebb Line. Keitel and probably Jodl worked on the orders, and the final plan differed from Halder's. Halder later received orders from OKW.

Halder testified that Ribbentrop was present at a meeting with Hitler where Czechoslovakian plans were discussed and that to the best of his recollection he was also present at a similar meeting with the Fuhrer where Poland plans were discussed.

DOCUMENTS

789-PS (Exhibit B) 23 November 1939

Halder was present at conference at about that time at which most of these views were expressed. No reason to question authenticity of document. Does not know if everything in document was said at the time. Remembers some but does not remember all. Heard Hitler say several times that he would not honor Russian pact -- that pacts are only honored when they serve a purpose. Assumes document represents notes taken of Hitler's words on that occasion, but does not question it. On date of document does not remember Hitler's commenting on Belgian-Holland neutrality. After Poland, French question arose and was repeatedly discussed. Hitler did not expressly say he would violate Holland-Belgian neutrality, but that was his intent. Same was discussed in December 1939.

C-62 (Exhibit C) 9 October 1939

Witness had seen document previously and recalls it. Apparently Hitler's signature. Witness was familiar with the matter at that time and do not question authenticity.

376-PS (Exhibit D) 29 October 1940

Not known to Halder. Never discussed this. Only discussed invasion of Gibralter with von Brauchitsch.

384-PS (Exhibit E)

Does not recall document but must be authentic, and went to OKH. Pertains principally to marines. Halder has no knowledge of Pearl Harbor action based on the document. Personal opinion is that Germany declared war on United States due to unbearable naval position.

H1500G-0037

The witness commented on documents C-120, C-126 and 2329-PS as follows:

C-120 (Exhibit A)

Does not remember the specific document, but has no doubt it is the original. Identifies the document as authentic official communication. Document correctly sets forth Fall Weiss and additional data. There was no major departure from this document in executing the plan. Witness remembers only Fall Weiss portion of document.

C-126 (Exhibit B)

Has never seen document except the last part, "Preparation for Fall Weiss", which he received through official channels. Contents are familiar. Not sure he received it on date indicated. Knows nothing of marine matters mentioned in document and received no similar instructions for the army.

2329-PS (9 documents)

With respect to the following documents, witness identifies all except those on communications by Army Group B. Admits that documents were either signed by himself or were distributed to him and that they are authentic official communications. Fall Gelb concerned Holland and probably originated in autumn of 1939. Later plans were issued in the spring of 1940. OKH did not discuss plans with OKW. Orders were received from OKW in September or October 1939.

1. von Brauchitsch order from OKH dated 7 October 1939. Covers preparation for entry into Belgium and Holland.

2. Brauchitsch order of 29 October 1939. Contains instructions to invade the Low Countries.

3. Brauchitsch instructions of 6 November 1939 for administration and pacification of Low Countries.

4. Halder instruction of 8 November 1939 on rates of money exchange in territories to be occupied.

5. Halder order (OKH) of 11 November 1939. Concerns crossing of Belgian and Dutch border.

6. Fuhrer order of 15 November 1939 signed by von Brauchitsch on invasion of Holland.

7. Halder instructions of 19 November 1939 for administration and pacification of Low Countries.

8. Army Group B Instructions of 22 November 1939 on military communications for invasion of Low Countries.

9. Army Group B maps of 22 November 1939 on communications.

Feb. 7th 19, 1946

Международный военный трибунал

H-1500 h

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ № 1

Главный обвинитель
от СССР

СССР № 342

Ю. К. 38

H1500H-0001

H1500H-001A

7 pages.

Oberkommando der Wehrmacht des Heeres

Ju.K. UK 38

HOK 38

Politisches

Einzelfälle

1939/41

19

Stab OKH

№ 16978

Zu beachten

Bei Behörden-Heftung ist diese Seite oben

Jahrgang

vom

bis

H1500H-0002

H1500H-0003

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NUREMBERG, GERMANY
USSR Exhibit 342
Filed Feb 19, 1946

Der Oberbefehlshaber des Heeres.
Adjutant. ur.

Berlin W 35, den 10. Nov. 1939
Bendlerstraße 14.
Fernsprecher: 21 81 91.
z.Zt. Hauptquartier.

Nr. 1305 /39 geh.Ob.d.H.

Geheim

An

die Adjutantur der Wehrmacht beim Führer

z.Hd. von Hauptmann E n g e l .

Betr.: Erschießungen in Schwetz.

Der Oberbefehlshaber des Heeres. 7 Anlagen -
Ob. d. H. 1305/39 geh. / 15/11 [illegible] (u.R.)

[illegible]

Chefadjutant

(9)

H1500H-0004

H1500H-0005

Adjutantur der Wehrmacht
beim Führer

Geheim!

Berlin, den 12.11.39

An

die Adjutantur des Herrn Ob d H ,
z.Hd. des Herrn Obstlt.d.G. Siewert,
z.Zt. Hauptquartier.

nach Kenntnisnahme zurück. Das gefs. von hier aus zu Veranlassende wird mündlich besprochen werden.

I.A.

Hauptmann.

-Anlagen-

Anschreiben

Armeearzt 4

A.H.Qu., den 7.11.1939.

Dem
Heeresarzt beim OKH
Berlin
.-.-.-.-.-.-.-.-.-.

wird anliegende Akte vorgelegt.

Durch die in aller Öffentlichkeit erfolgten Erschießungen kann der Feindpropaganda u.U. durch Wort, Schrift und Bild Nahrung zugeführt und als Greuelnachrichten gegen Deutschland ausgewertet werden.

- 7 - Anlagen.

H1500H-0006

I./[illegible] Kranken Transport Abtlg. 581 z. Zt. Jülich den 27.10.3

Auf Befehl des Armeearztes 4 vom 24. 10. 39. habe ich heute zur Ergänzung meiner Meldung an den obersten Befehlshaber der Wehrmacht dem Führer des deutschen Volkes vom 9. 10. 39 den Gefr. Paul Kluge geb. 19.11. 96. zu Danzig im Beruf Krahnführer bei der Ruhrstahl A.- G. Witten-Annen in der Kompanieschreibstube verantwortlich vernommen.
Der Vernehmung wohnten bei als Beisitzer:

1. Stabsarzt Dr. Heinrich Bertram, geb. 26.3.95 zu Bochum im [illegible] prakt. Arzt in Bochum Beruf
2. Hauptfeldwebel Otto Paulin geb. 30.3.05 Bochum (Beruf Stadtsekr. und Milit-Anwärter.

sowie als Schreiber :

3. Walter Wetzel, Gefr. geb. 25. 9. 99 zu Mittweida Sa. im Beruf Kaufmann.

Der zur Vernehmung befohlene Gefr. Kluge gibt, nachdem er von mir zur Wahrheit ermahnt und auf die evtl. Vereidigung seiner Aussage aufmerksam gemacht worden ist, folgende Schilderung über die Vorgänge am 8. Oktober 39 auf dem Judenfriedhof in Schwetz :

Am Samstag den 7. 10. 39 hörte ich bei einem Rundgang durch die Stadt bei Gesprächen unter Kameraden, dass am vormittag auf dem Judenfriedhof in Schwetz eine grössere Anzahl Polen erschossen worden seien , und dass am Sonntag morgen nochmals eine Erschiessung(stattfinden)von Polen stattfinden sollte. Das Gespräch über die bevorstehende Erschiessung war unter den in Schwetz untergebrachten Soldaten allgemein.- Infolgedessen begab ich mich am Sonntagmorgen mit dem grössten Teil meiner Kompaniekameraden zum Judenfriedhof , wo wir bis 9 Uhr zunächst vergebens warteten. Wir waren schon der Meinung dass wir einer sogenannten Latrinenparole zum Opfer gefallen seien, und wollten uns schon wieder in unser Quartier begeben, als ein grösserer Autobus beladen mit Frauen und Kindern zum Friedhof hineinfuhren. Wir gingen nun wieder zum Friedhof zurück . Wir sahen dann wie eine Gruppe von einer Frau und drei Kindern, die Kinder im Alter von etwa 3 - 8 Jahren , von dem Omnibus zu einem ausgeschaufelten Grab von etwa 2 mtr. Breite und 8 mtr. Länge hingeführt wurden.- Die Frau musste in dieses Grab hineinsteigen und nahm dabei ihr jüngstes Kind auf den Arm mit. Die beiden andern Kinder wurden ihr von zwei Männern des Exekutions - Kommandos gereicht.- Die Frau musste sich nun bäuchlings, mit dem Gesicht zur Erde flach ins Grab legen, ihre drei Kinder zur Linken in derselben Weise angereiht.- Danach stiegen 4 Mann des Kommandos ebenfalls in das Grab legten Ihre Gewehre so an, das die Mündung der Gewehre etwa 30 ctm vom Genick entfernt waren und erschossen auf diese Weise die Frau mit ihren drei Kindern.- Ich wurde dann von dem Aufsichtführenden Sturmbannführer aufgefordert mit zuschaufeln zu helfen .- Ich kam diesem Befehl nach und daher aus nächster Nähe jedesmal sehen, wie die nächsten Gruppen, Frauen und Kinder, in derselben Weise wie in der ersten Gruppe geschildert, erschossen wurden.-

H1500H-0007

Photomed

H1500H-0008

Blatt II

zur Vernehmung des Gefr. Paul Kluge :

Im ganzen wurden etwa 9 - 10 Gruppen . Kinder und Frauen, jedesmal zu vieren, in denselbem Massengrab erschossen.- Nach der Erschiessung der 3. oder 4. Gruppe wurden noch 2 Kameraden zum Zuschaufeln herangezogen.- Der Erschiessung sahen in einer Entferung von etwa 30 mtr etwa 200 Soldaten der Wehrmacht zu.-
Etwas später kam ein zweiter Omnibus beladen mit Männern auf den Friedhof gefahren, darunter befand sich noch eine Frau.- Diese Männer wurden in Gruppen zu vieren eingeteilt , mussten in das Grab, indem die frisch Leichen nur notdürftig mit Sand zugestreut waren , hineinsteigen , sich bäuchlings der Länge nach hinlegen wo sie dann von den vier Männern des Kommandos durch Genickschuss erledigt wurden.-
Im ganzen sind am Sonntagmorgen auf dem Judenfriedhof in Schwetz etwa achtundzwanzig Frauen, etwa fünfundzwanzig Männer und zehn Kinder im Alter von 3 - 8 Jahren, erschossen worden.-

v. g. u.

F. Müller
Oberstabsarzt der Res,
u. Komp.Führer

Paul Kluge
Gefreiter

H1500H-0009

2.

У Д О С Т О В Е Р Е Н И Е

Я, полковник вооруженных сил СССР, Дмитрий КАРЕВ, помощник Главного Обвинителя от СССР и начальник Документальной части Советского обвинения на Нюрнбергском процессе, настоящим удостоверяю, что подлинники нижеследующих документов, пред"явленных Международному Военному Трибуналу за №№: СССР-58, СССР-117, СССР-120, СССР-172, СССР-177, СССР-233, СССР-235, СССР-237, СССР-238, СССР-239, СССР-240, СССР-242, СССР-244, СССР-244а, СССР-245, СССР-297, СССР-298, СССР-342, СССР-343, СССР-395, СССР-400 -

действительно хранятся в делах Чрезвычайной Государственной Комиссии по расследованию немецко-фашистских злодеяний в городе Москве.

Документы эти были захвачены частями Красной Армии у немцев в 1941-1945 г.г.

ПОЛКОВНИК /Д.КАРЕВ/

2 августа 1946 г.
г.Нюрнберг.

Filed Feb. 17, 1946

Международный военный трибунал

H-1500i

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ №

343

Главный обвинитель
от СССР

СССР № 343

A083390

H1500I-0001

H1500I-001A

8 pages
1 cover

H15001-0002

2

У Д О С Т О В Е Р Е Н И Е

Я, полковник вооруженных сил СССР, Дмитрий КАРЕВ, помощник Главного Обвинителя от СССР и начальник Документальной части Советского обвинения на Нюрнбергском процессе, настоящим удостоверяю, что подлинники нижеследующих документов, пред"явленных Международному Военному Трибуналу за №№: СССР-58, СССР-II7, СССР-I20, СССР-I72, СССР-I77, СССР-233, СССР-235, СССР-237, СССР-238, СССР-239, СССР-240, СССР-242, СССР-244, СССР-244а, СССР-245, СССР-297, СССР-298, СССР-342, СССР-343, СССР-395, СССР-400 -

действительно хранятся в делах Чрезвычайной Государственной Комиссии по расследованию немецко-фашистских злодеяний в городе Москве.

Документы эти были захвачены частями Красной Армии у немцев в I94I-I945 г.г.

ПОЛКОВНИК /Д.КАРЕВ/

2 августа I946 г.
г.Нюрнберг.

А 083391

СССР-343

ПРИКАЗ

германских властей о клеймении советских военнопленных.

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NURNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 343
Filed Feb 14, 1946

A 083392

H1500I-0003

H1500I-0004

ОПИСЬ ДОКУМЕНТОВ

№ № п/п.	Наименование материалов	Количество листов.	В каком деле хранится в Чрезвычайной Госуд.Комиссии.	Примечание.
1.	Фотостат и копия перевода препровождения приказа германских властей " О клеймении советско-русских военнопленных посредством отличительного знака".	2	д. 4	
2.	Фотостат и копия приказа "О клеймении советско-русских военнопленных посредством отличительного знака"	4	д. 4	

А 083393

H1500I-0005

Der Chef der Sicherheitspolizei
und des SD

Berlin, den 30.Juli 1942

IV A 1 c - B.Nr. 9587/42.

Amt VI | Anlagen
3. AUG. 1942
VE1

An

alle Staatspolizei-leit-stellen,
alle Kriminalpolizei-leit-stellen,
die SD- (Leit) Abschnitte,
die Kommandeure der Sicherheitspolizei und des SD.,
den Verbindungsführer beim Kommandeur der Kriegsgefangenen im Generalgouvernement SS-Stubaf. L i s k a in L u b l i n,
den Verbindungsführer beim Kommandeur der Kriegsgefangenen im Wehrkreis I - KK. W a l t e r - in K ö n i g s b e r g,
die Befehlshaber der Sicherheitspolizei und des SD.,
die Chefs der Einsatzgruppen B, D,
die Sonderkommandos 7a, 7b, 4a, 4b, 10a, 10b,
die Einsatzkommandos 3, 9, 11b, 12.

Nachrichtlich:
dem Reichssicherheitshauptamt, Verteiler C.,
dem Reichsministerium des Inneren, Abteilung I Ra,
dem Chef der Ordnungspolizei,
den Höheren SS- und Polizeiführern,
den Inspekteuren der Sicherheitspolizei und des SD.,

- - - - - - -

Betrifft: Kennzeichnung der sowjetrussischen Kriegsgefangenen durch ein Merkmal.

Bezug: Ohne.

Anlage: - 1 -

Als Anlage übersende ich Abdruck eines Erlasses des OKW. vom 2o.7.42 - Az. 2 f 24.82 h Chef Kriegsgef./San/Allg.(Ia)/Org.(IVc) Nr. 3142/42 - zur Kenntnisnahme.

In Vertretung:
gez. M ü l l e r

Geheime Staatspolizei Geheimes Staatspolizeiamt

Beglaubigt:
Kanzleiangestellte

A 000394

H1500I-0006

Копия.

Перевод с немецкого

Начальник

полиции безопасности

и СД

Берлин, 30 июля 1942 г.

1У АЛП - Б. № 9587/42

Разослать:

Во все управления государственной полиции
Во все управления уголовной полиции
Всем отделам СД
Всем начальникам полиции безопасности и СД
Офицеру связи при начальнике лагерей военнопленных в генерал-губернаторстве СС-штубаф. Лиска -

в Люблин.

Офицеру связи при начальнике лагерей военнопленных в 1 военном округе - КК. Вальтер - в Кенигсберг.
Командующим полиции безопасности и СД
Начальникам оккупационных групп Б и Д
В зондеркоманды 7а, 7б, 4а, 4б, 10а, 10б
В оккупационные команды 8, 9, 11б, 12.

Ознакомить:

Главное Имперское управление безопасности, распределяет П.
Имперское министерство внутренних дел, отдел 1 Ра,
Начальника полиции порядка,
Руководство СС и полиции,
Инспекторов полиции безопасности и СД.

Содержание:

О клеймении советско-русских военнопленных посредством отличительного знака.

Основание: без

Приложение: 1

Для принятия к сведению направляю в приложении копию приказа Главного командования вооруженными силами от 20.УП-1942 г. - АП.2 Ф 24.82 х Начальник лагерей военнопленных /Сан/ Общ. /1-а/ /Орг. /1Ус/ № 3142/42.

Подп. Моллер

Верно:
чиновник канцелярии
/подпись неразборчива/

Чрезвычайная Государственная Комиссия

Перевел: /Гумилев/

А 083395

H1500I-0007

H1500I-0008

A b s c h r i f t !

Oberkommando der Wehrmacht
z. 2 f 24.82h Chef Kriegsgef./San/Allg.(Ia)/Org.(IVc)
Nr. 3142/42-

Berlin-Schöneberg, 20.7.1942.
Badensche Str. 51.

Betrifft: Kennzeichnung der sowjetischen Kriegsgefangenen durch ein Merkmal.

1) Die sowj.Kr.Gef. sind durch ein b esonderes und dauerhaftes Merkmal zu kennzeichnen.
2) Das Merkmal besteht in einem nach unten geöffneten spitzen Winkel von etwa 45° und 1 cm Schenkellänge auf der linken Gesäßhälfte (/\), etwa handbreit von der Afterspalte entfernt. Es ist mit Lanzetten, wie sie bei jeder Truppe vorhanden sind, auszuführen. Als Farbstoff ist chinesische Tusche zu verwenden. Bei der Anbringung ist folgendermaßen zu verfahren: Oberflächliches Ritzen der gespannten Haut mit der mit chinesischer Tusche benetzten, vorher ausgeglühten Lanzette. Tiefe blutende Schnitte sind dabei zu vermeiden. Da z.Zt. noch keine ausreichenden praktischen Erfahrungen über die Dauer der Haltbarkeit der Kennzeichnung vorliegen, ist zunächst in Abständen von 14 Tagen, 4 Wochen und nach einem Vierteljahr die Kennzeichnung zu überprüfen und notfalls zu erneuern (siehe Ziffer 7).
3.) Die Kennzeichnung ist keine ärztliche Maßnahme. Deutsches Sanitätspersonal darf deshalb und wegen des Mangels an San.-Personal mit ihrer Durchführung nicht beauftragt werden. Dagegen bestehen keine Bedenken, die Kennzeichnung durch geeignetes kriegsgefangenes sowj. Sanitätspersonal unter deutscher ärztlicher Aufsicht ausführen zu lassen. Umgehend ist eine ausreichende Zahl solcher Hilfskräfte in der praktischen Durchführung des Verfahrens nach dieser Vorschrift zu unterweisen.
4) Im Interesse einer schnellen Erledigung sind Lanzetten und chinesische Tusche bei den zuständigen Sanitäts-Parken anzufordern.
5) Die Kennzeichnung hat zu erfolgen:
   a) bei künftig neuanfallenden sowj.Kr.Gef. in den Bereichen der Wehrmachtbefehlshaber Ostland und Ukraine

A 083396

und

H1500I-0009

H1500I-0010

und des Mil.Befh. im Gen.Gouv.nach Körperreinigung bei der ersten Entlassung.

b) bei allen übrigen Kr.Gef. im O K W-Bereich bis 30.Sept.1942. Vollzugsmeldung bis 15.Okt.1942 an O K W.

6) Der Arbeitseinsatz darf durch diese Maßnahme nicht gestört werden; deshalb hat die Kennzeichnung bei den in Arbeit eingesetzten Kr.Gef. möglichst in den Unterkünften der Arb.Kdos.oder aber bei der nächsten Entlassung zu erfolgen.

7) Die erfolgte erste Kennzeichnung ist sofort auf der Personalkarte I in der Spalte "Besondere Kennzeichen" mit:

" Λ am.....1942 "

zu vermerken, desgleichen jede erforderlich gewordene Erneuerung der Kennzeichnung (siehe Ziffer 2).

8) Für die Kennzeichnung der dem O K H unterstehenden sowj.Kr. Gef. veranlaßt O K H / Gen. Qu. das Erforderliche. Um Mitteilung des Veranlaßten wird gebeten.

Verteiler: siehe nächste Seite.

Der Chef des Oberkommandos der Wehrmacht
Im Auftrage

gez. Unterschrift.

A 0883 7

H1500I-0011

H1500I-0012

Копия.

Перевод с немецкого

Главное командование
вооруженными силами.

Ап. 2 Ф 24.83х Нач.лагерей военнопл. /Сан/Общ. /1а/ /Орг /1Ус/

№ 3142/42 -

Берлин-Шенеберг, 20.VII-1942 г.
ул. Баденше, 51.

Содержание: О клеймении советско-русских военнопленных посредством отличительного знака.

1/ Советские военнопленные должны быть заклеймены особым, не стирающимся в течение длительного времени, знаком.

2/ Клеймо представляет собою острый, открытый вниз угол, приблизительно в 45°, со стороною в 1 см, находящийся на левой ягодице на расстоянии ладони от заднепроходного отверстия / /. Оно должно наноситься при помощи ланцетов, которые имеются в каждом подразделении. В качестве красителя следует употреблять китайскую тушь.

При клеймении следует придерживаться следующего способа:

Порез на поверхности напряженной кожи заполнять китайской тушью, предварительно прокалив ланцет. Глубоких, кровоточащих порезов следует избегать. Ввиду того, что в настоящее время еще не было проведено практических опытов по выяснению договременности клейм, то в первое время следует проверять их наличие после 14 дней, 4 недель и четверти года и в случае необходимости обновлять их. /см. пункт 7/.

3/ Нанесение клейм не является врачебным мероприятием. Поэтому, а также в силу недостатка санитарного персонала, немецкому санитарному персоналу не должно поручаться его проведение. Однако, нет возражений против проведения нанесения клейм силами пригодного для этого санитарного персонала из числа советских военнопленных, под врачебным наблюдением немцев. Необходимо обучить практическому проведению этого мероприятия, согласно настоящей инструкции, необходимое количество таких вспомогательных сил.

4/ В интересах скорейшего проведения, ланцеты и китайская тушь должны быть затребованы в санитарных складах, располагающих ими.

5/ Нанесение клейм должно быть произведено:

а/ Вновь прибывшим советским военнопленным, которые будут поступать в будущем в округа, подчиненные военному командованию Остланда и Украины и военным властям в генерал-губернаторстве, после санобработки при первом освобождении от работы.

б/ В районах, подчиненных Главному командованию вооруженными

Чрезвычайная Государственная Комиссия

083398

H1500I-0013

H1500I-0014

силами, до 30 сентября 1942 года. Об исполнении донести в Главное командование вооруженными силами до 15 октября 1942 года.

6/ Это мероприятие не должно помешать выводу на работу; поэтому клеймение находящихся на работах военнопленных должно производиться по возможности в помещениях рабочих команд или при очередном освобождении от работы.

7/ Первое нанесение клейма должно быть отражено в личной карточке 1 в графе "особые приметы":

" " "...." .....1942 года,

равным образом должно быть занесено каждое необходимое обновление клейма /См. пункт 2/.

8/ О клеймении советских военнопленных, находящихся в распоряжении командования сухопутными силами, будут даны указания главной квартирой командования сухопутными силами. Просьба сообщить о получении указаний.

Начальник Главного командования
вооруженными силами

По поручению:

подпись

Перевел: /Гумилев/

Из материалов Чрезвычайной
Государственной Комиссии
б.№1 дело № 4, лист 46-54.

Чрезвычайная Государственная Комиссия

А-083399

Международный военный трибунал

H-1500-J

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ №

345

Главный обвинитель
от СССР

СССР № 345

A 083400

H1500J-0001

H1500J-001A

10 pages

H1500J-0002

DK:

Heeresfilmstelle. - 355 .415 .8 (47)
Bildarchiv.

IV 9d

Blick auf das mit 50.000 russischen Gefangenen belegte Gefangenenlager von Uman.

Aufnahme:

am: 14.8.41

Zeit:

Ort: Bei Uman
Ukraine

Land: Russland

Negativ-Nr.:

Hi.13/18

Aufnahme:

von: H.F.

Bildberichter: Hübner

Hinweise:

A 083461

H1500J-0003

In dieser Aufnahme erkenne ich daß Kriegsgefangenlager Umem wieder über daß ich am 27./12.45 und 5./1. 1946 bei meiner Vernehmung durch die Vertreter der russ. Delegation des internationalen Kriegsgerichtes Herrn Oberst Bukrovsky und Dolmetscher Oberleutnant Solowow. Aussagen gemacht habe.

Frau Bingel

5./1. 1946

INTERNATIONAL MILITARY
NURNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 345
Filed Feb 13, 1946

A 083402

H1500J-0004

DK:

Heeresfilmstelle.
Bildarchiv.

355 .415 .8 (47)

IV 9h

50.000 Russen sind im Gefangenenlager von Uman untergebracht.

Aufnahme:

am: 14.8.41

Zeit:

Ort: Bei Uman
Ukraine.

Land: Russland.

Negativ-Nr.:

Hi.13/22

Aufnahme:

von: H.F.

Bildberichter: Hübner

Hinweise:

A 083403

H1500J-0005

Dieses zweite Bild ist ebenfalls ein Bild von dem Kriegsgefangenenlager Nürnberg, über das ich am 27./12.45 und am 5./1.46 bei meiner Vernehmung durch die russ. Delegation des Internationalen Kriegsgerichts Herrn Oberst Pokrowsky und Dolmetscher Oberleutnant Jakowlew genauere Aussagen gemacht habe. Dieses Bild zeigt die selbe Stelle nur etwas weiter rechts aufgenommen.

Erwin Bürgel

5./1. 1946

A 083404

H1500J-0006

- AFFIDAVIT -

I, Stuart Harding Schulberg, do swear and affirm that the pictures listed below were delivered into my custody in July, 1945 by Lieutenant Max Loeb, AUS, 02025774, who found them in a section of the Heeresfilmstelle, Bildarchiv evacuated by the German Army from Berlin to Castle Eremetage, near Bayreuth, and that since they have been in my custody they have not been altered, retouched or tampered with in any way.

1. Russ.Gefangene essen vor Hunger gepresste Olkuchen; 25.9.41; Mga, Russland; Negativ-Nr.: U.Ap.29/25.
2. Den Gefangenen werden Esswaren Zugeworfen; 28.7.41; Isbinna, Russland; Negativ-Nr.: U.Ap.14/19.
3. 50.000 Russen sind im Gefangenenlager von Uman untergebracht; 14.8.41; Uman, Russland; Negativ-Nr.: Hi.13/22.
4. Blick auf das mit 50.000 russischen Gefangenen belegte Gefangenenlager von Uman; 14.8.41; Uman, Russland; Negativ-Nr.: Hi.13/18.

Stuart Harding Schulberg

STUART HARDING SCHULBERG,
Staff Sergeant,
United States Marine Corps
518827

Sworn to me this
Twenty-sixth day of
November, 1945.

James B. Donovan

James B. Donovan,
Commander, USNR

A 083405

H1500J-0007

USSR-345.

VERNEHMUNGSNIEDERSCHRIFT

der zusaetzlichen Vernehmung

Nuernberg, den 5. Januar 1946

Die Vernehmung fuehrte durch: Oberst POKROVSKY

Als Zeuge wurde vernommen: ERWIN BINGEL

Dolmetscher: Militaer-Dolmetscher-Hauptmann KUTCHIN

Beginn: 12.15 Uhr

Ende: 12.3o Uhr.

A-083406

H1500J-0008

Die zusaetzliche Vernehmung fuehrt der Vertreter des Hauptanklagevertreters der UdSSR, Herr Oberst POKROVSKY, durch.

Der Dolmetscher, Hauptmann KUTCHIN, ist ueber die Verantwortung fuer die Richtigkeit der Uebersetzung in Kenntnis gesetzt.

Frage: Sie werden nochmals als Zeuge vernommen und auf die Pflicht, nur die Wahrheit auszusagen, aufmerksam gemacht. Fuer unrichtige Aussagen koennen Sie auf Grund des Gesetzes zur Verantwortung gezogen werden. Ist Ihnen das klar und sind Sie bereit, Aussagen zu machen?

Antwort: Jawohl.

Frage: In der letzten Vernehmung haben Sie ausgesagt, dass Sie die Moeglichkeit hatten, das Lager fuer Kriegsgefangene in Uman auf dem Gelaende der ehemaligen Ziegelei zu sehen.

Antwort: Jawohl.

Frage: Es stehen mir 2 Fotos des Lagers in Uman zur Verfuegung und ich habe die Absicht, Ihnen diese Fotos zu zeigen, damit Sie sagen koennen, ob es das Lager ist, von dem wir gesprochen haben.

(Es werden die Fotos

1) Negativ Nr. Hi. 13/18/v.14.8.1941 (am oberen Rande des Fotos die Nummer 355. 415 8 (47),

2) Negativ Nr. 13/22/v.14.8.1941 (am oberen Rande des Fotos die Nummer 355. 415 8 (47),

vorgelegt.) Es sind deutsche Fotos.

Antwort: Ja, das ist das Lager, d.h. nicht das eigentliche Lager, sondern der Lehmkessel -zum Lager gehoerig- wohin die Zugaenge, die Transporte, die von der Front kamen, zunaechst verbracht und darnach

A 083407

H1500J-0009

in einzelne abgetrennte Abteilungen geschleust wurden.

Frage6 Was koennen Sie zu dem zweiten Fote aussagen?

Antwort: Das zweite Foto ist derselbe Platz, nur von einer anderen Seite, d.h. etwas mehr von rechts, aufgenommen. Die Bauten, die hier zu sehen sind, sind fast die einzigen Steinbauten, die vorhanden sind. In einem Bau, der Ziegelformerei, wurden, trotzdem sie vollkommen leer und intakt war und herrliche grosse Raeume hatte, keine Kriegsgefangenen untergebracht.

Frage: Das Gebaeude wurde nicht fuer die Unterbringung der Kriegsgefangenen benutzt?

Antwort: Es war sogar verboten, dort Leute unterzubringen. Dieser Lehmkessel hier ist die meiste Zeit belegt gewesen, denn zwei Drittel der eintreffenden Gefangenen war/en im Lager ueberhaupt nicht unterzubringen. Man liess sie Tag und Nacht in dem Lehmkessel, mitunter zwei bis drei Tage, an denen es nichts zu essen gab, geschweige denn eine Moeglichkeit, die Leute ordnungsgemaess zu verpflegen.

(Der Zeuge Erwin BINGEL machte auf der Rueckseite der beiden Fotos den handschriftlichen Vermerk, dass er nach den Bildern das Lager fuer Kriegsgefangene in Uman wiedererkannte. Der Vermerk schloss mit dem Datum der heutigen Vernehmung (5.1.46) und der eigenhaendigen Unterschrift des Zeugen.)

Das Protokoll ist nach meinen Worten richtig niedergeschrieben:

Bingel
.....
(Unterschrift) /BINGEL/

Die Vernehmung fuehrte durch: Oberst POKROVSKY Pokrovsky

Dolmetscher: Militaerdolmetscher-Hauptmann KUTCHIN Kutchin.

Stenogramm: Erika GSCHWIND. Gschwind

T 083408

H1500J-0010

СССР-345

П Р О Т О К О Л

ДОПОЛНИТЕЛЬНОГО ДОПРОСА

Нюрнберг, 5 января 1946 г.

Полковник ПОКРОВСКИЙ Н.В.
допросил Б И Н Г Е Л Ь Э р в и н а
через переводчика капитана КУЧИНА В.В.

Нач. 12ч.15м.
Оконч.12ч.30м.

083409

H1500J-0011

В. Я еще раз напоминаю о необходимости говорить только правду и о том, что вы за дачу неправильных показаний можете быть привлечены к законной ответственности. Понятно ли вам это и готовы ли вы дать правдивые показания?

О. Да.

В. На прошлом допросе вы показали, что имели возможность видеть уманьский лагерь для военнопленных, который помещался на территории бывшего кирпичного завода.

О. Да.

В. В моем распоряжении имеются две немецкие фотографии уманьского лагеря для военнопленных на территории кирпичного завода. Я вам пред"являю эти фотографии и хочу выяснить - этот ли лагерь, о котором вы говорили, изображен здесь, или же какой-либо другой?

/Пред"являются фотографии: с негатива I3/I8, от I4.УШ. I94I г., имеющие наверху пометку 355. 415. 8/47 ; с негатива I3/22 от I4.УШ.I94I г. - 355. 415. 8/47 /.

О. Да, это тот самый лагерь, о котором я говорил. Это, собственно, не лагерь, а глиняный котлован -.принадлежащий лагерю - где размещались военнопленные, прибывавшие с фронта. Затем они распределялись по отдельным участкам.

В. Что вы можете сказать насчет второй фотографии?

О. Вторая фотография - это тот же самый лагерь, снятый только с другой стороны, с правой. Эти строения, которые тут показаны, являлись почти единственными каменными строениями в этом лагере. Это кирпичное здание, несмотря на то, что оно было совершенно пустым и невредимым и имело прекрасные большие помещения, не использовалось для размещения военнопленных.

А 083410

В. Это здание не использовалось для размещения военнопленных?

О. Было даже запрещено размещать там людей. Этот котлован вообще был почти всегда заполнен людьми потому, что 2/3 прибывающих пленных вообще не размещались в лагере, их заставляли день и ночь сидеть в глиняном котловане, в течение 2-3 дней, во время которых им не давали есть, не говоря уже о регулярном питании.

/Свидетель Эрвин ВИНГЕЛЬ сделал на обратной стороне обеих фотографий собственноручные заметки, что он по этим фотографиям узнал уманьский лагерь для военнопленных. Заметка оканчивается датой сегодняшнего допроса /5.I. 1946 г./ и собственноручной подписью свидетеля/.

Протокол мной прочитан
С моих слов записан правильно
ВИНГЕЛЬ

Переводил /КУЧИН/
Застенографировала /СЕМЬИНСКАЯ/

A 083411

H1500J-0012

H1500J-0013

- AFFIDAVIT -

I, Stuart Harding Schulberg, do swear and affirm that the pictures listed below were delivered into my custody in July, 1945 by Lieutenant Max Loeb, AUS, 02025774, who found them in a section of the Heeresfilmstelle, Bildarchiv evacuated by the German Army from Berlin to Castle Eremetage, near Bayreuth, and that since they have been in my custody they have not been altered, retouched or tampered with in any way.

1. Russ.Gefangene essen vor Hunger gepresste Olkuchen; 25.9.41; Mga, Russland; Negativ-Nr.: U.Ap.29/25.
2. Den Gefangenen werden Esswaren Zugeworfen; 28.7.41; Isbinna, Russland; Negativ-Nr.: U.Ap.14/19.
3. 50.000 Russen sind im Gefangenenlager von Uman untergebracht; 14.8.41; Uman, Russland; Negativ-Nr.: Hi.13/22.
4. Blick auf das mit 50.000 russischen Gefangenen belegte Gefangenenlager von Uman; 14.8.41; Uman, Russland; Negativ-Nr.: Hi.13/18.

Stuart Harding Schulberg
STUART HARDING SCHULBERG,
Staff Sergeant,
United States Marine Corps
518827

Sworn to me this
Twenty-sixth day of
November, 1945.

James B. Donovan
James B. Donovan,
Commander, USNR

A 083412

Международный военный трибунал

H-1500 k

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ № 1

346

Главный обвинитель
от СССР

A 083413

СССР № 346

H1500K-0001

H1500K-001A

H pages

СССР-346

82

Протокол допроса
1944 года ноября 28 дня.

Я, прокурор города Станислава Цыбко, допросил в качестве свидетеля

Гр. Василевич Иосиф Ивановича, 1891 года рождения, Образование 4 класса, по национ. поляк, женат. Работает в военстрое десятником.

Во время немецкой оккупации города Станислав, я работал каменщиком. В городе Станиславе я работал по ремонту сооружений на огороде недалеко от еврейского кладбища это было в 1942-1943 годах то мне приходилось видеть как немцы свозили на машинах также гнали пеши людей партиями по 300 и по 1000 и даже больше человек, гнали на кладбище большими партиями людей почти каждый день. Я видел как гнали детей, стариков и женщин целыми семьями. Всех этих граждан заганяли в лагер ~~то~~ который был орга-

А 083414

низован на кладбище, там было
огорожено проволокой. Там на кла-
дбище было организовано около 80
человек для рытья ям, которые
копали больше ям, после чего нем-
цы раздевали людей нагою приказы-
вали им бегать кругом ямы, скакать
в яму и там их расстреливали, с авто-
матом и винтовок. В последнее
время ~~раз~~ расстреливали людей не
раздевавши, а одетыми.

В 1944 году зимой примерно в фев-
рале марте и в начале 1943 года не-
мцы жгли людей там на кладбище,
для чего туда было завезено дрова.

Были случаи, что в ямы бросали де-
тей, женщин живыми и так их зары-
вали землей. Одна женщина фамилии
не знаю просила офицера не расст-
реливать его и он ей дал слово что
расстреливать не будет, он даже
сказал даю офицерское слово что рас-
стреливать не будет [illegible]

A083415
H1500K-0003

расстрела той партии в которой была эта женщина, ее не расстреливая взял сам этот офицер за руки и живой вбросил в яму и живую закопали.

Там уничтожено очень большое количество людей, сгоняли со всей Станиславской и других областей. Сколько там уничтожено людей не знаю.

Немцы убивали на кладбище Евреев, поляков и украинцев.

Всех людей убивали без всякой вины.

Фамилий немецких офицеров и других лиц незнаю.

Были ли переводчики и кто именно не знаю.

Вчем расписываюсь Васильевич

Допросил прокурор города [signature]

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NURNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 346
Filed Feb 19, 1946
H1500K-0004
A 083416

Настоящим подтверждаю, что этот протокол допроса гр-на Василевича И.И является подлинным документом.

Уполномоченный
Чрезвычайной Государственной
Комиссии [illegible]
19/I-1946 г.

Чрезвычайная Государственная Комиссия

А 083417

H1500K-0005

Международный военный трибунал

H-1500l

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ №

347

Главный обвинитель
от СССР

СССР № 347

347

A 083418

H1500L-0001

diese Ansinnen ablehnte, wie die Sowjets ihre Armee vom Eismeer bis zum Schwarzen Meer immer weiter nach Westen vorschoben, bis zuletzt an unseren, den finnischen und rumänischen Grenzen die ganze sowjetische Streitmacht gegen Europa aufmarschiert war und wie die Sowjets schließlich begannen, Zug um Zug mit ihrem militärischen Aufmarsch immer offener auch diplomatisch gegen Deutschland Stellung zu nehmen. Die sowjetischen Umtriebe in Bulgarien, Ungarn, Rumänien und in Finnland bis zum Abkommen mit Serbien seien hier nochmals erwähnt. Insbesondere aber hat die Note des Auswärtigen Amtes damals schon darauf hingewiesen, daß nach den der Reichsregierung vorliegenden Unterlagen bereits während des ganzen Jahres 1940 der englische Botschafter Cripps in Moskau die Sowjets für die englischen Ziele doch noch zu gewinnen suchte und wie erfolgreich diese Versuche waren.

Geheimnisse im Unterhaus

Inzwischen hatte nun die Reichsregierung präzise Unterlagen über die geheimen Sitzungen des englischen Unterhauses während des Jahres 1940 erhalten. Aus diesen Unterlagen geht völlig einwandfrei hervor, daß das Unterhaus nach dem Zusammenbruch Frankreichs über den Fortgang und die Chancen des Krieges begreiflicherweise außerordentlich besorgt war. Herr Churchill hat nach den uns vorliegenden Unterlagen dann versucht, die Unruhe des Unterhauses zu besänftigen und das englische Volk erneut für seine Kriegspolitik zu gewinnen, indem er vor dem Unterhaus folgendes erklärte:

1. Er habe auf Grund der von Botschafter Cripps in Moskau geführten Verhandlungen nunmehr die präzise Zusage erhalten, daß die Sowjetunion in den Krieg auf englischer Seite eintreten würde, und

2. habe er die uneingeschränkte Zusage des Präsidenten Roosevelt zur Unterstützung der englischen Kriegführung.

Nach den uns zugänglich gemachten Berichten über diese Geheimsitzungen ist es Herrn Churchill schließlich nur durch diese Erklärungen gelungen, die bedenkliche Stimmung bei vielen Abgeordneten zu beseitigen und sie bei der Stange zu halten.

Englische und russische Agenten arbeiteten 1940 auf dem Balkan bereits gemeinsam gegen die deutschen und italienischen Interessen. Anfang des Jahres 1941 verdichtete sich diese schon erwähnte englisch-sowjetische Zusammenarbeit immer mehr, bis sie mit Ausbruch der Balkankrise Anfang April dieses Jahres vor aller Welt offenbar wurde. Unwiderlegbar hat die Note des Auswärtigen Amtes ebenfalls festgestellt, daß der nach Beitritt des damaligen Jugoslawien zum Dreierpakt in Belgrad angestiftete Putsch von England im Einvernehmen mit der Sowjetunion inszeniert wurde. Das Ziel dieses englisch-sowjetischen Planes war, die auf dem Balkan befindlichen deutschen Truppen nach Möglichkeit von drei Seiten anzugreifen, ein Plan, der bekanntlich dank der Haltung unserer Balkanfreunde und der türkischen Regierung durch die schnellen und entscheidenden Siege der Achse vereitelt wurde.

Der kurz vor Ausbruch des deutsch-sowjetischen Krieges bekanntgewordene Aufruf von Lord Beaverbrook zur Unterstützung der Sowjetunion mit allen zur Verfügung stehenden Mitteln und seine Aufforderung an die Vereinigten Staaten von Amerika, ein Gleiches zu tun, beleuchtete zum ersten Male vor aller Öffentlichkeit den wahren Stand der englisch-sowjetischen Beziehungen, so daß die kurz nach Ausbruch der deutsch-sowjetischen Feindseligkeiten zwischen London und Moskau veröffentlichte Bündnisabmachung nur die offizielle Bestätigung eines Zustandes war, der in Wirklichkeit bereits im geheimen seit langem bestanden hatte.

Britische Würdelosigkeit

Tatsächlich liegt heute vor aller Welt klar, daß der Vabanquespieler Churchill, indem er Sowjetrußland zum Bruch mit Deutschland trieb, wobei sich seine Wünsche mit denen Roosevelts und Stalins trafen, seine letzte Karte in Europa gegen Deutschland ausspielte und sich von dieser alles erhoffte. Mit Churchill ließ nun auch die ganze jüdisch-angelsächsische Welt, gestützt von der Hoffnung, daß die Sowjetunion doch noch imstande sein könnte, eine Wandlung in der für England so fatalen militärischen Lage in Europa herbeizuführen, jede Maske fallen. In selten unwürdiger Weise wurde von den westlichen Demokratien über Nacht das aggressive Bündnis mit dem Bolschewismus verherrlicht. Englische Konservative und amerikanische Milliardäre, die bis dahin jeden Kontakt mit Bolschewisten wie mit Aussätzigen abgelehnt hatten, erklärten der Welt, die Sowjetunion sei ein Land der Freude, des Lachens und des wohlhabenden Bürgertums. Englische und amerikanische Gewerkschaftler und Landwirtschaftler bewiesen haargenau ihren erstaunten Zuhörern, daß die Sowjets ein wahres Paradies satter und zufriedener Arbeiter geschaffen hätten und daß die Kolchose das Fundament für die Erhaltung eines wohlhabenden und auf fetten Höfen lebenden Bauernstandes sei. Jüdische und britische Gelehrte und Mitglieder kultureller Vereinigungen erklärten in ihren Klubsesseln in London und Neuyork, die Sowjetunion sei von jeher die Hochburg wissenschaftlichen und kulturellen Schaffens gewesen. Erzbischöfe, Bischöfe und Kardinäle, die noch bis vor kurzem die Sowjetunion als die Wiege des Atheismus in heiligem Eifer bekämpft hatten, verkündeten plötzlich, die Sowjetunion sei immer die Wiege des Christentums gewesen und heute ihr Beschützer, und der Erzbischof von Canterbury betete im offiziellen Gottesdienst für die bolschewistische Armee und seinen Freund Stalin. Churchill und Roosevelt erklärten ihren Völkern, daß keine Regierungsform den von ihnen proklamierten heiligen Grundsätzen der Demokratie näherkäme als das bolschewistische System. Alles überschlug sich in den westlichen Demokratien an erbärmlichen Liebes- und Sympathiebezeigungen für den jüdisch-bolschewistischen Verbrecherstaat, während die von Stalin ersehnte materielle Hilfe allerdings ausblieb. Wesentlich realistischer klang es ja da auch, wenn Churchill und Stalin sich vor kurzem gegenseitig als „Old War Horses" bezeichneten. Dies scheint mir ihrer gegenseitigen wahren Einstellung wohl erheblich näherzukommen.

In fünf Monaten ist nun auch diese letzte militärische Hoffnung der Angelsachsen in Europa zunichte geworden. Meine Herren! Ich glaube nicht zuviel zu sagen, wenn ich behaupte, daß diese fünf Monate des Feldzuges im Osten als die bisher größte militärische Tat der Weltgeschichte bezeichnet werden wird.

In diesen fünf Monaten ist es gelungen, im Kampf gegen einen zäh und verbissen und aus Angst vor dem Genickschuß seiner Kommissare meist bis zum Todesmut kämpfenden Gegner, gegen unabsehbares Kriegsmaterial, Artillerie, Tanks modernster Art usw., gegen die operative Schwierigkeit des ungeheuren russischen Raumes, gegen ungünstiges Wetter, Schlamm, Regen, Schnee, Kälte und auf den in unbeschreiblichem Zustand befindlichen Wegen dieses Landes die gut ausgerüstete und zahlenmäßig größte Armee der Welt vollkommen zusammenzuschlagen. Es ist dies eine Ruhmestat unserer Soldaten und der verbündeten Truppen, die jeden, der die einzelnen Phasen dieses gigantischen Kampfes auch nur aus der Ferne miterlebt hat, mit fassungsloser Bewunderung erfüllt und auf die die Heimat nur mit Ehrfurcht blicken kann. Jedoch ich glaube, alle Heldentaten unserer wunderbaren Truppen wären trotz allem vergebens gewesen, wenn nicht ein allumfassendes, einmaliges Feldherrngenie diese Schlachten gelenkt hätte.

Zuchthaus-Atmosphäre

Das Geheimnis, mit dem der sowjetische Koloß sich bewußt umgab und das ihn in den letzten beiden Jahrzehnten fast völlig von der Außenwelt abschließen ließ, wurde erst im Verlauf dieses Feldzuges in seinem vollen Umfang enthüllt. Getrieben von ungezügeltem Machtdrang, hat hier ein dem Weltjudentum verschriebener Tyrann die ganze Kraft seiner Völker von zusammen 190 Millionen auf ein Ziel gerichtet: die Eroberung der Welt durch das bolschewistische Moskowitertum. In der Erkenntnis, daß Propaganda allein zur Erreichung dieses Zieles kein ausreichendes Mittel sei, hat Stalin mit eiserner Konsequenz und Rücksichtslosigkeit die Sowjetunion für die Lösung dieser Aufgabe mit Gewalt vorbereitet. Menschen und Material wurden mit dem gleichen Fanatismus für dieses Ziel eingesetzt.

Der kulturelle und materielle Lebensstandard der Russen entspricht dem Niveau von Sklaven. Hausend zumeist in armseligen Höhlen und halb verhungert, hat der heutige Russe alles verloren, was das Leben für uns lebenswert macht. Leistung, Schönheit, Familie, Gott sind für ihn keine Begriffe mehr. Stumpf, hart, grausam, ohne Lebensfreude und Ideale ist der Bolschewist auf eine Stufe gesunken, von der man sich kaum eine Vorstellung machen kann. Es liegt eine tiefe Tragik in der Tatsache und in der Erkenntnis, daß ein von Menschen selbst erfundenes System in knapp einer Generation es fertig bringt, Menschen fast zu Tieren zu machen. In einer Zuchthausatmosphäre wurden Bauern und Arbeiter zum Kriegshandwerk gepreßt und der letzte Rubel ausgegeben für die bolschewistische Armee des Weltjudentums, für Rüstung und nochmals Rüstung. So entstanden dort, wo sich noch vor wenigen Jahren Dörfer und kleine Städte befanden, ungeheure Rüstungs- und kriegswirtschaftliche Betriebe, dort, wo friedliche Äcker gelegen hatten, entstand ein großes Netz strategischer Eisenbahnen und Flugplätze, besonders entlang den Westgrenzen dieses riesigen Reiches. Vor allem aber entstand die zahlenmäßig stärkste Armee mit dem größten Material an Tanks, Artillerie, Flugzeugen usw., die je auf der Welt existiert hat.

Sobald die politische und militärische Lage in Europa ihr günstig erschien, sollte die jüdisch-bolschewistische Stahlwalze Europa zermalmen. Als die deutsche Armee noch in letzter Minute am 22. Juni dieses Jahres zustieß, war der große offensive Aufmarsch der bolschewistischen Armee gegen Europa gerade vollendet.

Der Dank der Nachwelt

Meine Herren! Alle Berechnungen und Voraussagen über die Machtentfaltung dieses Kolosses und über die Intentionen seines Diktators Stalin Europa gegenüber wurden durch die Wirklichkeit noch weit übertroffen. Daß es dem Führer mit den deutschen und verbündeten Truppen gelang, in den gewaltigen Vernichtungsschlachten im Jahre 1941 diesen Koloß zu zertrümmern und Europa vor der Vernichtung und der ewigen Versklavung durch den jüdischen Bolschewismus zu retten, hierfür wird die Nachwelt ihm ewig Dank wissen. Der ruhmreiche Anteil der finnischen Helden im Norden an diesem gemeinsamen Freiheitskampf sichert ihnen für immer einen Platz im Herzen des deutschen Volkes.

Die Folgen dieser sowjetischen Niederlage und der Besetzung des weitaus größten Teiles der europäischen Sowjetunion im Jahre 1941 möchte ich wie folgt zusammenfassen:

Erstens: Militärisch hat damit der letzte Bundesgenosse Englands auf dem Kontinent aufgehört, ein Faktor von Bedeutung zu sein. Deutschland und Italien mit ihren Bundesgenossen sind damit in Europa unangreifbar geworden! Gewaltige Kräfte aber werden frei!

Zweitens: Wirtschaftlich ist nunmehr die Achse mit ihren Freunden und damit ganz Europa unabhängig von Übersee. Europa ist ein für allemal blockadefest geworden. Das Getreide und die Rohstoffe des europäischen Rußland können die Bedürfnisse Europas voll befriedigen. Seine Kriegsindustrie wird der Kriegswirtschaft Deutschlands und seiner Verbündeten dienstbar gemacht, wodurch das Kriegspotential Europas noch weiter gewaltig gesteigert wird. Die Organisierung dieses riesigen Raumes ist bereits in vollem Gange.

Unfähigkeit der Sowjets

Damit sind die beiden letzten und entscheidenden Voraussetzungen für den Endsieg der Achse und ihrer Verbündeten gegen England geschaffen. Mit Ablauf des Kriegsjahres 1941 haben Deutschland und seine Verbündeten sowohl den bevölkerungsreichsten Teil der Sowjetunion als auch den größten Teil des sowjetischen Gebietes besetzt, der in bezug auf Rohstoffe und Getreide von Bedeutung ist. Auch befindet sich in diesem Gebiet der weitaus überwiegende Teil der sowjetischen Industrie.

Angesichts der den Sowjets noch verbleibenden Möglichkeiten auf militärischem und wirtschaftlichem Gebiet ist es nicht allzuschwer, die Prognose für den weiteren Ablauf der Dinge im Osten zu stellen. Der Mangel an ausgebildeten Soldaten und Material setzt die Sowjets außerstande, für die Zukunft militärische Kraftanstrengungen zu entfalten, die im Rahmen der Gesamtlage von kriegswendender Bedeutung sein könnten.

Unter dem Gesichtspunkt der Gesamtkriegführung befinden sich damit die Achse und ihre Bundesgenossen heute gegenüber England und seinen Helfern in einer strategisch absolut beherrschenden Lage. Die Feldzüge im Norden, Westen, Osten und Südosten Europas sind für die Achse gewonnen, und was die Phantasie englischer Strategen auch noch im Schilde führen mag, an den in Europa geschaffenen harten Tatsachen wird sie niemals mehr etwas ändern können. Wie in Europa so hat sich auch in Afrika England schon einmal davon überzeugen können, was kühner Angriffsgeist und die Schlagfertigkeit unserer Truppen auch in diesen Gebieten zu leisten vermögen. Zurzeit ist der Kampf dort erneut entbrannt. Im übrigen liegen diese Gebiete, auf lange Sicht betrachtet, für die Achse geographisch günstiger als für die Angelsachsen, deren Weg über weite Ozeane dorthin führt. In der weiteren Kriegführung stehen sich nunmehr gegenüber: die englischen Inseln mit ihren nordamerikanischen Mithelfern über den Ozean auf der einen Seite und der gewaltige europäische Block auf der anderen Seite.

Deutschland und Italien sind in der Lage, die entscheidende Kraft ihrer Armeen, Flotten und Luftwaffen auf die Niederringung des britischen Hauptgegners zu konzentrieren. Bei diesem Kampfe liegen sowohl im Hinblick auf die strategische Lage als auch auf dem Gebiete des Einsatzes von Menschen und Material alle Chancen auf seiten der europäischen Koalition.

Meine Herren! Aber auch für die politische Gesamtlage in der Welt ist die Niederlage des Bolschewismus von entscheidender Bedeutung. Das Übergewicht der im Dreimächtepakt verbündeten Großmächte Deutschland, Italien und Japan und der ihnen angeschlossenen Staaten ist durch den Ausfall der Sowjetunion als Großmacht so stark geworden, daß ich keine andere Mächtekombination sehe, die auf die Dauer dagegen aufkommen könnte. Im großen gesehen erstreckt sich die Machtsphäre dieser Gruppe und ihrer Freunde auf den gesamten europäischen Raum vom Nordkap bis in den Mittelmeerraum, von der atlantischen Küste bis tief ins Innere der Sowjetunion. Auch der nordafrikanische Raum und der Vordere Orient werden sich, soweit der Feind hier noch Positionen hat, auf die Dauer der Auswirkung dieser politischen und militärischen Machtentfaltung nicht entziehen können. In Ostasien aber steht die Großmacht Japan, die dort Herr der weiteren Entwicklung ist und der auf die Dauer keine Macht der Welt die ihr zukommende beherrschende Stellung streitig machen kann.

Diesen Mächten gegenüber steht heute England und an seiner Spitze Herr Churchill. Niemand kann diesem Mann, der in England zweifellos als der Hauptschuldige für die Kriegserklärung Englands an Deutschland anzusehen ist, ins Herz sehen. Aber es wäre erstaunlich, wenn Herr Churchill nicht bereits heute in seinem Innersten begriffen hätte, daß er diesen Krieg nicht mehr gewinnen kann, sondern daß schon heute England die Partie verloren hat. Vor seinem eigenen Volke freilich kann er dies nicht zugeben, und so klammern sich seine Hoffnungen an die Hilfe des letzten noch möglichen Bundesgenossen: die Vereinigten Staaten von Amerika.

Eure Exzellenzen! Seit Jahren droht Präsident Roosevelt Deutschland und allen möglichen anderen Staaten mit Krieg. Deutschland hat hierzu zunächst geschwiegen. Nach der Tonart aber, die die USA-Kriegshetzer in letzter Zeit in immer gesteigertem Maße gegenüber Deutschland anzuschlagen belieben, liegt auch für uns kein Grund mehr vor, nicht ganz offen zu diesem Thema Stellung zu nehmen.

Roosevelts Intrigen

Das deutsche Volk hat in seiner ganzen Geschichte nie Groll oder gar Haß gegen das amerikanische Volk empfunden. Sicher auch das amerikanische Volk nicht gegen das deutsche. Trotzdem sucht Herr Roosevelt mit allen Künsten der Intrige, der Verdrehung, der Verleumdung sein Land und Volk in den Krieg mit Deutschland zu bringen. Deutschland hat diese Entwicklung nicht gewollt. Aber nachdem feststand, daß hier nicht das amerikanische Volk sprach oder sprechen konnte, sondern daß diese Politik von dem in den Vereinigten Staaten zusammengeströmten gesamten internationalen Weltjudentum und seinem Exponenten Herrn Roosevelt allein gemacht wurde, hat der Führer diesen Gang der Dinge berücksichtigt und die Reichsregierung hat demnach von Anbeginn an mit der Feindschaft Roosevelts gerechnet. Angesichts dieser Haltung des Präsidenten Roosevelt möchte ich nun gleich folgendes feststellen:

Ob und in welchem Umfang die Vereinigten Staaten Kriegsmaterial an unsere Feinde liefern, ob die Vereinigten Staaten darüber hinaus in den Krieg gegen uns eintreten oder nicht — an dem Ausgang dieses Krieges, d. h. an dem Sieg der Achse und ihrer Verbündeten, wird auch dies nichts mehr ändern.

Allerdings muß man sich fragen, warum Völker, zwischen deren Länder die Vorsehung einen Ozean von vielen Tausenden von Kilometern gelegt hat, sich ausgerechnet bekriegen müssen. Es ist daher die heutige Situation auch nur zu verstehen, wenn man bedenkt, daß hier nicht die wahren Interessen des deutschen, des italienischen und des amerikanischen Volkes einander gegenüberstehen, sondern daß sich gegenüberstehen die Interessen der jungen, um ihre nationale Existenz, eine neue soziale Ordnung und um eine gerechtere Verteilung der Güter ringenden Völker auf der einen Seite und die Interessen einer internationalen jüdisch-plutokratischen Welt der Ausbeuter der Völker auf der anderen Seite mit Herrn Roosevelt an der Spitze.

Phantastischer Blödsinn

Mit dem ihm und seinen jüdischen Gesinnungsgenossen zur Verfügung stehenden gesamten Regierungs- und Propagandaapparat hat Herr Roosevelt denn auch den Haß gegen das nationalsozialistische Deutschland und das faschistische Italien gezüchtet. Vor keinem Mittel ist man dabei zurückgeschreckt. Man beschimpft abwechslungsweise bald Deutschland, bald wieder Italien oder Japan bei Tag und bei Nacht! Man sagt, Deutschland will die Religionen der ganzen Welt unterdrücken! Oder: Hitler will Südamerika erobern! Oder: Er will die Vereinigten Staaten unterjochen, und dann wieder: Hitler will die Welt aufteilen! All das redet man dem amerikanischen Volk ein. Natürlich weiß man ganz genau, daß alles wahrhaft idiotischer Unsinn ist.

Man weiß, daß Deutschland, dessen Leben auf Generationen hin sich nach Osten entwickeln wird, erstens nicht den geringsten Grund hat und daher auch nicht die Absicht haben kann, gegen Amerika vorzugehen, und zweitens, daß die Idee eines Angriffs Deutschlands gegen Amerika militärisch überhaupt ein einfach phantastischer Blödsinn ist. Obwohl auch die amerikanischen Militärs dies genau wissen, reden die USA-Kriegshetzer dauernd über die Möglichkeit eines deutschen Angriffs, denn man braucht diese Parolen zur Tarnung der eigenen Absichten.

Nach der Methode „Haltet den Dieb" erfindet man Welteroberungspläne Adolf Hitlers, um unter diesem Geschrei die jüdisch-plutokratische Herrschaft auf dem Wege über Amerika auch in allen anderen Ländern, die sie abgeschüttelt haben, wieder aufrichten zu können. Schließlich aus diesem Grunde hetzt man zum Kriege gegen das neue Deutschland, gegen Italien oder Japan. Karten, Dokumente werden gefälscht. Man erklärt die Neutralität der USA, um am laufenden Band Neutralitätsbrüche zu begehen. Man liefert Kriegsmaterial und erfindet die Cash- and Carry-Klausel, um erst das Cash und dann das Carry wieder aufzuheben. Man erklärt die Todfeindschaft dem Bolschewismus, um sich wenige Wochen später mit ihm zu verbünden. Schließlich gibt man den Schießbefehl und schießt auf deutsche Schiffe und heuchelt Empörung, wenn sich deutsche Schiffe dann wehren.

Man muß tatsächlich fragen, wie lange der gesunde Sinn des amerikanischen Volkes eine solche Katastrophenpolitik seiner Regierung hinnehmen wird. Tatsächlich hat es ja dann auch verschiedentlich den Anschein gehabt, als ob verständige Amerikaner gegen dieses Treiben protestierten. Nach den letzten Abstimmungen hat die heutige amerikanische Regierung nur einen kleinen Bruchteil des amerikanischen Volkes für ihre Kriegspolitik hinter sich. Denn wenn eine fremde Regierung in ihrer bösen Absicht, in ihrem Übermut und in ihrem Haß wider alle Naturgesetze und wider die weise Einsicht eines Präsidenten Monroe sich über zwei große Ozeane hinweg in die Angelegenheiten aller anderen Erdteile einmischt, und diese geistig und materiell terrorisieren will, so kann dies auch nicht der wahre Ausdruck des Lebenswillens des amerikanischen Volkes sein.

Denn erstens hat dieses Volk alle materiellen Güter in seinem Lande selbst, und zweitens empfindet es ganz genau, daß es niemals bedroht werden, aber diese anderen Völker auch niemals geistig führen, geschweige denn beherrschen kann.

Amerika den Amerikanern, Europa den Europäern, dies ist eine weise Formel, über die sich auf die Dauer niemand ohne Anzettelung schwerster Weltkatastrophen hinwegsetzen kann. Wenn das amerikanische Volk sich nun bei der Verfolgung solch unnatürlicher Ziele seines Präsidenten Roosevelt immer mehr isoliert und dafür in einen Krieg gegen die halbe Welt hineinzerren lassen sollte, so können wir dies nur bedauern. Nur eins möchte ich hier feststellen: Wenn die Dinge diesen Lauf nehmen sollten und es zu einem Krieg zwischen den Vereinigten Staaten von Amerika einerseits und Europa und Ostasien anderseits käme, so steht heute schon vor der Geschichte fest, daß die Verantwortung für diesen Krieg und alle seine Folgen ausschließlich auf den Präsidenten Roosevelt fällt.

Roosevelts Schuldbewußtsein

Man muß sich nun fragen, welche Motive eigentlich Roosevelt zu einer Politik bewogen haben, die sein Volk gegen dessen Willen immer näher an den Krieg herangebracht hat. Frühere polnische Botschafter, teils in Washington, teils in Paris, haben seinerzeit in den Berichten an ihre Regierung aktenmäßig mitgeteilt, daß das Hauptmotiv bei allen Handlungen des Präsidenten Roosevelt in einem krankhaften Schuldbewußtsein zu suchen sei. Roosevelt habe zur Ablenkung von seinen innerpolitischen Mißerfolgen auf sozialem und wirtschaftlichem Gebiet bereits lange vor Ausbruch dieses Krieges bewußt das amerikanische Volk auf das außenpolitische Gebiet abzulenken versucht. Er habe daher die Feindschaft gegen den auf diesen beiden Gebieten so erfolgreichen Nationalsozialismus und Faschismus gepredigt und den Haß gegen deren Gründer Adolf Hitler und Mussolini. Als dann die Position Deutschlands und Italiens und ihrer Führer in Europa immer stärker wurde, habe er bewußt eine allgemeine Kriegspsychose erzeugt und sei offen für eine aggressive Politik gegen die Achse eingetreten. Er sei darin so weit gegangen, daß er bereits im Jahre 1938 nach München zum Kriege hetzte und sie sogar bis zur Drohung gegen die englische Regierung Chamberlain steigerte, er werde ihr die Daumenschrauben ansetzen, wenn sie die Absicht haben sollte, sich mit dem Führer über die polnische Frage gütlich einigen zu wollen.

Aus diesen Berichten sowie aus zahllosen weiteren authentischen Nachrichten, die über die Haltung des amerikanischen Präsidenten in den letzten Jahren bekanntgeworden sind, ergibt sich denn auch die erschreckende Tatsache, daß Präsident Roosevelt als der letzte Urheber und damit als der Hauptschuldige an diesem Kriege bezeichnet werden muß.

Dem amerikanischen Volk selbst wird diese Politik seines Präsidenten ideell und materiell einst teuer zu stehen kommen. Denn:

Erstens, es ist klar, daß der amerikanische Steuerzahler mit die Hauptlast dieses englischen Krieges gegen Deutschland zu tragen haben wird. Bekanntlich schulden England und andere Staaten heute aus dem Weltkrieg den Vereinigten Staaten immer noch zirka fünfzehn Milliarden Dollar, für diese Länder zu Friedenszeiten noch nicht einmal Zinsen, geschweige denn eine Amortisation aufzubringen vermochten. Wenn aber dies für die alten Schulden nicht möglich war, so ist es einleuchtend, daß neue Schulden überhaupt niemals bezahlt werden können. Jedes Gewehr, jede Kanone und jedes Flugzeug, das daher heute Amerika an irgendein Land liefert, geht ausschließlich zu Lasten des amerikanischen Steuerzahlers. Durch die dauernd aus Amerika ohne Gegenleistung herausgehenden Werte muß dieses Land aber in verhältnismäßig kurzer Zeit in die größte Wirtschaftskrise kommen, die ein Land jemals erlebt hat. Ich glaube, die amerikanische Katastrophe von 1929 wird ein Kinderspiel gegen das sein, was am Ende dieser Rooseveltschen Kriegs- und Wirtschaftspolitik stehen wird. Schon heute zeigt sich das erste Anzeichen dieser späteren Katastrophe: die beginnende Inflation als Vorläufer einer sozialen Revolution.

Zweitens. Roosevelt behauptet, für die Erhaltung der Demokratie zu kämpfen. Wenn er dies wirklich wollte, würde er nicht den Krieg suchen und sich mit der bolschewistischen Sowjetunion verbinden. Da er dies aber tut, verrät er im Gegenteil seine Absicht, in Amerika seine und seines jüdischen Gehirntrusts absolute Herrschaft zu etablieren. Dafür ist Herr Roosevelt bereit, auch das Blut der amerikanischen Söhne zu opfern.

Rechenschaft für USA

Drittens. Roosevelt hat sich mit dem größten Feind der Menschheit, dem Bolschewismus, verbündet. Auch dies wird — wie früher in anderen Ländern — genau so in Amerika automatisch zu einer starken Verschärfung der sozialen Gegensätze führen. Tatsächlich hat Präsident Roosevelt mit diesem Bündnis mit der Sowjetunion nach unserer Überzeugung den Keim für eine der verheerendsten sozialen Katastrophen gelegt, die dereinst das amerikanische Volk erschüttern und auf Jahrzehnte zurückwerfen wird.

Viertens. Das Bündnis Roosevelts mit dem atheistischen Bolschewismus muß ernste Folgen für das wahrheitsliebende, religiöse Empfinden des amerikanischen Volkes haben. Gerade dies wünschen offenbar aber seine jüdischen Ratgeber, die mit der Unterstützung des Kampfes für die bolschewistische Gottlosigkeit ihre eigenen materialistischen Ziele zu fördern hoffen.

Ich glaube, daß der Tag kommen wird, an dem das amerikanische Volk erwachen und von seinem Präsidenten und seinen jüdischen Ratgebern für eine Politik, die für diesen Krieg verantwortlich ist, die eine Nation nach der anderen in diesen Krieg gehetzt hat und die nun gegen den Willen Amerikas auch das eigene Volk mit allen Mitteln in einen Krieg hineinzuführen versucht, den Amerika niemals gewinnen und der von ihm nur furchtbare Opfer fordern würde, Rechenschaft verlangen wird.

Herr Churchill hat diese Politik, wie weit aus eigener Initiative, wie weit unter dem Einfluß des Präsidenten Roosevelt, bleibe dahingestellt, voller Überzeugung mitgemacht. Während Herr Roosevelt der Hauptschuldige ist, dürfte der Hauptleidtragende allerdings England sein. Denn die Aussichten für England sind mehr als düster. Ich möchte die Lage Englands und seine Aussichten auf allen Gebieten in diesem Krieg wie folgt zusammenfassen:

Englands Aussichten

1. Zu Lande und zur See kann es selbst mit jeder amerikanischen Hilfe gegen die Mächte des Dreierpaktes und ihre Verbündeten den Krieg nicht gewinnen. Von einem gewissen Moment an müssen seine Hilfsmittel zwangsläufig abnehmen, während unsere Möglichkeiten wachsen werden.

2. In dem von Churchill provozierten Luftduell zwischen den englischen Inseln und Europa stehen die Chancen klar gegen England. Die geographische Lage der britischen Inseln und ihrer Wirtschaft ist für konzentrische Luftangriffe gegen den Kontinent viel ungünstiger als umgekehrt.

3. Das der Achse, selbst ohne Japan, nach der Niederlage der Sowjetunion zur Verfügung stehende Wirtschafts- und Rüstungspotential ist unendlich viel größer als das englisch-amerikanische zusammengenommen.

4. England wird bei Weiterführung des Krieges Position nach Position verlieren, und sein Weltreich wird zwangsläufig in immer stärkere fremde Abhängigkeit geraten.

5. Durch den konzentrischen Einsatz der Hauptmachtmittel Deutschlands und seiner Verbündeten gegen die britische Insel zur See, Luft und zu Lande wird die englische Insel verwüstet und früher oder später auf alle Fälle unterliegen.

Die Machthaber in London haben durch ihre Kriegspolitik gegen Deutschland das britische Imperium in diese heutige Lage gebracht. In dieser ernsten Lage greift Herr Churchill immer wieder zu seinen bekannten Methoden des Bluffs und nochmals Bluffs, an deren Wirkung er allerdings wohl selbst nicht glaubt. Er möchte wohl auch in erster Linie sein eigenes Volk damit bei der Stange halten. Denn daß er glaubt, durch sein vieles Reden auf die Deutsche Führung Eindruck zu machen, so gering möchte ich die Urteilsfähigkeit des Herrn Churchill auch heute nicht einschätzen.

Erwähnt sei jedoch in diesem Zusammenhang die immer wiederkehrende englische Behauptung von angeblichen deutschen Friedensfühlern.

Hierzu möchte ich feststellen, daß seit den unverschämten Ablehnungen der zahlreichen Friedensangebote des Führers vor dem Reichstag und besonders nach dem Zusammenbruch Frankreichs niemals mehr ein deutscher Friedensfühler ausgestreckt worden ist, noch je die Absicht bestanden hat, einen solchen auszustrecken, noch heute oder in Zukunft eine Absicht besteht, dies zu tun. Wenn trotzdem immer wieder von England Nachrichten über deutsche Friedensfühler kommen, so bleibt nur die Erklärung, daß in Wirklichkeit eine solche Friedenssehnsucht — und zwar vielleicht größer als Herrn Churchill lieb ist — beim englischen Volke besteht.

Durch die Erfindung deutscher Friedensangebote möchte die englische Regierung offenbar ihrem eigenen Volke eine angebliche deutsche Schwäche vortäuschen, um dann ihrerseits durch heroische Ablehnung solcher selbsterfundener deutscher Friedensangebote dem englischen Volk eine ebenfalls nicht vorhandene Stärke der englischen Position glaubhaft zu machen. Allerdings sind dies Mätzchen, die kurze Beine haben. Sachlich ebenso abwegig, aber um so aufschlußreicher für die angelsächsische Mentalität, weil man wirklich daran zu glauben scheint, ist die englische Propaganda für die Revolution in Europa, und zwar in den durch deutsche Truppen besetzten Gebieten und — in Deutschland selber. Außer der Hilfe Amerikas, über deren Ausmaß sich ja Churchill wohl kaum täuschen dürfte, ist dies anscheinend die letzte Hoffnung der jetzigen englischen Regierung.

Um gleich den einen Punkt vorwegzunehmen: Revolution in Großdeutschland! Herr Churchill war, ist und bleibt ein schlechter Psychologe. Man sagt von ihm, er sei der englische Politiker, der die meisten Fehlurteile abgegeben und die größten Fehlschläge in seiner Laufbahn erlitten und es doch bis zum Premierminister gebracht habe. In gewissen Demokratien scheint dies ja allerdings immer besonders empfehlend zu sein. Aber daß ein Staatsmann das Schicksal seines ganzen Landes auf solchen blöden Hoffnungen aufbaut, ist trotzdem eine schon seltene Albernheit. Ein Volk, das die größten Feldzüge seiner Geschichte gewonnen hat, das mit seinen Bundesgenossen und Freunden Europa beherrscht, das endlich seinen Lebensraum gesichert und damit wirtschaftlich unabhängig von der Außenwelt geworden ist, das nach Jahrhunderten der Kämpfe die Schaffung Großdeutschlands erlebt, das soll ausgerechnet jetzt Revolution machen! Und das gleiche gilt für Italien, das gerade der säkularen Erscheinung des Duce und seiner faschistischen Bewegung alles verdankt!

Kampf bis zum Sieg

Aber selbst wenn das alles nicht wäre und

Italien entlarvt Englands schändliches Spiel

Meldung unseres Vertreters

eh. Rom, 26. November

Als würdigen Höhepunkt der Berliner antibolschewistischen Tagung findet die in italienischer Übersetzung aus dem Kaiserhof übertragene Rede des Reichsaußenministers in Italien höchste Beachtung und vollste Zustimmung. Die klaren Umrisse Ribbentrops, sagt man in Rom, decken das dunkle und schändliche Spiel auf, das von den verneinenden Kräften der internationalen Interessengemeinschaft gegen die aufstrebenden und brotsuchenden Nationen geführt worden ist. Die Schaffung eines festen Blocks von Nationen, die die Gefahren erkannt haben, die ihrem völkischen Leben drohen, ist eine der großen Taten des von Berlin und Rom ausgehenden Geistes.

Daß die endgültige Ausschaltung des Erzfeindes aus Europa und Asien als politische und militärische Macht die erste Vorbedingung einer neuen Weltordnung ist, findet in Rom unbedingte Zustimmung. Man erinnert sich mit Genugtuung an die wiederholten warnenden Hinweise des Duce auf das tödliche Gift, das Moskaus Geist in die Nationen sät, um ihre besten Kräfte zu lähmen. Das Datum des 25. November 1941 wird in der Geschichte als die Kristallisierung der Erfahrungen bestehen bleiben, die die Völker mit dem Bolschewismus gemacht haben.

Antikominternfeiern in Tokio

Meldung unseres Vertreters

cr. Tokio, 26. November

Japan beginnt am Mittwoch mit den Feiern für den fünfjährigen Gedenktag des Abschlusses des Antikominternpaktes, und zwar mit einem Festbankett der Gesellschaft der Freunde Japans, Deutschlands und Italiens, an dem sämtliche Diplomaten der Achsenmächte teilnehmen. Dann findet eine Massenversammlung der Studenten und der Hochschüler sowie der Universitätsprofessoren der Antikominternliga statt, wobei folgendes Gelöbnis feierlich abgelegt werden wird: „Wir sind entschlossen, mit eisernem Willen die Kommunistische Internationale zu bekämpfen." Bei diesen Kundgebungen wird auch der Chef des Informationsamtes der japanischen Regierung, Tane, vor den deutsch-italienischen Austauschstudenten Ansprachen halten.

In einer Konferenz der Religionsvertreter werden die Möglichkeiten zur Bekämpfung der Kommunistischen Internationale beraten. Der Erinnerung an den Abschluß des Antikominternpaktes dient auch eine Versammlung in der großen Militärhalle Tokios, wobei die innige Verbundenheit der Antikominternmächte gegen den gemeinsamen Weltfeind Ausdruck finden soll.

Sieben Franzosen, darunter drei Frauen und zwei Kinder, wurden von britischen Maschinengewehrkugeln getötet, als zwei britische Flugzeuge das Küstengebiet des Departements Calvados in der Nähe der Orne-Mündung überflogen.

Mussolini empfing den Vorsitzenden der Dante-Alighieri-Gesellschaft zur Berichterstattung über deren Tätigkeit und erteilte ihm Richtlinien für die Durchführung der am 17. Mai 1942 stattfindenden „Dritten Tagung der Auslandsitaliener".

A 083421

H1500L-0002

gewonnen hat, das mit seinen Bundesgenossen und Freunden Europa beherrscht, das endlich seinen Lebensraum gesichert und damit wirtschaftlich unabhängig von der Außenwelt geworden ist, das nach Jahrhunderten der Kämpfe die Schaffung Großdeutschlands erlebt, das soll ausgerechnet jetzt Revolution machen! Und das gleiche gilt für Italien, das gerade der säkularen Erscheinung des Duce und seiner faschistischen Bewegung alles verdankt!

Kampf bis zum Sieg

Aber selbst wenn das alles nicht wäre und Deutschland statt Sieg auf Sieg zu erringen, Niederlage auf Niederlage erlitten hätte, so stünde doch eins fest: Niemals würde das nationalsozialistische Deutschland kapitulieren. Herr Churchill hat in der Oberflächlichkeit, die ihm bekanntlich zeitlebens gekennzeichnet hat, keine blasse Ahnung von dem heutigen Deutschland. Ein Engländer schrieb neulich frohlockend, ein bolschewistischer Kommissar sei aus hartem Holze. Wenn dies stimmt und ein bolschewistischer Kommissar aus hartem Holze ist, dann besteht der Nationalsozialismus aus Stahl! Im übrigen kann England versichert sein: Ein Volk, das ein Adolf Hitler führt, kennt nur einen Gedanken: Kampf bis zur sieghaften Beendigung des ihm aufgezwungenen Krieges. Der November 1918 wiederholt sich in der deutschen Geschichte kein zweites Mal.

Aber das versteht man in England nicht, weil man sich einfach die letzte Hoffnung nicht nehmen lassen will, und nur aus diesem Grunde glaubt man anscheinend auch in London noch immer, man brauche nur ein paar alte Propagandawalzen aus dem vorigen Kriege aufzuziehen, um Unruhen und Revolten in anderen Ländern Europas anzuzetteln. Abgesehen davon, daß die Annahme, man könnte uns sozusagen im deutschen Machtbereich mit solchen vorsintflutlichen Methoden der Propaganda schlagen, geradezu eine Beleidigung für unsere eigene Propaganda darstellt, ist der Gedanke als solcher kindlich. Herr Churchill, der neulich von seinen Landsleuten als der größte Rüstungsexperte Englands gefeiert wurde, sollte es eigentlich wissen, daß in unserem Zeitalter der Motoren, der Panzer und der Stukas Revolten in entwaffneten Gebieten sich von vornherein ausschließen.

Churchill ist aber auch hier schlecht beraten und informiert.

Aber dies ist gar nicht das Entscheidende. Die Völker in Europa wollen gar nicht revoltieren! Natürlich ist eines klar, nämlich, daß der Neuaufbau unseres Kontinents, nachdem die englische Politik Europa in den Krieg gestürzt hat, nicht von einem Tag zum andern vollendet sein kann. Geburtswehen können dabei nicht ausbleiben. Man muß sich an vielen Orten umstellen und an die neue Lage erst gewöhnen.

Wenn daher auch noch manches zu klären oder zu besprechen und zu regeln ist, über eines sind sich die meisten Menschen Europas schon heute völlig einig: daß England auf dem Kontinent für alle Zukunft nichts mehr zu suchen hat. Zu lange hat England hier sein Unwesen getrieben, den einen gegen den anderen ausgespielt, Intrigen angezettelt, immer wieder Kriege entfacht und dann fast stets mit fremdem Blut durchführen lassen. Das weiß heute jedes Kind. Daher will Europa von dieser englischen Politik ein für allemal nichts mehr wissen. Selbst in Frankreich beginnt sich in diesem Sinne das europäische Gewissen zu regen.

Dieser letzte englische Krieg, der noch einmal Leid und Tränen über die Länder unseres Kontinents brachte, hat den Wandel in der Denkungsweise seiner Bewohner schneller herbeigeführt, als viele Friedensjahre dies vermocht hätten. Wenn mancher aus egoistischen Gründen dies jetzt noch nicht sehen, vielleicht auch nur nicht offen zugeben will, so läßt sich eine Tatsache nicht bestreiten: Die Völker Europas sind näher zusammengerückt. Wenn diese und jene Schichten trotzdem noch schwankten, so hat das Bündnis Englands mit dem Bolschewismus gegen Europa auch solchen Kreisen die Augen geöffnet. Jeder Europäer weiß, daß England heute nichts lieber möchte, als das alte Europa einer bolschewistischen Katastrophe untergeben und verkommen zu lassen, in der allerdings utopischen Hoffnung, sich selber auf seiner Insel dann auf längere Zeit retten können, ja, am Ende dann den Kontinent eines Tages wieder nach dem Osten zu hetzen.

Europa ist erwacht

Aber Europa ist aus seiner Passivität aufgewacht und hat sich anders entschieden. Es ist zusammengerückt, und wir erleben nun das erhebende Schauspiel, daß eine europäische Nation nach der anderen, meist ehemalige Bundesgenossen Englands oder Länder, die England in den Krieg gegen Deutschland mit ins Unglück gestürzt hat, sich von England abwenden und zu uns kommen und ihre Söhne zum Kampf gegen den gemeinsamen bolschewistischen Feind anbieten. Europa zum ersten Male in seiner Geschichte auf dem Wege der Einigung!

Fürwahr, eine bedeutsame Entwicklung!

Der feine Instinkt der Völker hat sie den richtigen Weg finden lassen gegen die Absichten ihrer ehemaligen Regierenden, die heute als Emigranten in London an demselben Tisch mit Churchill, dem Verbündeten Stalins, sitzen und von denen ihre enttäuschten Völker schon heute nichts mehr wissen wollen. Heute kämpfen die Söhne von fast allen europäischen Ländern im Osten für die Erhaltung des Lebens und der Kultur unseres Erdteils. Das in diesem gemeinsamen Kampf vergossene Blut aber wird schwerer wiegen als alle Überlieferungen eines vergangenen Zeitalters. Das neue Europa marschiert. Unbeirrbar — unaufhaltsam! Ob Herr Churchill und Herr Roosevelt und deren jüdische Hintermänner dies wollen oder nicht. Die Völker dieses Kontinents werden das neue Europa aufbauen und sich dabei — ob Krieg oder nicht — von niemandem stören lassen.

Militärisch unangreifbar und wirtschaftlich gesichert, können wir unseren Erdteil politisch organisieren, als ob Frieden wäre. Und wenn noch eine gewisse Zeit dann und wann Bomber kommen, so werden wir dafür sorgen, daß dies zehnfach vergolten wird. Tatsächlich aber könnte heute Europa, wenn es sein müßte, einen dreißigjährigen Krieg führen, ohne daß unser Kontinent dadurch jemals in ernste Gefahr geraten würde. Mit der zunehmenden Einigkeit und Geschlossenheit der Völker wird unser Kontinent ein immer stärkerer Faktor gegen jeden, der es wagt, Europa anzugreifen.

Und, meine Herren, mit der neuen europäischen Ordnung unter Führung der Achse und ihrer Freunde marschiert die Neuordnung in Ostasien unter der Führung von Japan und seinen Freunden. Niemand kann diese Entwicklung auf die Dauer aufhalten. Es mag noch so große und gewaltige Anstrengungen und Opfer kosten, ehe dies Ziel erreicht ist, aber in dem Kampf der jungen Völker für eine neue Ordnung gegen die Sachwalter einer internationalen Clique von jüdischen Geschäftemachern und politischen Unterdrückern ihrer eigenen Völker kann der Endsieg nicht zweifelhaft sein. Deshalb hat die Vorsehung unseren Kampf bisher auch so reich gesegnet, und sie wird uns auch beistehen bis zur endgültigen Vernichtung der Angreifer gegen die neue Ordnung einer erwachenden Welt.

H1500L-0003

H1500L-0004

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NURNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 347
Filed Feb 13, 1946

A 083419

Hamburger Fremdenblatt

Bezugspreise: a) Groß-Hamburg Ausgabe C (wochentags abends, Sonntags morgens) 3.10 M. monatlich frei Haus (davon für den Kolportör 51 Pf.), bei Abholung 2.90 M.; Ausgabe A (zweimal wöchentlich) 5.50 M. monatlich frei Haus (davon für den Kolportör 97 Pf.), bei Abholung 5.20 M. Halbmonatsbezug: Ausgabe C 1.55 M., Ausgabe A 2.75 M. (davon für den Kolportör 25½ bzw. 49½ Pf.). Bestellungen bei allen Kolportören und beim Verlag. Die Kolportöre erheben ihr Bestellgeld für eigene Rechnung und haben Postmacht, die Zeitungsgebühren einzuziehen, je nach ihnen stets der volle Gesamtbetrag zu zahlen ist. Durch die Post: Ausg. A 5.50 M., Ausg. C 3.10 M., Reichs-Ausg. B 2.06 M. mtl. einschl. Postzeitungsgebühr für Ausg. A 65 Pf., Ausg. B u. C je 47 Pf. mtl., zuzügl. Zustellgebühr. Für Ausg. A 72 Pf., für B u. C je 42 Pf. Die Ausgabe B (wochentl. abds. u. Sonntags morgens) auch bei unseren Trave-Zweigstellen zu 2.50 M. mtl. frei Haus. Im Ausland: Dänemark durch die Postanstalten sowie durch den Verlag unter Kreuzband.

Anzeigenpreise (Preisliste Nr. 9): Die 46 mm breite mm-Zeile im allgemeinen Anzeigenteil 55 Pf.; Textanzeigen bis 90 mm breite mm-Zeile 2.60 M. Mengennachlaß nach Staffel B der 3. Bekanntmachung des Werberats der Deutschen Wirtschaft. — Ermäßigte Grundpreise für Familien-Anzeigen, Stellengesuche. Kleine einspaltige Anzeigen bis 25 mm-Zeilen laut Preisliste. In den werktäglichen Morgen-Ausgaben erscheinen keine Anzeigen. Annahme von Anzeigen nur zu den Bedingungen der Anzeigen-Preisliste und stets vorbehaltlich der Genehmigung des Verlages. Für das Erscheinen an bestimmten Tagen und Plätzen keine Gewähr. Drahtanschrift: Fremdenblatt Hamburg. Fernruf: Hansa 34 1010. Nachtanschluß (nach 21 Uhr und sonntags): Schriftleitung 34 45 63, für geschäftliche Anrufe 34 54 71. Berliner Schriftleitung: Berlin SW 11, Hedemannstr. 6. Fernruf: 196341. Postscheckkonto: 2577 Hamburg. Bankkonto: Commerzbank 203 in Hamburg

Nr. 329 A | Donnerstag, 27. November 1941 | Morgen-Ausgabe | 113. Jahrgang | 4. Vierteljahr | 15 Pf.

Die Staatsmänner beim Reichsmarschall

Ribbentrop über Englands Verbrechen an Europa

Empfang im Kaiserhof

dnb. Berlin, 26. November

Der Reichsminister des Auswärtigen von Ribbentrop gab am Mittwoch im Hotel Kaiserhof einen Empfang, an dem auch die in Berlin weilenden fremden Staatsmänner teilnahmen. Anläßlich des Empfanges sprach der Reichsaußenminister über die außenpolitische Lage.

Bei dem Empfang waren neben den fremden Staatsmännern mit ihren Delegationen die Berliner Missionschefs der im Antikominternpakt vereinigten Staaten anwesend. Von deutscher Seite waren u. a. zugegen: Großadmiral Raeder, Generalfeldmarschall Milch, die Reichsminister Graf Schwerin von Krosigk, Frick und Dr. Goebbels, Reichsorganisationsleiter Dr. Ley, Reichsminister Rosenberg, Reichsführer SS Himmler, die Reichsminister Darré, Rust und Kerrl, der Stabschef der SA Luye, Reichsleiter Bouhler, Reichspressechef Dr. Dietrich, Reichsarbeitsführer Hierl, die Reichsminister Lammers und Funk, Staatsminister Meißner, Reichsminister Todt, der Stellvertretende Reichsprotektor SS-Obergruppenführer Heydrich, Generaloberst Fromm Generaladmiral Wiedel, zahlreiche Staatssekretäre, an der Spitze der Staatssekretär des Auswärtigen Amtes von Weizsäcker mit den deutschen Gesandten in den im Antikominternpakt zusammengeschlossenen Staaten, den Unterstaatssekretären und Abteilungsleitern des Auswärtigen Amtes, ferner zahlreiche Gauleiter, Generale, Admirale, Obergruppenführer und weitere namhafte Vertreter von Staat, Partei, Wehrmacht, die Präsidenten der zwischenstaatlichen Verbände, Vertreter der Reichshauptstadt Berlin, die Repräsentanten der deutschen Wirtschaft, Kunst und Wissenschaft sowie Vertreter der deutschen und der ausländischen Presse.

Die Rede des Reichsaußenministers

Eure Exzellenzen!
Meine Herren!
Meine Parteigenossen!

Ich danke Ihnen für Ihr Erscheinen zu dieser heutigen Veranstaltung, die dazu bestimmt ist, den in Berlin anwesenden Mitgliedern der Reichsregierung, den Angehörigen von Staat, Partei und Wehrmacht, den Vertretern von Kunst und Wissenschaft, der Industrie und Männern aus allen Bereichen des deutschen Lebens Gelegenheit zu geben, mit unseren sehr willkommenen Gästen aus dem Auslande bekannt zu werden.

Ich begrüße in unserem Kreise insbesondere auch die Vertreter der in- und ausländischen Presse und des Rundfunks.

Meine Herren! Wir haben die Ehre, die Außenminister der Mehrzahl der europäischen Staaten sowie die Vertreter der bestimmten Staaten des Fernen Ostens, und zwar die Repräsentanten von Italien, Japan, Ungarn, Mandschukuo, Spanien, Rumänien, Bulgarien, der Slowakei, Kroatien, Finnland und Dänemark, in diesen Tagen in unserer Reichshauptstadt zu sehen. Mit den Repräsentanten dieser die Ordnung liebenden Staaten, zu denen auch noch China getreten ist, haben wir gestern einen heiligen Pakt gegen die Komintern bestätigt, der den Willen ihrer Völker zum Ausdruck bringt, bis zur endgültigen Erreitung unserer Länder vom Kommunismus zusammenzuarbeiten und dabei nicht eher zu ruhen, bis auch der letzte Rest dieser furchtbaren geistigen Krankheit der Menschheit beseitigt ist.

Die besondere Freude und Genugtuung der Reichsregierung zu diesem bedeutsamen Ereignis, das ein Markstein auf dem Wege des Zusammenschlusses und der Gestaltung des neuen Europa und der Herbeiführung einer gerechteren Ordnung auch in der übrigen Welt ist, sei hier nochmals zum Ausdruck gebracht.

Meine Herren! Ich möchte nun die heutige Gelegenheit wahrnehmen, um Ihnen einen kurzen Überblick über die Entstehung und den bisherigen Verlauf des Krieges sowie über die Auffassung der Reichsregierung zur gegenwärtigen außenpolitischen Lage zu geben.

Durch das Heldentum der deutschen Wehrmacht und der verbündeten Truppen Italiens, Rumäniens, Ungarns und der Slowakei, des tapferen Volkes im Norden und der freiwilligen Kontingente aus Spanien, Frankreich, Kroatien, Dänemark, Norwegen, Holland und Belgien ist die staatliche Macht des Kommunismus und Bolschewismus gebrochen und wird sich — nach einem Wort des Führers — niemals mehr erheben.

Zwei große Männer, der Führer Deutschlands und der Duce Italiens, waren es, die als erste vor über zwanzig Jahren diese Gefahr erkannten und die den Kampf gegen diese letzte Verfallserscheinung der Anschauungen und Sitten eines vergehenden Zeitalters aufnahmen und ihre gesunden Völker von dem sich auftuenden Abgrund zurückrissen. Diese Tat gehört heute schon der Geschichte an! Nachdem jedoch die beiden Führer durch ihr Beispiel und durch ihre Lehre des Nationalsozialismus und Faschismus die innere Voraussetzung für die Existenz ihrer Völker überhaupt geschaffen hatten, begegneten sie bei dem zweiten Schritt, nämlich der Sicherstellung der Zukunft ihrer Völker nach außen, einer fast unüberwindlich scheinenden Feindschaft in der Außenwelt. Die Demokratien des Westens, geführt von einer verhältnismäßig kleinen Schicht von Ausbeutern ihrer eigenen Völker, erstarrt in der kapitalistischen Denkungsweise der Besitzenden und gewöhnt an die Ausbeutungsparagraphen des Vertrags von Versailles, eines Aktes des Wahnsinns, wollten von Revisionen, auch den dringendsten, nichts wissen. Sie stemmten sich von Anfang an gegen jeden vernünftigen Versuch des Führers und des Duce, dem deutschen und italienischen Volk, die beide in der Vergangenheit bei der Verteilung der Güter dieser Erde zu kurz gekommen waren, auch nur das Fundament des Lebens, nämlich das tägliche Brot, zu sichern.

Englands Kriegsschuld

Meine Herren! Es ist heute fast unvorstellbar, daß England diesen Krieg gegen Deutschland vom Zaun gebrochen hat, weil Deutschland im Zuge einer freiwilligen Abstimmung die deutsche Stadt Danzig in den Reichsverband zurückhaben und eine Autobahn durch den Danziger Korridor bauen wollte. Freilich war dies nur der äußere Anlaß für Englands Kriegserklärung an Deutschland vom 3. September 1939. In Wahrheit gönnten die Machthaber des damals noch die Welt beherrschenden England, die sich in der Rolle einer europäischen Gouvernante besonders gefielen, Deutschland nicht den Platz, der einem großen Volk in Europa zukam oder der ihm etwa gar ein sorgenfreies Leben gewährleistet hätte. Man fragt sich, warum? Die Antwort kann nur lauten: Aus reiner Machtanmaßung Britanniens, das mit 45 Millionen Engländern selbst ein Drittel der Erde beherrscht, dagegen dem deutschen Volk von mehr als 80 Millionen nicht den von ihm benötigten, selbst bescheidensten Lebensraum gönnte, und aus Sorge seiner Regierenden vor deutscher Tüchtigkeit und vor dem sozialen Beispiel eines wiedererstarkten Deutschland.

Anstatt die deutsche Gleichberechtigung wiederherzustellen und auf dieser Basis der Parität zwischen den beiden Völkern einen Ausgleich ihrer gegenseitigen Belange zu suchen und darüber hinaus eine nützliche Interessengemeinschaft der übrigen Welt gegenüber zu begründen, glaubten die damals Regierenden nur durch eine nochmalige Unterdrückung Deutschlands ihren eigenen unberechtigten Herrschaftsanspruch sicherstellen zu können.

Demgegenüber hat der Führer mit England eine Politik der Großzügigkeit und Langmut getrieben, die im Vergleich zu dem dem deutschen Volk in der Vergangenheit von England angetanen schwersten Unrecht wohl als beispiellos bezeichnet werden kann und die dadurch zu verstehen war, daß der Führer in konsequenter Verfolgung seines damals gefaßten Entschlusses alles tun wollte, um eine Einigung mit England zum Nutzen und Vorteil der beiden Länder zu versuchen. Wenn man sich die Vorteile dieser Politik des Führers für England vergegenwärtigt, die nicht nur in einer territorialen und maritimen völligen Sicherstellung des englischen Inselreiches, sondern darüber hinaus in der Bereitwilligkeit zum Einsatz deutscher Machtmittel für die Erhaltung des britischen Imperiums bestanden, so wird sich heute jeder vernünftige Mensch an den Kopf fassen, mit welcher Blindheit die britischen Staatsmänner geschlagen waren. Freilich schon während dieser Verhandlungen wurde uns klar, daß entscheidende, vor allem jüdische Kräfte in England die Auffassung vertraten: Entweder findet sich Deutschland mit der ihm von England zugedachten politischen Rolle in Europa, d. h. der Rolle einer inferioren Nation, ab und akzeptiert das von England für das deutsche Volk als angemessen befundene Lebensniveau — ganz gleich, ob dieses Niveau erträglich ist oder nicht —, oder es gibt Krieg!

Bei allen Verhandlungen der damaligen Zeit war diese versteckt oder offen ausgesprochene Kriegsdrohung immer die letzte Weisheit der britischen Staatsmänner. Ich kann hierfür getrost als Kronzeuge auftreten, da ich in den Jahren seit der Machtergreifung immer wieder die Angebote des Führers nach England überbrachte und jedesmal zurückkommen und dem Führer melden mußte, daß die Engländer in ihrer Verbohrtheit abgelehnt hätten und daß England wohl bei der ersten ihm günstig erscheinenden Gelegenheit uns den Krieg erklären würde. Diese Verbohrtheit war fast unverständlich, sie bestärkte uns aber in dem Urteil über die wahren Gesichte der englischen Regierenden Deutschland gegenüber. Wer solche einmalig günstigen Angebote ablehnt, der ist zum Kriege entschlossen! Das war unsere Überzeugung. Ob die neunmalklugen englischen Propagandisten danach recht haben, wenn sie sagen, ich hätte dem Führer in Unkenntnis des englischen Wesens und in Verkennung des englischen Charakters berichtet, England werde niemals kämpfen, werde ich gern dem Urteil der Zukunft überlassen. Aber die Zukunft wird auch noch über etwas anderes, sehr viel Wichtigeres entscheiden, nämlich darüber, ob die englischen Staatsmänner damals eine kluge Politik getrieben haben oder nicht. Ich für mein Teil glaube, sie hat darüber schon entschieden. Denn der Unterschied zwischen damals und heute dürfte wohl selbst dem beschränktesten Engländer einleuchten.

Damals: das deutsche Bündnisangebot der Sicherung Englands und seines Imperiums gegen Anerkennung der bekannten deutschen Revisionen von Versailles und Rückgabe der deutschen Kolonien; und heute: England in aussichtslosem Kampf gegen die stärkste Mächtekoalition der Welt.

Mit der Eröffnung der Feindseligkeiten hatte der Engländer sein altes, ihm in Fleisch und Blut übergegangenes Spiel wiederaufgenommen, andere Staaten, das heißt ein Land nach dem anderen in Europa für sich kämpfen zu lassen. Zunächst Polen. Hätte England Polen nicht garantiert, so wäre es ohne Zweifel zu einer friedlichen Einigung mit Deutschland gekommen. Aber England oder vielmehr Herr Churchill, der, wie wir kürzlich erfuhren, schon damals hinter dem Rücken seines eigenen Premierministers Chamberlain mit Herrn Roosevelt konspirierte und zum Konflikt trieb, stachelte Polen zum Widerstand auf, um so den Anlaß zum Kriege gegen Deutschland zu haben. Zu gleicher Zeit mußte Frankreich, mit dem Deutschland ebenfalls den Weg der gütlichen Einigung beschritten hatte, auf Geheiß Englands losschlagen. Von England abhängige Dummköpfe oder Verbrecher haben dieses Land dazu gebracht. Dann kam Norwegen an die Reihe, dann Holland und Belgien. Jedoch in wenigen Monaten gelang es der deutschen Wehrmacht, diese Länder niederzuwerfen und zu besetzen, und England bekam sein glorreiches Dünkirchen! Italien aber trat in diesen Kampf der Besitzenden gegen die Habenichtse an die Seite des Reiches.

Die Lehre von Dünkirchen

Aber noch hatte England nicht genug. Von der Idee besessen, sich doch noch in Europa festsetzen zu können, wandte es sich dem Balkan zu. Die Achse machte in dieser Zeit jede nur erdenkliche diplomatische Anstrengung, um dem Balkan den Frieden zu erhalten. Vergebens! England — anstatt die Lehre von Dünkirchen zu beherzigen — versuchte, Griechenland und Jugoslawien in den Dienst seiner Interessen einzuspannen. In der richtigen Erkenntnis dieser Lage und der von diesen Staaten bereits seit langem angestifteten Intrigen, unneutralen Handlungen und sogar militärischen Unterstützungen gegen Italien bei seiner Kriegführung im Mittelmeer hat der Duce den auch hier von England provozierten Kampf zunächst gegen Griechenland aufgenommen und die militärischen Operationen eröffnet. Als dann auch Jugoslawien endgültig auf die Seite Englands trat und England nunmehr seine Hilfsvölker aus Australien und Neuseeland offen einsetzte, hat die Achse nach Eintreten der besseren Jahreszeit auch diesen Teil Europas in wenigen Wochen von den Briten reingefegt. So wurden Serbien, Griechenland und Kreta das Opfer dieser staunenswerten britischen Strategie. Daß der Präsident der Vereinigten Staaten bei diesem neuen englischen Abenteuer wiederum eifrig Mithilfe geleistet hat, sei nur nebenbei erwähnt.

Aber auch darüber hinaus gibt es kaum ein Land in Europa, das England nicht versucht hatte, für sich zu gewinnen oder für sich kämpfen zu lassen. Jedoch die Einsicht und reale Beurteilung der Lage hat die verantwortlichen Staatsmänner dort veranlaßt, den richtigen Weg zu wählen und sich solchen englischen Garantieangeboten und sonstigen Einflüsterungen zu verschließen.

Doch auch die entscheidende militärische Abfuhr, die England sich im Norden, Westen, Süden und Südosten Europas geholt hatte, ließ es nicht ruhen. Die ganze Hoffnung des Herrn Churchill und seiner deutschfeindlichen Helfershelfer aus den Vereinigten Staaten mit Herrn Roosevelt an der Spitze galt nunmehr dem Osten. Ich komme damit, meine Herren, zu der Phase des gemeinsamen Freiheitskampfes, die, des bin ich sicher, eines Tages als die entscheidende sowohl für den Ausgang dieses Krieges als auch für das Schicksal Europas und damit für die Zukunft der gesamten Kulturwelt überhaupt bezeichnet werden wird:

Der Feldzug gegen die Sowjetunion

Ich darf hier zunächst daran erinnern, daß Deutschland im Jahre 1939 in der Hoffnung, zwischen dem deutschen und russischen Volk doch noch einen Ausgleich zu finden, einen Vertrag mit Moskau abgeschlossen hatte, und zwar auf der Basis des gegenseitigen Nichtangriffs und der Abgrenzung der beiderseitigen Interessensphären. Wegen der sich diametral entgegenstehenden Weltauffassungen des Nationalsozialismus und des Bolschewismus ist dieser Schritt damals dem Führer nicht leicht geworden. Bestimmend waren für ihn hierbei folgende Erwägungen: Im Rahmen der im Gange befindlichen Einkreisungspolitik hatte England den verschiedensten Ländern in Europa Garantieangebote gemacht, mit der Motivierung, daß diese Länder von deutschen Expansionswünschen bedroht seien. Ferner bemühten sich England und Frankreich zu dieser Zeit, durch Angebote eines Beistandspaktes die Sowjetunion als Schlußstein in ihre Einkreisungspolitik gegen Deutschland einzufügen.

In der Erkenntnis, daß das Gelingen eines solchen Planes, das heißt die Herbeiführung einer Mächtekoalition England, Frankreich, Sowjetunion, eine ungeheure Gefahr für Deutschland und für ganz Europa und damit auch vor allem für die kleineren Nachbarstaaten im Süden und im Norden bedeuten würde, hat der Führer die Haltlosigkeit der Deutschland zugeschriebenen Expansionswünsche Moskau mitgeteilt.

Als die deutsche Delegation nach Moskau kam, waren die Verhandlungen zwischen der sowjetischen Regierung und den englisch-französischen Militärkommissionen auf dem Höhepunkt. Indem es nun der deutschen Delegation gelang, ihrerseits eine Entspannung mit der Sowjetunion herbeizuführen, hat Deutschland zumindest das sofortige Eindringen des Bolschewismus in Europa verhindert.

Schwere Enttäuschungen

Zugleich hatte der Führer dabei die Hoffnung, die infolge gewisser Erscheinungen in der Sowjetunion und bestimmter Nachrichten von dort berechtigt schien, daß in der weiteren Auswirkung dieser Verständigung die Sowjetunion ihre Idee der Weltrevolution aufgeben und auch sonst allmählich zu einem friedlichen Nachbarn für Deutschland und die anderen an die Sowjetunion angrenzenden Länder Europas werden könnte. Deutschland hat dann auch in loyaler Durchführung seiner Erklärungen seit dem Sommer 1939 eine völlige Umstellung seiner Politik gegenüber der Sowjetunion vorgenommen. Es hat sich stets auf seine rein deutschen Interessensphären beschränkt, und es hat mit viel Geduld in allen auftauchenden Streitfragen eine gütliche Verständigung mit den Sowjets herbeizuführen versucht. In seinem Wunsche nach Ausräumung aller Konfliktmöglichkeiten und zum ideellen Verdächtigung von vornherein vorzubeugen, ist es sogar so weit gegangen, die gesamten Volksdeutschen aus den Grenzländern nach Deutschland umzusiedeln.

Wenn die Reichsregierung nun glaubte, dadurch eine entsprechende Haltung der Sowjetregierung auch gegenüber dem Deutschen Reich selbst oder gar der Umwelt herbeiführen zu können, so wurde sie bekanntlich schwer enttäuscht. In der Note, die der Sowjetregierung vom Auswärtigen Amt am 22. Juni 1941 übermittelt wurde, hat die Reichsregierung der Weltöffentlichkeit bekanntgegeben, in welch schmählicher Weise sie von der Sowjetregierung hintergangen worden ist und daß die Sowjets die Abmachungen des Jahres 1939 nur als taktische Schachzüge betrachtet hatten.

Stalin sah voraus, daß England zum Kriege gegen Deutschland entschlossen war. Er hoffte auf einen langen Ermattungskrieg zwischen Deutschland und den westlichen Demokratien, der es ihm ohne besonderen Kraftaufwand ermöglichen würde, den Bolschewismus nach Europa vorzutreiben. In dieser Hoffnung sah er sich durch unseren schnellen Sieg über Frankreich und die Vertreibung der Engländer aus Europa getäuscht. Nunmehr änderte er seine Taktik, spann sofort wieder seine Fäden mit England und Amerika und beschleunigte den militärischen Aufmarsch gegen Deutschland.

Das Auswärtige Amt hat damals im einzelnen dargelegt, wie trotz des deutsch-sowjetischen Paktes kommunistische Agenten auch weiterhin Zersetzung, Spionage und Sabotage gegen Deutschland betrieben und wie die Komintern in den Ländern auf dem Balkan und im gesamten übrigen Europa ihre Propagandatätigkeit fortsetzten. Es hat ferner darauf hingewiesen, wie die Sowjetmacht, entgegen allen Abmachungen, die Gebiete Osteuropas weiter bolschewisierte, wie die Sowjets im Norden die Preisgabe Finnlands und im Südosten die Preisgabe Bulgariens und die deutsche Zustimmung zur Einrichtung militärischer Stützpunkte an den Meerengen von Deutschland verlangten, und wie der Führer

Im kleinen Kreise

Berlin, 26. November

Zu Ehren der in Berlin weilenden Vertreter der Vertragsmächte des Antikominternpaktes gab Reichsmarschall Göring in seinem Berliner Hause am Mittwoch einen Nachmittagsempfang. An der Veranstaltung, die in kleinem Kreise stattfand und in der in persönlicher Aussprache die gemeinsam interessierenden Fragen erörtert wurden, nahmen teil: der slowakische Ministerpräsident Prof. Tuka, der ungarische Ministerpräsident und Außenminister von Bardossy, der Vize-Ministerpräsident und Außenminister Rumäniens Michael Antonescu, der italienische Außenminister Graf Ciano, der bulgarische Außenminister Popoff, der dänische Außenminister Scavenius, der spanische Außenminister Serrano Suñer, der finnische Außenminister Witting, der kroatische Außenminister Lorkovic, der japanische Botschafter Oshima, der Gesandte von Mandschukuo Lu-i-Wen.

Von deutscher Seite waren u. a. anwesend: Generalfeldmarschall Milch, Generalfeldmarschall Kesselring, Chef des Generalstabes General der Flieger Jeschonnek, General der Flieger Kastner und Major Storp; ferner die Staatssekretäre Körner und Neumann, Ministerialdirektor Staatsrat Dr. Gritzbach, die Gesandten von Doernberg und Dr. Schmidt.

Zermürbung der sowjetischen Etappe

Zeugnisse deutscher Luftherrschaft

Berlin, 26. November

In welchem Umfang die deutsche Luftwaffe die Luftherrschaft über der Ostfront ausübt, geht aus den Angriffen hervor, die sie täglich in großem Umfang gegen die bolschewistischen Stellungen, Truppenansammlungen, Kolonnen aller Waffen, Artilleriestellungen und angreifende Panzer sowie rückwärtige Verbindungen durchführt. Sie stößt tief hinter die sowjetische Front vor und bombardiert hier alle Anmarsch- und Nachschubstraßen, alle Eisenbahnen und von den Sowjets belegten Ortschaften, sie erzielt Treffer zwischen exerzierenden Truppen und in Kasernen, in Unterkünften und Baracken.

Faßt man die Zahlen zusammen, die über vernichtete Fahrzeuge, Eisenbahnzüge, Panzer gemeldet worden sind, so erhält man eine Vorstellung von dem Umfang der Zerstörung der sowjetischen Transportmittel. In der Zeit vom 20. bis 25. November wurden rund 700 Fahrzeuge zerstört und mindestens ebensoviel schwer beschädigt. Allein 28 Eisenbahnzüge wurden vernichtet und 44 beschädigt. Rechnet man jeden Zug mit 60 Wagen, so wurden allein 1680 Wagen vernichtet und 2640 Wagen schwer beschädigt. Jeder Wagen faßt 18 Tonnen, so daß 30240 Tonnen Ladegewicht vernichtet wurden bzw. 47520 Tonnen Ladegewicht durch Beschädigung ausfallen. Dazu wurden 41 Lokomotiven beschädigt. 28 Panzer, darunter drei schwerste, wurden vernichtet. Sie stellen die Kampfkraft der Panzer einer ganzen Infanteriedivision dar. Rechnet man dazu noch die unaufhörliche Unterbrechung der Eisenbahnanlagen, die Zerstörungen der Bahnhöfe und der Straßen hinter der Sowjetfront, so erkennt man, daß die Angriffe der Luftwaffe die sowjetische Wehrkraft ständig erfolgreich schwächen.

Italien ehrt Göring

Berlin, 26. November

Am Mittwochvormittag empfing Reichsmarschall Göring General Marras, den Militärattaché der Königlich Italienischen Botschaft in Berlin, der von dem Luftfahrtattaché Oberst Teucci und Major Gaspari begleitet war. Im Auftrag des Duce überreichte General Marras das dem Reichsmarschall von Seiner Majestät dem König von Italien verliehene Große Band des Militärordens von Savoien, die höchste italienische Auszeichnung für hervorragende Kriegsverdienste. Gleichzeitig überbrachte er dem Reichsmarschall ein persönliches Handschreiben des Duce.

Der Reichsmarschall dankte mit herzlichen Worten für die ehrenvolle Auszeichnung. Er brachte zum Ausdruck, daß er in der Verleihung dieses hohen Ordens ein sieghaftes Symbol für die unlösliche deutsch-italienische Waffenkameradschaft sähe, auf die beide verbündeten Völker gerade in diesen Tagen der harten Kämpfe auf afrikanischem Boden mit besonderem Stolz blicken.

Der sechste Tag

Meldung unseres Vertreters

eh. Rom, 26. November

Zum sechsten Tag der Schlacht in der Marmarika erklären politische Kreise, daß die Operationen sich weiter entwickeln und daß es durch geschickte Manöver und entschlossene Gegenangriffe den Achsentruppen gelang, dem Gegner weitere schwere Verluste an Truppen und Material zuzufügen.

Berlin, 26. November

Den Strategen an der Themse brummt der Schädel. Von der Front des bolschewistischen Bundesgenossen wie von der eigenen an der libysch-ägyptischen Grenze lassen Nachrichten ein, die ihnen den Atem verschlagen. Während der Kommentator Annalist zum Kampf in Nordafrika voll Bescheidenheit feststellt, daß „die Briten ihren Boden halten", läßt sich Reuter von maßgebender Stelle in London nur mitteilen, daß die Deutschen „vermutlich eine Reihe von Fortschritten" an der mittleren Front gemacht hätten und kein Nachlassen des deutschen Druckes zu spüren sei. „News Chronicle" meint in ihren afrikanischen Nöten: „Trotz der bedeutsamen Libyen-Kampagne müsse die Hauptaufmerksamkeit der wichtigeren sowjetischen Front zugewendet bleiben. Die aus der Sowjetunion eintreffenden Nachrichten könnten „kaum als gut" bezeichnet werden. Trotz des schlechten Wetters, der langen Verbindungslinien, der Menschen- und Materialverluste und des sowjetischen Widerstandes bringe die deutsche Armee vor. Im Süden spitze sich die Lage zu, und die Eroberung Rostows werde früher oder später zur Kenntnis genommen werden müssen.

Italiens U-Boot-Erfolge

Meldung unseres Vertreters

eh. Rom, 26. November

Aus einem Bericht des „Giornale d'Italia" von einem italienischen U-Boot-Stützpunkt an der atlantischen Küste geht hervor, daß die Italiener in den ersten 14 Kriegsmonaten im Atlantik 82 Schiffe mit insgesamt 524958 BRT versenkt und weitere 150000 BRT Schiffsraum schwer beschädigt haben. Es wurden versenkt: 62 Dampfer mit 401440 BRT, 12 Tanker mit 89525 BRT, 8 Kriegsschiffe mit 34993 BRT. Diese Zahlen beweisen, daß trotz mannigfacher Schwierigkeiten den italienischen U-Booten im Atlantik ein ansehnlicher Erfolg zuteil geworden ist.

Britische Schiffsverluste

Meldung unseres Vertreters

eh. Rom, 26. November

Wie Radio Stefani meldet, bestätigen Neuyorker Schiffahrtskreise, daß der britische Dampfer „Thariat" (6935 BRT), der am 26. Juli nach einem irakischen Hafen ausgelaufen war, durch Torpedo versenkt worden ist. Er hatte 67 Soldaten an Bord, über die keine Nachrichten vorliegen. Auch die 60 Mann zählende Besatzung scheint verloren zu sein. Ferner verlautet, daß der 5591 BRT große Frachter „Nicoto Delarrinaga" sowie der britische Tanker „British Petrol" von 6891 BRT im September im Atlantik gesunken sind.

H1500L-0005

A083420

Filed Feb. 13, 1946

Международный военный трибунал

H-1500 m

ДОКУМЕНТЫ ОБВИНЕНИЯ

ПО ДЕЛУ №

Главный обвинитель
от СССР

19

СССР № 349

A 083423

D-225

H1500M-0001

H1500M-001A

20 pages

Partei-Kanzlei

1.

Vertrauliche Informationen

II H

17.12.1941 64

(Tag) (Folge)

Punkt: 788

Verpflegung der bolschewistischen Kriegsgefangenen. - II - (II F)

Notizen

frei
f.i.P.

Text

Das Anwachsen der Kriegsgefangenenzahl durch den Ostfeldzug hat in der Bevölkerung die Sorge ausgelöst, daß dadurch die Ernährung der Bevölkerung in Mitleidenschaft gezogen werde.

Die Wehrmacht hat Vorsorge getroffen, daß die bolschewistischen Kriegsgefangenen, die zum Arbeitseinsatz ins Reich kommen, eine Verpflegung erhalten, die einen Ausfall an Arbeitskräften verhindert und die Volksgesundheit durch Entstehung von Seuchen nicht gefährdet. Die Ernährung erfolgt grundsätzlich nach diesen Gesichtspunkten, so daß eine ins Gewicht fallende Beeinträchtigung der Ernährung unserer deutschen Bevölkerung nicht zu befürchten ist.

Eine öffentliche Behandlung der Kriegsgefangenenverpflegung durch Wort oder Schrift verbietet sich mit Rücksicht auf die Möglichkeit einer feindlichen Agitation. Aus diesem Grunde wird gebeten, für entsprechende Aufklärung der Bevölkerung durch Mundpropaganda Sorge zu tragen.

Wö.

A083425

H1500M-0002

H1500M-0003

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NURNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 349
Filed Feb 13, 1946

A 083426

H1500M-0004

2.

Der Reichsminister
für Ernährung und Landwirtschaft
Geschäftszeichen: II/1—10105
(Bei der Antwort anzugeben)
Fernsprecher: 12 00 20
Drahtanschrift: Reichslandwirtschaftsministerium

Berlin W 8, den 16. August 1941
Wilhelmstr. 72

N. S. D. A. P.
Kreisleitung Siegerland
Ein: 29. AUG. 1941

Schnellbrief!

An

die Landesregierungen (Landesernährungsämter)
die Preußischen Oberpräsidenten (Provinzialernährungsämter)
nachrichtlich an die Regierungspräsidenten und entsprechenden Behörden

Betrifft: Verpflegung sowjetischer Kriegsgefangener

Das Oberkommando des Heeres hat für sowjetische Kriegsgefangene besondere Verpflegungssätze festgesetzt. In der Anlage übersende ich Abdruck des Erlasses des Oberkommandos des Heeres vom 6. 8. 1941 — 62 f VA/Ag V III/V 3 (V e) — zur Kenntnis und weiteren Veranlassung.

Abdrucke für die Ernährungsämter sind beigefügt.

Im Auftrage

Narten

C / 1399

A083427

H1500M-0005

3.

Oberkommando des Heeres
Chef der Heeresrüstung und Befehlshaber des Ersatzheeres
62 f VA/Ag V III/V 3 (Ve)

Berlin, den 6. August 1941

Betrifft: Verpflegung sowjetischer Kriegsgefangener

Die Sowjetunion ist dem Abkommen über die Behandlung der Kriegsgefangenen vom 27. 7. 29 nicht beigetreten. Demzufolge besteht auch nicht die Verpflichtung, den sowjetischen Kriegsgefangenen eine diesem Abkommen hinsichtlich Menge und Güte entsprechende Verpflegung zu gewähren. Mit Rücksicht auf die allgemeine Versorgungslage werden folgende, nach ärztlichem Befund ausreichende Verpflegungssätze für die sowjetischen Kriegsgefangenen festgesetzt:

1. in Kriegsgefangenenlagern (ohne nennenswerte Arbeit)

	für 28 Tage	für 7 Tage
Fleisch und Fleischwaren	400 g	100 g
Fett	440 g	110 g
Magerkäse	185 g	46,25 g
Quark	190 g	47,5 g
Bratlingspulver	135 g	33,75 g
Nährmittel (Graupen, Haferflocken, Grieß, Teigwaren, Bruchreis)	400 g	100 g
Zucker	600 g	150 g
Marmelade	600 g	150 g
Frischgemüse (Speiserüben, Kohl)	4500 g	1125 g
Sauerkohl	550 g	137,5 g
getr. Sauerkohl	50 g	12,5 g
Kartoffeln	36 kg	9 kg
oder		
Kartoffeln	19 kg	4,750 kg
und		
Kohlrüben	50 kg	12,500 kg
oder		
Kartoffeln	27,5 kg	6,875 kg
und		
Kohlrüben	25 kg	6,250 kg
Brot	6 kg	1,5 kg
Deutscher Tee	112 g	28 g
Salz	420 g	105 g

A083428

H1500M-0006

4

2. im Arbeitseinsatz

	für 28 Tage	für 7 Tage
Fleisch und Fleischwaren	600 g	150 g
Fett	520 g	130 g
Magerkäse	185 g	46,25 g
Quark	190 g	47,5 g
Bratlingspulver	150 g	33,75 g
Nährmittel (Graupen, Haferflocken, Grieß, Teigwaren, Bruchreis)	450 g	112,5 g
Zucker	900 g	225 g
Marmelade	600 g	150 g
Frischgemüse (Speiserüben, Kohl)	4500 g	1125 g
Sauerkohl	550 g	137,5 g
getr. Sauerkohl	50 g	12,5 g
Kartoffeln	30 kg	7,500 kg
oder		
Kartoffeln	22 kg	5,500 kg
und		
Kohlrüben	22,4 kg	5,600 kg
oder		
Kartoffeln	26 kg	6,500 kg
und		
Kohlrüben	11,2 kg	2,800 kg
Brot	9 kg	2,250 kg
Deutscher Tee	112 g	28 g
Salz	420 g	105 g

Über Verpflegung kranker sowjetischer Kriegsgefangener gelten die Bestimmungen im HVBl. 41 B S. 224 Nr. 360 Abschn. II,5 b unter Zugrundelegung der Sätze nach 1.

Lebensmittelzuweisungen und Speisenzettel sind nach den Bestimmungen des „Merkblatts über Kriegsgefangenenverpflegung" aufzustellen. Auch im übrigen gelten die dort zusammengefaßten Bestimmungen.

Die Verpflegung der in Norwegen eingesetzten sowjetischen Kriegsgefangenen wird besonders geregelt werden.

Soweit in einzelnen Fragen noch besondere Regelungen erforderlich werden, ergehen Anweisungen.

In Teil II des 2. Merkblatts über Kriegsgefangenenverpflegung ist auf diesen Erlaß handschriftlich hinzuweisen.

Im Auftrage:

Winter.

A 083429

H1500M-0007

5

R.S.H.A.
Kreisleitung Siegerland
1. NOV. 1941

Der Reichsminister
für Ernährung und Landwirtschaft

Geschäftszeichen: II/1 — 11340
(Bei der Antwort anzugeben)
Fernsprecher: 12 00 20
Drahtanschrift: Reichslandwirtschaftsministerium

Berlin W 8, den 11. Oktober 1941
Wilhelmstr. 72

Schnellbrief

An

die Landesregierungen (Landesernährungsämter)
die Preußischen Oberpräsidenten (Provinzialernährungsämter)
nachrichtlich an die Regierungspräsidenten und entsprechenden Behörden.

Betrifft: Verpflegung sowjetischer Kriegsgefangener.

Die Tatsache, daß sowjetische Kriegsgefangene in verstärktem Umfang in den Arbeitsprozeß eingeschaltet werden, hat eine Neuregelung der Verpflegungssätze erforderlich gemacht.

Das Oberkommando des Heeres hat mit dem im Abdruck beigefügten Erlaß vom 8. 10. 1941 — 62 f VA/Ag V III/V 3 (V e) — Nr. 3409/41 für sowjetische Kriegsgefangene neue Verpflegungssätze festgesetzt.

Die mit meinem Erlaß vom 16. 8. 1941 — II 1-10105 — bekanntgegebene Anordnung des Oberkommandos des Heeres vom 6. 8. 1941 tritt damit außer Kraft.

Abdrucke für die Ernährungsämter füge ich bei.

Im Auftrag:
Dr. Dietrich.

A083430

H1500M-0008

2. in 28 Tagen 150 g, in 7 Tagen 37,5 g Bratlingspulver unter voller Anrechnung auf Nährmittel verbraucht werden.

d) Die Bestimmungen in Ziffern 1 bis 3 gelten auch für sowjetisches Sanitätspersonal.

II.

Für die Verpflegung **kranker** sowjetischer Kriegsgefangener gelten die Bestimmungen auf Seite 58 des 2. Merkblatts über Kriegsgefangenenverpflegung — unter Zugrundelegung der Sätze nach I, 3 (im Kriegsgefangenenlager ohne nennenswerte Arbeit).

III.

Lebensmittelzuweisungen und Speisenzettel sind nach den Mustern im Teil III des 2. Merkblatts über Kriegsgefangenenverpflegung aufzustellen. Folgende im Merkblatt abgedruckte Erlasse gelten auch für die Verpflegung sowjetischer Kriegsgefangener:

S. 28, 35, 39, 46 und 56 betr. Fettportion der Kriegsgefangenen
S. 29 betr. Brotportion
S. 36 „ Bratlingspulver für Kriegsgefangene
S. 44 „ Kartoffeln für Kriegsgefangene.

Über etwaige Zweifel über die Anwendbarkeit weiterer Bestandteile des Merkblatts oder über die Auslegung des vorstehenden Erlasses ist zu berichten.

Über Verpflegung sowjetischer Kriegsgefangener auf Transporten ergeht besonderer Erlaß.

Die Heeresverpflegungsdienststellen haben vorausschauend den erforderlichen Bedarf, insbesondere an Kohlrüben und Kartoffeln sicherzustellen, damit nicht Mangel an Beständen dazu zwingt, auf andere noch wertvollere Lebensmittel zurückzugreifen. Der sicherzustellende Kartoffelbedarf ist nach höchstens 50 v. H. der festgesetzten Höchstsätze zu berechnen. An Stelle von Kartoffeln sind in größtmöglichem Umfang Kohlrüben sicherzustellen.

In Teil II des 2. Merkblatts über Kriegsgefangenenverpflegung ist auf diesen Erlaß handschriftlich hinzuweisen.

I. A.

gez. Pieszczek

F. d. R.:

Borau
Oberzahlmeister

A083431

H1500M-0009

Oberkommando des Heeres

(Ch H Rüst u BdE)

62 f VA/Ag V III/V 3 (Ve)

Nr. 3409 / 41

Berlin W 35, den 8. Oktober 1941
Tirpitzufer 72–76

An

W.Kds. (Abt. IVa) I—XIII, XVII, XVIII, XX, XXI
mit je 2 Nebenabdrucken (für Kommandeure der Kriegsgef. und Wehrkreisärzte)
WB. Prag
WB. I—XIII, XVII, XVIII, XX, XXI (mit je 1 Nebenabdr. für Abr.Intdtr.)
HB. Böhmen/Mähren (mit je 1 Nebenabdr. f. Abr.Intdtr.)

Nachrichtlich:

Heeresintendant bei Gen. Qu. mit je 2 Nebenabdrucken für Mil.Befh. im Gen.Gouv.
Kommandeur der Kriegsgef. z. b. V. in Lublin
Wehrmachtbefehlshaber Ostland
" Ukraine
" Norwegen
Deutsche Heeresmission in Rumänien
OKW/Abt. Kriegsgef. mit 10 Neb.Abdr.
OKM
RdL u. ObdL
Reichsführer-SS und Chef der Deutschen Polizei, Hauptamt Haushalt und Bauten, Bln.-Lichterfelde-West, Unter den Eichen 126
SS-Führungshauptamt, Verwaltungsamt der Waffen-SS
Bln.-Lichterfelde-West, Unter den Eichen 127
Reichsführer-SS und Chef der Deutschen Polizei, Chef der Ordnungspolizei, Bln.-Halensee, Kurfürstendamm 106
Inspekteur der Konzentrationslager, Oranienburg
Reichsarbeitsführer, Bln.-Grunewald, Schinkelstr. 1—7
Reichsminister für Ernährung und Landwirtschaft
Reichsarbeitsminister
Kanzlei des Führers
Akademie für den höheren Intendanturdienst
Heeresverwaltungsschule München
S Jn
V 9 III
V III B
V 3 Gr. II, IV, VI, VII, VIII

A083432

8

H1500M-0010

Betr.: Verpflegung sowjetischer Kriegsgefangener im Heimatkriegsgebiet

Der Erlaß OKH (Ch H Rüst u BdE) vom o. 8. 4 . z 62 f VA/Ag V III/V 3 (V e) betr. Verpflegung sowjetischer Kriegsgefangener wird aufgehoben und durch nachstehende Bestimmungen ersetzt. Damit tritt auch das Fernschreiben OKH (Ch H Rüst u BdE) vom 30. 9. 41 Az 62 f VA/Ag V III/V 3 (V e) — ergangen an die Wehrkreiskommandos und Wehrkreisverwaltungen — außer F. ast.

I.

Die Sowjetunion ist dem Abkommen über die Behandlung der Kriegsgefangenen vom 27. 7. 29 nicht beigetreten. Demzufolge besteht auch nicht die Verpflichtung, den sowjetischen Kriegsgefangenen eine diesem Abkommen hinsichtlich Menge und Güte entsprechende Verpflegung zu gewähren. Mit Rücksicht auf die allgemeine Versorgungslage werden daher folgende, nach ärztlichem Befund ausreichende, aber nach den bisherigen Erfahrungen unbedingt notwendige Verpflegungssätze für die sowjetischen Kriegsgefangenen festgesetzt:

1. im Arbeitseinsatz (im Kriegsgefangenenlager und außerhalb auf Arbeitskommando — einschl. Landwirtschaft)

	von den Portionssätzen für nichtsowjetische Kgf.	für 28 Tage	für 7 Tage
Brot	100 v. H.	9 kg	2,250 kg
Fleisch und Fleischwaren, vgl. vorletzter und letzter Absatz der Ziff. 1	50 v. H.	800 g.	200 g
Fett	50 v. H.	rd. 520 g	rd. 130 g
Magerkäse (oder Quark in doppelter Menge)	100 v. H.	125 g	31,25 g
Quark	100 v. H.	125 g	31,25 g
Zucker	100 v. H.	900 g	225 g
Marmelade	100 v. H.	700 g	175 g
Nährmittel (Graupen, Haferfl., Grieß, Teigwaren, Bruchreis) vgl. Bem. c 2 zu 1—3	100 v. H.	600 g	150 g
Frischgemüse (möglichst Speiserüben)		4,5 kg	1,125 kg
Sauerkohl in Fässern — vgl. Bem. c 1 zu 1 bis 3		1100 g	275 g
Kartoffeln	vgl. Bemerkung b zu 1 bis 3	12 kg	3 kg
und Kohlrüben		66 kg	16,5 kg
oder			
Kartoffeln		17 kg	4,250 kg
und Kohlrüben		51 kg	12,750 kg
oder			
Kartoffeln		34 kg	8,500 kg
Deutscher Tee (Tee-Ersatz)		112 g	28 g
Salz		420 g	105 g
Gewürze	keine bewirtschafteten Gewürze; **nicht**bewirtschaftete nach Bedarf und Vorratslage (vgl. Seite 61 des 2. Merkblatts über Kriegsgefangenenverpflegung).		

A083433

H1500M-0011

Als Arbeitseinsatz im Kriegsgefangenenlager gelten auch:

Arbeiten beim Auf- und Ausbau der Kriegsgefangenenlager,

„ der Schuhmacher, Schneider und sonstiger für die Kriegsgefangenen tätigen Handwerker sowie des eingesetzten Sanitätspersonals (vgl. Bemerkung d zu 1 bis 3).

Der Erlaß OKH (Ch H Rüst u BdE) 62 f VA/Ag V III/V 3 (V d) vom 30. 8. 41 an die Wehrkreiskommandos und Wehrkreisverwaltungen betr. Verpflegung sowjetischer Kriegsgefangener beim Ausbau von Kriegsgefangenenlagern wird aufgehoben.

Werden sowjetische Kriegsgefangene mit Arbeiten beschäftigt, bei denen nach dem Urteil der Gewerbeaufsichtsämter Schwer- oder Schwerstarbeiterzulagen gewährt werden können, sind **einheitlich** folgende Zulagen zu gewähren:

	für 28 Tage	für 7 Tage
Brot	2400 g	600 g
Fleisch und Fleischwaren	600 g	150 g

Bei Lang- und Nachtarbeit erhalten sowjetische Kriegsgefangene keine Zulagen.

Bei Verpflegung im Kriegsgefangenenlager sind wöchentlich an Stelle von 100 g Fleisch und Fleischwaren 100 g Klippfisch zu verbrauchen. Die volle Portion in Fleisch darf nur verabreicht werden, wenn Klippfische nicht zur Verfügung stehen und auch nicht beschafft werden können. Der Erlaß OKH (Ch H Rüst u BdE) vom 28. 8. 41 Az 62 f VA/Ag V III/V 3 (V d) betr. Klippfische für sowjetische Kriegsgefangene wird aufgehoben.

Wird Pferdefleisch verwendet, ist es möglichst in Vierteln mit eingewachsenen Knochen zu beziehen. Die Gewichtsmenge ist auf die nach den Portionssätzen zustehende Menge voll anzurechnen. Das gleiche gilt für Freibankfleisch.

2. im Kriegsgefangenenlager (zur Herstellung der Arbeitsfähigkeit)

Wenn der Ernährungszustand der in den Kriegsgefangenenlagern aus dem Operationsgebiet eintreffenden Kriegsgefangenen nach dem Urteil des Lagerarztes zur Herstellung der Arbeitsfähigkeit und zur Vermeidung von Seuchen es erfordert, sind zu den Verpflegungssätzen zu 1. folgende Zulagen bis zur Dauer von 6 Wochen zu gewähren:

bis zu 50 g Klippfisch wöchentlich
„ „ 100 g Kunsthonig „
„ „ 3500 g Kartoffeln „ (vgl. Bemerkung b zu 1 bis 3).

Der Erlaß OKH (Ch H Rüst u BdE) vom 6. 9. 41 Az 62 f VA/Ag V III/V 3 (V d) betr. Verpflegung sowjetischer Kriegsgefangener tritt außer Kraft. Die Zeit, in der auf Grund dieses Erlasses Verpflegung nach den Sätzen der nichtsowjetischen Kriegsgefangenen gewährt worden ist, ist auf vorgenannte 6 Wochen anzurechnen.

A083434

H1500M-0012

3. im Kriegsgefangenenlager (ohne nennenswerte Arbeit)

	von den Portionssätzen für nichtsowjetische Kgf.	für 28 Tage	für 7 Tage
Brot	66⅔ v. H.	6 kg	1,500 kg
Fleisch und Fleischwaren	0 v. H.	—	—
Fett	rd. 42 v. H.	440 g	110 g
Magerkäse (oder Quark in doppelter Menge)	100 v. H.	125 g	31,25 g
Quark	100 v. H.	125 g	31,25 g
Zucker	66⅔ v. H.	600 g	150 g
Marmelade	100 v. H.	700 g	175 g
Nährmittel (Graupen, Haferfl., Grieß, Teigwaren, Bruchreis) — vgl. Bem. c 2 zu 1 bis 3	100 v. H.	600 g	150 g
Frischgemüse (möglichst Speiserüben)		4,500 kg	1,125 kg
Sauerkohl in Fässern — vgl. Bem. c 1 zu 1 bis 3		1100 g	275 g
Kartoffeln	vgl. Bemerkung b zu 1 bis 3	10 kg	2,500 kg
und Kohlrüben		90 kg	22,500 kg
oder			
Kartoffeln		15 kg	3,750 kg
und Kohlrüben		75 kg	18,750 kg
oder			
Kartoffeln		20 kg	**5 kg**
und Kohlrüben		60 kg	**15 kg**
oder			
Kartoffeln		40 kg	**10 kg**
Deutscher Tee (Tee-Ersatz)		112 g	**28 g**
Salz		420 g	**105 g**
Gewürze	keine bewirtschafteten Gewürze; **nicht**bewirtschaftete nach Bedarf und **Vorrats**lage (vgl. Seite 61 des 2. **Merkblatts** über Kriegsgefangenenverpflegung).		

Bemerkungen zu 1 bis 3.

a) Falls die Portionssätze für nichtsowjetische Kriegsgefangene geändert **werden,** ändern sich die der sowjetischen, soweit sie auf Grund von Hundertsätzen ermittelt worden sind, entsprechend.

b) Die Kartoffelversorgungslage zwingt zu sparsamstem Verbrauch. Die volle Kartoffelportion darf nur empfangen und ausgegeben werden, wenn Kohlrüben überhaupt nicht beschafft werden können. Der Anteil an Kohlrüben ist so hoch als möglich — mindestens auf 50 v. H. zu bemessen. Müssen nach Maßgabe der Vorratslage andere Anteile an Kartoffeln und Kohlrüben als die festgesetzten empfangen werden, ist das Verhältnis 1 kg Kartoffeln = 3 kg Kohlrüben zugrunde zu legen.

c) **Bei Verpflegung im Kriegsgefangenenlager** können, soweit es die Vorratslage zuläßt,

1. in 28 Tagen an Stelle von 550 g Sauerkohl i. Fässern 50 g getr. Sauerkohl,
   in 7 Tagen an Stelle von 137,5 g Sauerkohl i. Fässern 12,5 g getr. Sauerkohl
   verbraucht werden,

A 083435

H1500M-0013

Reference : Certificate No. 225

Place. HQ BWCE (ES)

dated 3rd October 1945 signed by

4th October 1945.
date.

Capt L.N.MUDDIMAN

CERTIFICATE OF TRANSLATION.

I, Capt L.N.MUDDIMAN of the British Army

hereby certify that I am thoroughly conversant with the English, [redacted] and German languages; and that the attached is a true and correct translation, made under my supervision, into the English language from the (German) language, of the documents (or excerpts therefrom as indicated) attached to, and refered to in the Certificate dated 3rd October 1945. bearing No 225 signed by me.

L.N.Muddiman
S/Capt.

To be used where excerpts only are translated and to be struck out when entire document is translated.

H1500M-0014

	For 28 days	For 7 days.
or		
Potatoes	22 kg.	5.500 kg.
and		
Turnips	22.4 kg.	5.600 kg.
or		
Potatoes	26 kg.	6.500 kg.
and		
Turnips	11.2 kg.	2.800 kg.
Bread	9 kg.	2.250 kg.
German Tea	112 g.	28 g.
Salt	420 g.	105 g.

Regulations to be applied to sick Soviet Ps.W. are laid down under HVBL.41 B.S. 224 Nr. 360 para II, 5b and will be based on scale 1.

Allotment of rations and bills of fare will be compiled in accordance with the "Memorandum on Feeding of Prisoners of War". The regulations contained therein apply throughout.

Special regulations will be issued regarding Soviet Ps.W. employed in Norway.

Instructions will presently be issued where special regulations regarding individual questions become necessary.

Handwritten endorsement of part II of the 2nd. Memorandum regarding feeding of Ps.W. will be made.

By Order,
Winter.

H1500M-0015

The Reichsminister
of food and agriculture

Business sign: II/1-10105.

(To be mentioned on reply)

Telefon: 120020

Telegrams: Reichslandwirtschaftsministerium (Ministry of Agriculture)

Berlin W 8, 16 Aug 1941.

Wilhelmstr. 72.

Priority Letter.

To the
County Governments (County Food Offices)
Prussian President (Provincial Food Offices)
for information, Presidents of Government and corresponding authorities.

Ref.: Feeding of Soviet PW.

The Supreme Command of the Army has laid down special food rations for Soviet PW. Attached find copy of the order of the Supreme Commander of the Army, dated 6.8.1941 - 62 f VA/Ag V III/V3(Ve) --- for perusal and necessary action.

Copies for Food Offices are included.

By order of

Narten

H1500M-0016

TRANSLATION

Extract from Order re ration scales for Soviet Ps.W. dated 8 Oct.1941.
Page 2.

Ref. Ration scales for Soviet Ps.W. in the home battle zone.

The decree OKH (Ch H Ruest. u BdE) dated 6.8.41 Az 62 f VA/Ag V III/V3(Ve) regarding feeding of Soviet Ps.W. is hereby cancelled and the following regulations will apply forthwith: The teleprint OKH (Ch H Ruest u BdE) dated 30.9.41 Az 62 f VA/Ag V III/V3(Ve) - issued to District Commands and District Administration Depts. - is also cancelled.

I.

The Soviet Union is not a signatory to the agreement regarding the treatment of Ps.W. dated 27.7.29., therefore, no obligation exists to grant such quality and quantity of rations to Soviet Ps.W. as would be in [illegible] in accordance with this agreement. After consultation with medical authorities, the following ration scales, which are sufficient but have, on the strength of past experiences been considered absolutely necessary, have been laid down..

H1500M-0017

PARTY CHANCELLERY

IIH

CONFIDENTIAL INFORMATION

17.12.1941. Serial 64.

Point 788

Notes: Postage free

Feeding of Bolshevik PW (11F)

Text. The increase in the numbers of prisoners of war resulting from the Eastern Campaign has caused the fear amongst the population that it may effect the feeding of the population.

The Army has arranged for Bolshevist prisoners of war who are put to work in the Reich to be fed sufficiently well to prevent a decrease in the number of workers and to avoid any danger to public health through epidemics. As the feeding will be carried out along these lines no noteworthy curtailment of food supplies for our German population is to be feared.

In view of enemy propaganda information on the subject of feeding of prisoners of war must not be divulged by either word or print. It is therefore requested, to cause appropriate explanations to be given to the population by means of verbal propaganda.

H1500M-0018

Extract from: Express letter dated 16th. August 1941 from Reich Ministry of Food and Agriculture.

Berlin 6 August 1941

Supreme Command of the Army
Chief of Army Armament Dept. and Commander of the Army Reserve.
62 f VA/Ag V III/V 3 (Ve)

Ref. Feeding of Soviet Ps.W.

The Soviet Union is not a signatory to the agreement regarding treatment of Ps.W., dated 27.7.29., therefore no obligation exists to grant such quality and quantity of ration to Soviet Ps.W. as would be in acoordance wiht this agreement. After consultation with medical authorities the following ration scales have been laid down and are considered sufficient:

1. In P.O.W. camps (without there being any work worth mentioning)

	for 28 days	for 7 days
Meat and food containing meat	400 g.	100 g.
Fats	440 g.	110 g.
Lean Cheese	185 g.	46.25 g.
Soft Cheese	190 g.	47.5 g.
Soya flour	135 g.	33.75 g.
Nourishing food (pearl barley, oats, semolina, bakery products, rice.	400 g.	100 g.
Sugar	600 g.	150 g.
Preserves	600 g.	150 g.
Fresh vegetables (turnips, cabbage.)	4500 g.	1125 g.
Sour cabbage	550 g.	137.5 g.
Dried ditto	50 g.	12.5 g.
Potatoes	36 kg.	9 kg.
or		
Potatoes	19 kg.	4.750 kg.
and		
Turnips	50 kg.	12.500 kg.
or		
Potatoes	12.5 kg.	6.875 kg.
and		
Turnips	25 kg.	6.250 kg.
Bread	6 kg.	1.5 kg.
German Tea	112 g.	28 g.
Salt	420 g.	105 g.

2. Where work is being done.

Meat and food containing meat	600 g.	150 g.
Fats	520 g.	130 g.
Lean Cheese	185 g.	46.25 g.
Soft Cheese	190 g.	47.5 g.
Soya Flour	150 g.	33.75 g.
Nourishing food (pearl barley, oats, semolina, bakery products, rice)	450 g.	112.5 g.
Sugar	900 g.	225 g.
Preserves	600 g.	150 g.
Fresh vegetables (turnips, cabbage)	4500 g.	1125 g.
Sauerkohl	550 g.	137.5 g.
Dried ditto	50 g.	12.5 g.
Potatoes	30 kg.	7.500 kg.

.....2/

H1500M-0019

REICHS MINISTER OF FOOD AND AGRICULTURE. BERLIN W.8

Office Ref. II/1 -- 11340 11 Oct 41

Telephone No. 12 00 20 Wilhelmstr 72.

Telegraphic address: Reichs Agricultural Ministry. EXPRESS LETTER

To County Governments (County Food Offices).

The Prussian President (Provincial Food Officers).

For information.

President of Governments and Corresponding Authorities.

Reference: Feeding of Soviet Prisoners of War.

Owing to the fact that Soviet Prisoners of War are given increased employment in industry , re-arrangement of the ration scales has become necessary.

The Supreme Command of the Army has issued new ration scales for Soviet Prisoners of War in the enclosed decree dated 8 Oct 41 - 62 f VA/Ag V III/V 3 (Ve) No 3409/41.

Directives of the Supreme Command of the Army of 6 Aug 41 published in my decree dated 16 Aug 41 - II/1-10105, are cancelled thereby.

Copies for the Food Officers are enclosed.

By order,

Dr Dietrich.

H1500M-0020

Certificate No 225 Place HQ BWCE (ES)

3rd October 1945

CERTIFICATE.

I, Capt L.N.MUDDEMAN, British Army

of the British War Crimes Executive, (European Section), hereby certify that the attached document, consisting of

10 (Typewritten) + (Photostated) (Mimeographed) (Handwritten) pages and entitled

(a) Circular issued by Party Chancellory re feeding Russian POWs
(b) Ration scales for Russian POWs
(c) Ration Scales for Russian POWs

dated (a) 14 Dec 41 (b) 16 Aug 41 (c) 11 Oct 41 (the original)+ ++ is (a true copy) of a document which the BWCE Documents team +++ delivered to me in my above capacity, in the usual course of official business, as (the original)+ (a true copy) of a document found in German archives, records and files captured by military forces under the command of the Supreme Commander, Allied Expeditionary Forces.

L.N.Muddeman Capt

\+ Strike out inapplicable words.
++ If no title and date to document use some brief description relating to subject matter sufficient to serve as identification - e.g. "Relating to Persecution of Jews at Dachau", giving date of document, if any.
+++ Name of Agency from which received.

INTERNATIONAL MILITARY TRIBUNAL
NURNBERG, GERMANY
USSR Exhibit 349
Filed Feb 13, 1946

H1500M-0021

The following also counts as work inside a PW Camp:
Work in connection with the erection or completion of PW camps, work of cobblers, tailors, and other tradesmen, working for PW, as well as of the medical personnel (see note d ad 1 to 3).

The order OKH (Ch H Ruest u BdE) 62 f VA/Ag V III/V 3 (V d) of the 30.8.41 to local army commands and administrations concerning the feeding of Soviet PW, building PW camps, is hereby cancelled.

Where Soviet PW are engaged on such work, which according to the judgement of the trades advisory boards warrants an issue of extra rations for hard or very hard work, the following extra uniform ration must be granted:

	For 28 days.	For 7 days.
Bread.....	2400 g.	600g
Meat and meat products.....	600 g.	150g.

Soviet PW working overtime or on nightshift will receive no extra rations. If meals are taken in the PW camps 100 g of dried cod per week will replace 100 g of meat and meat products. The full meat ration may only be issued if dried cod is neither in store nor otherwise available. The order OKH (Ch H Ruest u BdE) of the 28.8.41 Az 62 f VA/Ag C V III/V 3 (V d) concerning dried cod for Soviet PW is hereby cancelled.

Where horse flesh is being used it should be obtained in quarters and not deboned. The total weight counts against the ration entitlement. The same goes for meat, acquired from places of free issue.

2. In PW camps (building up for work).

If, in the opinion of the camp MO, PW's arriving from an operational theatre .. need extra rations to build them up for work or to avoid epidemics, the following should be granted over and above the existing scale (No 1) for a period not exceeding 6 weeks:

up to 50 g. dried cod per week.
up to 100 g. synthetic honey per week.
up to 3500 g potatoes per week (see remark b ad 1 to 3)

The order OKH (Ch H Ruest u BdE) of the 6.9.41 Az 62 f VA/Ag V III/V 3 (V d) concerning the feeding of Soviet PWs. is hereby cancelled. The time during which rations were received on the scale of non-Soviet PWs. under the above cited instruction, will count against the afore-mentioned 6 weeks.

H1500M-0022

1. When on work (in PW camps and working parties outside - incl. agriculture).

	Aportioning for Non-Soviet PW.	For 28 days	For 7 days.
Bread.....	100%	9 kg	2.250 kg.
Meat & meat articles, see last but one and last para under No. 1.....	100%	800 g	200 g.
Fat.....	50% app.	520 g	app.130 g.
Cheese.(or curd twice the amount).....	100%	125 g	31.25 g.
Curd.....	100%	125 g	31.25 g.
Sugar.....	100%	900 g.	225 g.
Jam.....	100%	700 g.	175 g.
Victuals (barley, porridge, semolina, doughs, rice) see notes c2 and 1-3.....	100%	600 g.	150 g.
Fresh vegetables(turnips whenever possible)....		4.5.Kg.	1.125 kg.
Sour cabbage in barrels, (see note c1 ad 1-3)...		1100 g.	275 g.
Potatoes		12 kg.	3 kg.
and turnips		66 kg.	16.5 kg.
or			
potatoes see remark b of 1 to 3		17 kg.	4.250 kg.
and turnips		51 kg.	12.750 kg.
or			
potatoes		34 kg.	8.500 kg.
German tea (ersatz tea)		112 g.	28 g.
Salt.....		420 g.	105 g.

Spices..... no domestic spices; none-domestic spices in accordance with requirements and supplies available (see page 61 of the 2nd. pamphlet on feeding of PW).